

WYDAWNICTWO KURII DIECEZJALNEJ
W ZAMOŚCIU

**ZAM O J S K I
I N F O R M A T O R
D I E C E Z J A L N Y**

Zamość 2011

KOLEGIUM REDAKCYJNE

ks. Adam K. Firosz,
ks. Zygmunt Jagiełło,
ks. Mariusz R. Trojanowski

WYDAWNICTWO KURII DIECEZJALNEJ

ISSN 1425-7777

Opracowanie graficzne: Paweł Michalski
ks. Mariusz R. Trojanowski

ADRES REDAKCJI

ul. Hetmana Jana Zamoyskiego 1
22-400 Zamość
tel. 84/627-95-21

DRUK:

Nakład: 550

Na okładce: Jan Paweł II
Motto Pontyfikatu Jana Pawła II

STOLICA APOSTOLSKA

Kult liturgiczny błogosławionego Jana Pawła II

W związku z beatyfikacją Jana Pawła II Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów wydała dekret dotyczący kultu liturgicznego nowego Błogosławionego. Zawiera on wskazówki odnośnie do sposobu, czasu i miejsca sprawowania Mszy św. dziękczynnej w ciągu roku po beatyfikacji, wpisania jego imienia do kalendarzy partykularnych diecezji rzymskiej oraz diecezji polskich i innych własnych kalendarzy, a także wyboru nowego Błogosławionego na patrona kościoła. Do dekretu dołączono własne teksty liturgiczne kolekty, a także drugiego czytania brewiarzowej Godziny czytań — zaczerpniętego z homilii wygłoszonej przez Jana Pawła II podczas Mszy św. odprawianej na placu św. Piotra 22 października 1978 r., w dniu inauguracji pontyfikatu — z krótką biografią Błogosławionego i responsorium. Poniżej zamieszczamy dekret Kongregacji, który został ogłoszony po łacinie, i jego tłumaczenie na polski

DECRETUM

de cultu liturgico in honorem beati Ioannis Pauli 11, papae, tribuendo

Praecipuitatis mira yirtute sua, quam universa catholica Ecclesia ubique per orbem terrarum diffusa agnoscit, beatificatio Venerabilis Ioannis Pauli II, felicis recordationis, die 1 mensis maii anno 2011 apud Basilicam Sancti Petri in Urbe, Summo Pontifice Benedicto XVI praesidente, celebranda, praestat. Qua attenta eminentia ac petitionibus innumeris circa cultum liturgicum in honorem proximi Beati iuxta locos et modos iure statutos perpensis, haec Congregatio de Cultu Divino et Disciplina Sacramentorum quae de hac re decreta sunt publici iuris facere properavit.

Missa in actione gratiarum

Disponitur, ut intra annum a beatificatione Ioannis Pauli II, scilicet usque ad diem 1 mensis maii anno 20112, unam sanctam Missam in actione gratiarum Deo in locis et diebus peculiaris significationis celebrare liceat. Omnibus ac singulis Episcopis dioecesanis competit pro territorio eorum Dioecesium diem diesve, sicut et locum locosve ad populum Dei colligendum, apte statuere. Necessitatibus locorum et opportunitate pastoralis perpensis, conceditur, ut una sancta Missa in honorem proximi Beati celebrari possit dominica qualibet per annum vel alia die, quae inter nn. 10-13 *Tabulae dierum liturgicorum* recenseatur.

Item, pro familiis religiosis Supremo Moderatori competit dies et locus peculiaris significationis ad usum totius eiusdem familiae religiosae deligere.

Quoad sanctae Missae celebrationem, praeter facultatem *Gloria* canendi, oratio collecta propria in honorem Beati, prout in adnexu exstat exemplari, dicenda est; aliae orationes, necnon praefatio, antiphonae et lectiones biblicae, de Communi pastorum: *pro papa*, sumuntur. Si dies celebrationis in dominicam per annum incurrit, textus apti pro lectione priore, psalmo responsorio et Evangelio de Communi pastorum sumi possunt.

Inscriptio proximi Beati in Calendariis particularibus

Disponitur, insuper, ut celebratio Beati Ioannis Pauli II, papae, in Calendario proprio Dioecesis Romanae seu Almae Urbis atque omnium Dioecesium Poloniae die 22 octobris gradu memoriae quotannis peragenda inscribatur.

Quoad textus liturgicos, uti proprii conceduntur oratio collecta et lectio al tera pro Officio lectionum Liturgiae Horarum cum responsorio, prout in adnexu exstant exemplari. Alii textus de Communi pastorum: *pro papa*, sumuntur.

Circa caetera Calendaria propria, petitio de inscriptione memoriae ad libitum Beati Ioannis Pauli II huic Congregationi subicienda singulis Conferentiis Episcoporum pro unaquaque natione vel Episcopo dioecesano pro Dioecesi vel Supremo Moderatori pro familia religiosa competit.

Dedicatio ecclesiae Deo in honorem proximi Beati

Electio Beati Ioannis Pauli II uti Titularis ecclesiae indultum ab Apostolica Sede concessum postulat (cf. *Ordo dedicationis ecclesiae, Praenotanda*, n. 4), nisi celebratio eiusdem iam inscripta sit in Calendario particulari: hoc in casu, indultum non requiritur et in ecclesia, cuius est Titularis, gradus festi Beato reservatur (cf. Congregatio de Cultu Divino et Disciplina Sacramentorum, *Notificatio de cultu Beatorum*, diei 21 maii 1999, n.9).

Contrariis quibuslibet minime obstantibus.

Ex aedibus Congregationis de Cultu Divino et Disciplina Sacramentorum, die 2 mensis aprilis anno 2011.

Antonius Card. Cañizares Llovera

PRAEFFECTUS

Iosephus augustinus

DI NOIA, OP

Archiepiscopus a Secretis

DEKRET

dotyczący kultu liturgicznego Błogosławionego Jana Pawła 11, Papieża

Cały Kościół katolicki, rozproszony po całym świecie, uznaje, że beatyfikacja Czcigodnego Sługi Bożego, błogosławionej pamięci Jana Pawła II, która odbędzie się 1 maja 2011 r. przed Bazyliką św. Piotra w Rzymie, a której przewodniczyć będzie Ojciec Święty Benedykt XVI, będzie miała charakter nadzwyczajny Biorąc to pod uwagę, oraz w odpowiedzi na liczne prośby odnośnie do kultu liturgicznego nowego Błogosławionego, Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów informuje o decyzjach podjętych w tej sprawie.

Msza dziękczynna

Zarządza się, że w ciągu roku po beatyfikacji Jana Pawła II, czyli do 1 maja 2012 r., można sprawować jedną Mszę św. dziękczynną w miejscach i dniach, które mają z nim związek. Ustanowienie dnia lub dni, jak również miejsca lub miejsc zgromadzenia ludu Bożego należy do Biskupa diecezjalnego w odniesieniu do jego diecezji. Biorąc pod uwagę potrzeby lokalne i względy duszpasterskie, zezwala się na sprawowanie jednej Mszy św. ku czci nowego Błogosławionego w jedną z niedziel *zwykłych*, jak również w jednym z dni zawartych w nn. 10- -13 *Tablicy dni liturgicznych*.

Podobnie w przypadku rodzin zakonnych wskazanie znaczących dni i miejsc dla całej rodziny zakonnej należy do Przełożonego Generalnego.

W czasie Mszy św. można śpiewać *Gloria* i odmawia się własną kolektę ku czci Błogosławionego (zob. załącznik). Inne modlitwy, prefację, antyfony i czytania biblijne należy za-

czерpnąć z tekstów wspólnych o pasterzach: o papieżu. W niedzielę zwykłą jako czytania biblijne można wybrać odpowiednie teksty z czytań wspólnych o pasterzach jako pierwsze czytanie z odpowiednim Psalmem responsoryjnym i jako Ewangelię.

Wpisanie nowego Błogosławionego do Kalendarzy partykularnych

Zarządza się, aby w Kalendarzu własnym diecezji rzymskiej oraz diecezji polskich wspomnienie Błogosławionego Jana Pawła II, Papieża, było obchodzone 22 października.

Jeżeli chodzi o własne teksty liturgiczne, to są nimi kolekta oraz drugie czytanie brewiarzowej Godziny czytań z odpowiednim responsorium (zob. załącznik). Inne teksty należy czerpać z tekstów wspólnych o pasterzach: o papieżu.

Jeżeli chodzi o inne Kalendarze własne, prośba o wpisanie wspomnienia dowolnego może być kierowana do Kongregacji przez Konferencje Episkopatu dla ich terytorium, przez Biskupa diecezjalnego dla jego diecezji i przez Przełożonego Generalnego dla jego rodziny zakonnej.

Poświęcenie kościoła Bogu ku czci nowego Błogosławionego

Wybór Błogosławionego Jana Pawła II na patrona kościoła wymaga indultu Stolicy Apostolskiej (por. *Ordo dedicationis ecclesiae, Praenotanda* n. 4), z wyjątkiem sytuacji, w której obchody jego wspomnienia są już wpisane do Kalendarza własnego: w tym wypadku indult nie jest wymagany, a w kościele, którego jest patronem, Błogosławionemu przysługuje święto (por. Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *Notificatio de cultu Beatorum*, 21 maja 1999, n. 9).

Pomimo jakichkolwiek przeciwnych rozporządzeń.

Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, 2
kwietnia 2011 r.

Za L'Osservatore Romano, Rok XXXII, Nr 5(333)2011

Załącznik do dekretu: kolekta

W Mszy św. ku czci nowego Błogosławionego odmawiana będzie własna kolekta, którą zamieszczamy poniżej po łacinie i po polsku. Inne modlitwy, prefacja, antyfony i czytania biblijne pochodzą z tekstów wspólnych o pasterzach: o papieżu. Pierwsze czytanie zaczerpnięte jest z Izajasza (52, 7-10); Psalm responso- ryjny to Ps 96 [ej] (1-2 a. 2 b-3. 7-8 a. 10); śpiew przed Ewangelią pochodzi ze św. Jana (10, 14), Ewangelia ze św. Jana (21, 15-17).

De Communi pastorum: pro papa collecta

Deus, dives in misericórdia, qui beatum Ioannem Paulum, papam, universae Ecclesiae tuae praeesse voluisti, praesta, quaesumus, ut, eius institutis edócti, corda nostra salutiferae gratiae Christi, unius redemptóris hóminis, fidenter aperiamus. Qui tecum.

Teksty wspólne o pasterzach: o papieżu

Kolekta

Boże, bogaty w miłosierdzie, z Twojej woli błogosławiony Jan Paweł II, papież, kierował całym Kościołem, spraw, prosimy, abyśmy dzięki jego nauczaniu z ufnością otworzyli nasze serca na działanie zbawczej łaski Chrystusa, jedyne Odkupiciela człowieka. Który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, Bóg, przez wszystkie wieki wieków

Błogosławiony jesteś, umiłowany Janie Pawle II -
Homilia Benedykta XVI podczas Mszy św. beatyfikacyjnej

Drodzy bracia i siostry!

Sześć lat temu na tym placu uczestniczyliśmy w uroczystym pogrzebie Papieża Jana Pawła II. Ból po jego utracie był głęboki, ale jeszcze większe było poczucie, że ogromna łaska spowija Rzym i cały świat: łaska, która była niejako owocem całego życia mojego umiłowanego Poprzednika, a szczególnie jego świadectwa w cierpieniu. Już wówczas czuliśmy rozchodzącą się w powietrzu woń jego świętości, a lud Boży na różne sposoby okazywał cześć, którą otaczał Jana Pawła II. Dlatego chciałem, aby — przy należnym poszanowaniu przepisów Kościoła — jego proces beatyfikacyjny przebiegał w sposób w miarę możliwości szybki. I oto nadszedł oczekiwany dzień; nadszedł wcześniej, ponieważ tak podobało się Bogu: Jan Paweł II jest błogosławiony.

Pragnę skierować serdeczne pozdrowienia do was wszystkich, którzy z tej radosnej okazji tak licznie przybyliście do Rzymu z każdego zakątka świata: księży kardynałów, patriarchów Kościołów wschodnich, braci w biskupstwie i kapłaństwie, oficjalne delegacje, ambasadorów i przedstawicieli władz, osoby konsekrowane i wiernych świeckich, a pozdrowieniem tym ogarniam także wszystkich, którzy łączą się z nami za pośrednictwem radia i telewizji.

Dziś jest II Niedziela Wielkanocna, którą błogosławiony Jan Paweł II ogłosił Niedzielą Miłosierdzia Bożego. Została ona wybrana na datę tej uroczystości, ponieważ z wyroku Opatrzności mój Poprzednik oddał ducha Bogu właśnie w wieczór poprzedzający tę niedzielę. Ponadto dziś jest pierwszy dzień maja, miesiąca maryjnego, a także wspomnienie św. Józefa Robotnika. Wszystkie te okoliczności wzbogacają naszą modli-

twę, pomagają nam, którzy jesteśmy jeszcze pielgrzymami w czasie i przestrzeni, podczas gdy w niebie świętują aniołowie i święci. Jednakże jeden jest Bóg, jeden Chrystus Pan, który niczym most łączy ziemię z niebem, i czujemy się w tym momencie szczególnie blisko, niemal jak uczestnicy niebieskiej liturgii.

«Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli» (J 20, 29). W dzisiejszej Ewangelii Jezus wypowiada to błogosławieństwo — błogosławieństwo wiary. Przemawia ono do nas w sposób szczególny, gdyż zgromadziliśmy się, by uczestniczyć w beatyfikacji, a jeszcze bardziej dlatego, że został ogłoszony błogosławionym Papież, Następca Piotra, którego powołaniem jest umacnianie braci w wierze. Jan Paweł II jest błogosławiony ze względu na swą wiarę, mocną i wielkoduszną, wiarę apostołską. Przypomina się nam też inne błogosławieństwo: «Błogosławiony jesteś, Szymonie, synu Jony. Albowiem nie objawiły ci tego ciało i krew, lecz Ojciec mój, który jest w niebie» (Mt 16, 17). Co objawił Ojciec niebieski Szymonowi? — że Jezus jest Chrystusem, Synem Boga żywego. Ta wiara sprawiła, że Szymon staje się Piotrem, Opoką, na której Jezus może zbudować swój Kościół. Ogłaszając dziś z radością, że Jan Paweł II jest błogosławiony na wieki, Kościół nawiązuje do tych właśnie słów Chrystusa: «Błogosławiony jesteś, Szymonie» i «Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli». Jest to błogosławieństwo wiary, którą również Jan Paweł II otrzymał w darze od Boga Ojca, by budować Kościół Chrystusowy.

Nasza myśl biegnie jednakże ku innemu błogosławionemu stanowi, który w Ewangelii poprzedza wszystkie pozostałe. Jest nim błogosławieństwo Dziewicy Maryi, Matki Zbawiciela. Wkrótce po tym, jak Maryja poczęła w swoim łonie Jezusa, Elżbieta mówi: «Błogosławiona [jest], która uwierzyła, że spełnią się słowa powiedziane Jej od Pana» (Łk i, 45). Maryja jest wzorem błogosławieństwa wiary. Radujemy się wszyscy,

że beatyfikacja Jana Pawła II odbywa się w pierwszym dniu miesiąca maryjnego, pod matczynym spojrzeniem Tej, która swoją wiarą podtrzymuje wiarę apostołów i stale podtrzymuje wiarę ich następców, szczególnie tych, którzy są powołani, by zasiąść na katedrze Piotrowej. Maryja nie pojawia się w opowiadaniach o zmartwychwstaniu Chrystusa, lecz jest niejako wszędzie obecna w ukryciu: jest Ona Matką, której Jezus powierzył każdego z uczniów i całą wspólnotę. Zauważmy szczególnie, że rzeczywista, matczyna obecność Maryi została odnotowana przez ewangelistów Jana i Łukasza w sytuacjach poprzedzających to, o czym opowiada dzisiejsza Ewangelia i pierwsze czytanie: w relacji o śmierci Jezusa, w której Maryja pojawia się u stóp krzyża (por. J 19, 25), i na początku Dziejów Apostolskich, w których przedstawiona jest pośród uczniów zgromadzonych na modlitwie w Wieczerniku (por. Dz 1, 14).

Również dzisiejsze drugie czytanie mówi nam o wierze. Św. Piotr, pełen duchowego zapału, wskazuje nowo ochrzczonej podstawie ich nadziei i radości. Często podkreślam, że w tym fragmencie, na początku Pierwszego Listu, słowa Piotra nie mają charakteru wezwania, lecz są oznajmieniem. Pisze bowiem: «Dlatego radujecie się» — i dodaje: «Wy, choć nie widzieliście, miłujecie Go; wy w Niego teraz, choć nie widzicie, przecież wierzycie, a ucieszycie się radością niewymowną i pełną chwały wtedy, gdy osiągniecie cel waszej wiary — zbawienie dusz» (1 P 1, 6. 8-9). W całym tym passusie występuje tryb oznajmujący, gdyż zaistniała nowa rzeczywistość, zrodzona ze zmartwychwstania Chrystusa, rzeczywistość dostępna w wierze. «Stało się to przez Pana — mówi Psalm (118 [117], 23) — cudem jest w oczach naszych», w oczach wiary.

Drodzy bracia i siostry, dziś jaśniej przed naszymi oczami, w pełnym duchowym świetle Chrystusa zmartwychwstałego, postać umiłowanego i czczonego Jana Pawła II. Dziś jego imię

zostaje włączone w poczet świętych i błogosławionych, których on sam wyniósł na ołtarze podczas prawie 27 lat swojego pontyfikatu, przypominając z mocą o powszechnym powołaniu do wysokiej miary życia chrześcijańskiego, do świętości, jak mówi konstytucja soborowa *Lumen gentium* o Kościele. Wszyscy członkowie ludu Bożego — biskupi, kapłani, diakoni, wierni świeccy, zakonnicy, zakonnice — jesteśmy w drodze do ojczyzny niebieskiej, gdzie nas poprzedziła Dziewica Maryja, złączona w szczególnie i doskonały sposób z tajemnicą Chrystusa i Kościoła. Karol Wojtyła, najpierw jako biskup pomocniczy, a potem jako arcybiskup krakowski, uczestniczył w Soborze Watykańskim II i zdawał sobie sprawę, że poświęcenie Maryi ostatniego rozdziału dokumentu o Kościele oznacza, że Matka Boża ma być obrazem i wzorem świętości dla każdego chrześcijanina i całego Kościoła. Ta wizja teologiczna jest zgodna z tym, co błogosławiony Jan Paweł II odkrył już w młodości, a następnie zachowywał i pogłębiał przez całe życie. Wizję tę przedstawia syntetycznie biblijny obraz Chrystusa na krzyżu ze stojącą obok Maryją, Jego Matką. Obraz ten, przedstawiony w Ewangelii Jana (19, 25-27), znalazł się w biskupim, a potem papieskim herbie Karola Wojtyły: złoty krzyż, litera «M» po prawej stronie u dołu i zawołanie *Totus Tuus*, które stanowi nawiązanie do słynnego wyrażenia św. Ludwika Marii Grignion de Montforta, w którym Karol Wojtyła odnalazł podstawową zasadę swego życia: <<*Iotus tuus ego sum et omnia mea tua sunt. Accipio Te in mea omnia. Praebe mihi cor tuum, Mana* — Jestem cały Twój i wszystko, co moje, do Ciebie należy. Przyjmuję Ciebie całym sobą. Daj mi swoje serce, Maryjo» (*Traktat o prawdziwym nabożeństwie do Najświętszej Maryi Panny*, n. 266).

W swoim Testamencie nowy błogosławiony napisał: «Kiedy w dniu 16 października 1978 Konklawe kardynałów wybrało

Jana Pawła II, prymas Polski, kardynał Stefan Wyszyński, powiedział do mnie: 'Zadaniem nowego papieża będzie wprowadzić Kościół w Trzecie Tysiąclecie. Dalej czytamy: «Pragnę raz jeszcze wyrazić wdzięczność Duchowi Świętemu za wielki dar Soboru Watykańskiego II, którego wraz z całym Kościołem — a w szczególności z całym Episkopatem — czuję się dłużnikiem. Jestem przekonany, że długo jeszcze dane będzie nowym pokoleniom czerpać z tych bogactw, jakimi ten Sobór XX wieku nas obdarował. Jako Biskup, który uczestniczył w soborowym wydarzeniu od pierwszego do ostatniego dnia, pragnę powierzyć to wielkie dziedzictwo wszystkim, którzy do jego realizacji są i będą w przyszłości powołani. Sam zaś dziękuję Wiecznemu Pasterzowi za to, że pozwolił mi tej wielkiej sprawie służyć w ciągu wszystkich lat mego pontyfikatu». Ale o jaką sprawę chodzi? Chodzi o to samo, co Jan Paweł II wyraził już podczas swej pierwszej uroczystej Mszy św. na placu św. Piotra w niezapomnianych słowach: «Nie lękajcie się! Otwórzcie, otwórzcie na oścież drzwi Chrystusowi!». To, o co nowo wybrany Papież prosił wszystkich, sam wcześniej uczynił: otworzył Chrystusowi społeczeństwo, kulturę, systemy polityczne i ekonomiczne, z siłą giganta — siłą, którą dawał mu Bóg — odwracając tendencję, która mogła się wydawać nieodwracalna.

[*po polsku:*] Swoim świadectwem wiary, miłości i odwagi apostołskiej, pełnym ludzkiej wrażliwości, ten znakomity Syn Narodu polskiego pomógł chrześcijanom na całym świecie, by nie lękali się być chrześcijanami, należeć do Kościoła, głosić Ewangelię. Jednym słowem: pomógł nam nie lękać się prawdy, gdyż prawda jest gwarancją wolności. Jeszcze dobitniej: przywrócił nam siłę wiary w Chrystusa, gdyż jest On *Redemptor hominis*, Odkupicielem człowieka — był to temat jego pierwszej encykliki i nić przewodnia pozostałych.

Karol Wojtyła wniósł do Stolicy Piotrowej swoją głęboką refleksję nad sporem o człowieka, toczonym przez marksizm i chrześcijaństwo. Jego przesłanie brzmiało: człowiek jest drogą Kościoła, a Chrystus jest drogą człowieka. Kierując się tym przesłaniem, będącym wielkim dziedzictwem Soboru Watykańskiego II i jego sternika, sługi Bożego papieża Pawła VI, Jan Paweł II przewodził ludowi Bożemu na drodze do przekroczenia progu trzeciego tysiąclecia, który właśnie dzięki Chrystusowi mógł nazwać «progiem nadziei». Tak, poprzez długie przygotowania do Wielkiego Jubileuszu na nowo ukierunkował chrześcijaństwo ku przyszłości, Bożej przyszłości, wykraczającej poza historię, ale wywierającej również na nią wpływ. Słusznie przypomniał, że siła nadziei, która została scedowana w pewien sposób marksizmowi oraz ideologii postępu, wywodzi się z chrześcijaństwa, i przywrócił jej autentyczne oblicze nadziei, która pozwala żyć w historii w duchu «adwentu», ukierunkowując osobistą i wspólnotową egzystencję na Chrystusa, który jest pełnią człowieka i spełnieniem jego oczekiwań na sprawiedliwość i pokój.

Chciałbym na koniec podziękować Bogu za osobiste doświadczenie długoletniej współpracy z Papieżem Janem Pawłem II. Już wcześniej mogłem go poznać i docenić, lecz od 1982 r., gdy wezwał mnie do Rzymu, mianując prefektem Kongregacji Nauki Wiary, przez kolejne 23 lata mogłem być przy nim blisko i coraz bardziej go podziwiać. Jego głęboka duchowość i bogactwo jego intuicji wspierały mnie w posłudze. Zawsze uderzał mnie i budował przykład jego modlitwy: spotykał się z Bogiem nawet pośród rozlicznych zajęć związanych z jego urzędem. A potem świadectwo cierpienia: Pan pozbawiał go stopniowo wszystkiego, lecz on pozostawał skałą, zgodnie z wolą Chrystusa. Jego wielka pokora, zakorzeniona w głębokim zjednoczeniu z Chrystusem, pozwoliła mu dalej prowadzić Kościół i kierować do świata jeszcze bardziej wy-

mowne przesłanie, i to w czasie, gdy siły fizyczne go opuszczały. W ten nadzwyczajny sposób zrealizował on powołanie każdego kapłana i biskupa: stał się jednym z Jezusem, z Tym, którego codziennie przyjmuje i ofiaruje w Kościele.

Błogosławiony jesteś, umiłowany Papieżu Janie Pawle II, ponieważ uwierzyłeś. Prosimy, byś nadal umacniał z nieba wiarę ludu Bożego. Wiele razy z tego placu i tego pałacu błogosławiłeś nas! Dziś prosimy cię: pobłogosław nam, Ojczy Świąty!

Amen.

Za L'Osservatore Romano, Rok XXXII, Nr 6(334)2011

Proponować powołania w Kościele lokalnym.
*Oroędzie Benedykta XVI na 48. Światowy dzień modlitw
o powołania*

Drodzy bracia i siostry!

48. Światowy Dzień Modlitw o Powołania, który będzie obchodzony 15 maja 2011 roku, w Czwartą Niedzielę Wielkanocną, stanowi zaproszenie do refleksji na temat: „Proponować powołania w Kościele lokalnym”. Siedemdziesiąt lat temu Ojciec Święty Pius XII ustanowił Papieskie Dzieło Powołań Kapłańskich. Następnie podobne instytucje, animowane przez duchownych i świeckich, utworzyli biskupi w wielu diecezjach. Była to odpowiedź na wezwanie Dobrego Pasterza, który „widząc tłumy ludzi, litował się nad nimi, bo byli znękani i porzuceni, jak owce nie mające pasterza” i powiedział: „Żniwo wprawdzie wielkie, ale robotników mało. Proście Pana żniwa, żeby wyprawił robotników na swoje żniwo!” (Mt 9, 36-38).

Sztuka promowania i wspierania powołań znajduje świetlany punkt odniesienia na kartach Ewangelii, na których Jezus wzywa swoich uczniów do pójścia za Nim oraz formuje ich z miłością i troską. Na szczególną uwagę zasługuje sposób, w jaki Jezus powołał swoich najbliższych współpracowników do głoszenia Królestwa Bożego (por. Łk 10, 9). Przede wszystkim jest oczywiste, że pierwszym działaniem była modlitwa za nich: zanim Jezus ich powołał, spędził noc w samotności, na modlitwie i na wsłuchiwaniu się w wolę Ojca (por. Łk 6, 12), wznosząc się wewnętrznie ponad sprawy codzienne. Powołanie uczniów rodzi się właśnie z tej intymnej rozmowy Jezusa z Ojcem. Powołania do kapłaństwa i do życia konsekrowanego są najpierw owocem stałego kontaktu z Bogiem żyjącym oraz owocem nieustannej modlitwy, zanoszonej do „Pana żniwa”

zarówno we wspólnotach parafialnych, jak i w rodzinach chrześcijańskich oraz ośrodkach powołaniowych.

Na początku swojej działalności publicznej Pan powołał niektórych rybaków, którzy trudzili się nad brzegami Jeziora Galilejskiego: „Pójdźcie za Mną, a uczynię was rybakami ludzi” (Mt 4, 19). Objawił im swoją zbawczą misję za pomocą licznych „znaków”, które wskazywały na Jego miłość do ludzi i na dar miłosierdzia ze strony Ojca. Formował ich słowem i życiem, aby byli gotowi do kontynuowania Jego dzieła zbawienia. Na końcu, “wiedząc, że nadeszła Jego godzina przejścia z tego świata do Ojca” (J 13, 1), zawierzył im pamiątkę swojej śmierci i zmartwychwstania, a zanim został wzięty do Nieba, posłał ich na cały świat z poleceniem: „Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody” (Mt 28,19).

Jest to propozycja wymagająca i fascynująca, jaką kieruje Jezus do tych, do których mówi: „Pójdź za mną!”: zaprasza ich do przyjaźni z Nim, do słuchania z bliska Jego słowa i do życia razem z Nim. Uczy ich całkowitego poświęcenia się Bogu i troski o rozwój Bożego Królestwa według praw Ewangelii: „Jeżeli ziarno pszenicy wpadłszy w ziemię nie obumrze, zostanie tylko samo, ale jeżeli obumrze, przynosi plon obfity” (J 12,24). Jezus zaprasza uczniów do tego, by wyzwolili się z ograniczeń ich woli, z ich idei samorealizacji, aby zanurzyli się w wolę kogoś innego, w wolę Boga i pozwolili się przez nią prowadzić. Pomaga im przeżywać braterstwo, które rodzi się z całkowitej dyspozycyjności wobec Boga (por. Mt 12, 49-50) i które staje się cechą wyróżniającą wspólnoty Jezusa: „Po tym wszyscy poznają, żeście uczniami moimi, jeśli będziecie się wzajemnie miłowali” (J 13, 35).

Również obecnie naśladowanie Chrystusa jest wymagające. Oznacza wpatrywanie się w Jezusa, poznawanie Go z bliska, wsłuchiwanie się w Jego Słowo i spotkanie się z Nim w sakramentach, dostosowywanie własnej woli do Jego woli.

To prawdziwa szkoła formacji dla wszystkich, którzy przygotowują się do posługi kapłańskiej czy do życia konsekrowanego, pod kierunkiem właściwych władz kościelnych. Pan nie przestaje powoływać – w każdej fazie życia – do włączenia się w Jego misję i do służenia Kościołowi poprzez święcenia kapłańskie i życie konsekrowane, a Kościół „winien chronić ten dar, cenić go i miłować. Kościół ponosi odpowiedzialność za narodziny i dojrzewanie powołań kapłańskich” (Jan Paweł II, Posynodalna adhortacja apostolska „Pastores dabo vobis”, 41). Zwłaszcza obecnie, gdy głos Pana zdaje się być zagłuszany przez „inne głosy”, a propozycja, by pójść za Nim i ofiarować Mu swoje życie może wydawać się zbyt trudna, każda wspólnota chrześcijańska i każdy wierzący powinni podjąć świadomie zadanie wspierania powołań. Jest ważne, by dodawać odwagi i wspierać tych, którzy przejawiają jasne znaki powołania do kapłaństwa czy do życia zakonnego, aby czuli wsparcie całej wspólnoty w powiedzeniu „tak” Bogu i Kościołowi. Osobiście pragnę dodać im odwagi, jak to uczyniłem wobec tych, którzy zdecydowali się wstąpić do seminarium duchownego i do których napisałem: „Dobrze zrobiliście. Ludzie zawsze będą bowiem potrzebowali Boga, również w epoce dominacji techniki nad światem i globalizacji: Boga, który objawił się nam w Jezusie Chrystusie i gromadzi nas w Kościele powszechnym, abyśmy z Nim i za Jego pośrednictwem uczyli się prawdziwego życia, byśmy przypominali i stosowali kryteria prawdziwego człowieczeństwa” (List do Seminarzystów, 18 października 2010).

Trzeba, aby każdy Kościół lokalny stawał się coraz bardziej wrażliwy i uważny w odniesieniu do duszpasterstwa powołań, wychowując na różnych szczeblach: w rodzinach, parafiach, stowarzyszeniach, a zwłaszcza młodych, chłopców i dziewczęta – jak to czynił Jezus ze swoimi uczniami – do wzrastania w prawdziwej i serdecznej przyjaźni z Panem, umacnianej po-

przez modlitwę osobistą i liturgiczną. Kościół lokalny ma uczyć uważnego i owocnego słuchania Słowa Bożego poprzez pogłębianą znajomość Pisma Świętego oraz ukazywać, że pełnienie woli Boga nie unicestwia ani nie niszczy osoby, lecz pozwala jej odkryć najgłębszą prawdę o niej samej, jak też kierowania się bezinteresownością i braterstwem w kontaktach z innymi ludźmi, bo jedynie otwierając się na miłość Boga można odnaleźć prawdziwą radość i pełną realizację własnych aspiracji. „Proponować powołania w Kościele lokalnym” to znaczy mieć odwagę, by wskazywać – za pośrednictwem uważnego i adekwatnego duszpasterstwa powołań – tę właśnie trudną drogę naśladowania Chrystusa, która posiada głęboki sens i może zaangażować całe życie człowieka.

Zwracam się szczególnie do was, drodzy Współbracia w biskupstwie. Aby nadać waszej posłudze zbawienia w Chrystusie trwałość i rozmach, ważne jest, abyście „jak najusilniej popierali powołania kapłańskie i zakonne, otaczając szczególną troską powołania misyjne” (Sobór Watykański II, Dekret „Christus Dominus”, 15). Pan potrzebuje waszej współpracy, aby Jego wezwanie dotarło do serc tych, których wybrał. Troszczcie się o właściwy dobór animatorów diecezjalnych ośrodków powołań, gdyż takie ośrodki są cennym narzędziem do promowania i organizowania duszpasterstwa powołań oraz modlitwy, która je wspiera i gwarantuje skuteczność. Pragnę wam też przypomnieć, drodzy Współbracia Biskupi, o trosce Kościoła o właściwe rozmieszczenie kapłanów w świecie. Wasze wsparcie dla diecezji, w których jest mało powołań, staje się Bożym błogosławieństwem dla waszych wspólnot, a dla wiernych jest świadectwem posługi kapłańskiej, która szczerze otwiera się na potrzeby całego Kościoła.

Sobór Watykański II przypominał wprost, że „obowiązek budzenia powołań odnosi się do całej wspólnoty chrześcijańskiej; powinna go ona realizować przede wszystkim przez

w pełni chrześcijańskie życie” (Dekret „Optatam totius”, 2). Pragnę więc skierować szczególne, braterskie pozdrowienie oraz słowa zachęty do wszystkich, którzy na różne sposoby współpracują w parafiach z kapłanami. Zwracam się przede wszystkim do tych, którzy mogą wnieść własny wkład w duszpasterstwo powołań: do kapłanów, rodzin, katechetów, animatorów. Kapłanom polecam, by byli zdolni do dawania świadectwa jedności z Biskupem i ze współbraćmi w kapłaństwie, aby tworzyli właściwe środowisko dla rodzących się powołań kapłańskich. Rodziny niech będą „ożywione duchem wiary, miłości i pobożności” (tamże), zdolne do pomagania synom i córkom w wielkodusznym przyjęciu powołania do kapłaństwa czy życia konsekrowanego. Katecheci i animatorzy w stowarzyszeniach katolickich i w ruchach kościelnych, świadomi własnej misji wychowawczej, niech starają się „tak wpłynąć na powierzonych sobie młodych ludzi, aby ci mogli podjąć Boże powołanie i chętnie pójść za nim” (tamże).

Droży bracia i siostry, wasze zaangażowanie w promocję i troskę o powołania osiąga pełnię znaczenia i duszpasterską skuteczność wtedy, gdy dokonuje się w jedności Kościoła i gdy jest ukierunkowane na służbę komunii. Właśnie dlatego każdy przejaw życia wspólnoty kościelnej – katecheza, spotkania formacyjne, modlitwa liturgiczna, pielgrzymki do sanktuariów – to cenna okazja do tego, by wzbudzać w ludzie Bożym, a zwłaszcza w dzieciach i młodzieży, poczucie przynależności do Kościoła oraz poczucie odpowiedzialności za odpowiedź na otrzymane powołanie do kapłaństwa czy życia konsekrowanego, daną w sposób świadomy i wolny.

Zdolność do troski o powołania jest charakterystycznym znakiem żywotności Kościoła lokalnego. Wzywajmy w sposób ufny i wytrwały pomocy Dziewicy Maryi, aby na wzór Jej przyjęcia Bożego planu zbawienia oraz mocą Jej wstawiennictwa

rozszerzała się w każdej wspólnocie gotowość do powiedzenia „tak” Panu, który powołuje ciągle nowych robotników na swoje żniwo. Z tym życzeniem z serca udzielam wszystkim mojego Apostolskiego Błogosławieństwa.

Watykan, 15 listopada 2010
za: RADIO WATYKAŃSKIE

EPISKOPAT POLSKI

Miłość nigdy nie umiera

Słowo Rady Stałej Konferencji Episkopatu Polski na pierwszą rocznicę katastrofy smoleńskiej

„(...) trzepoczące skrzydła przecięły lekkie powietrze – prute z gwałtownym szumem i uderzeniem piór smagane – znaku przelotu potem nie można znaleźć.”

(Mdr 5,11)

Śmierć

Katastrofa polskiego samolotu w Smoleńsku – do której doszło 10 kwietnia 2010 roku – pociągnęła za sobą śmierć 96 osób. Zginęli wybitni Polacy: Prezydent RP Lech Kaczyński z małżonką, ostatni prezydent RP na uchodźstwie Ryszard Kaczorowski, wicemarszałkowie Sejmu i Senatu, grupa parlamentarzystów, dowódcy wszystkich rodzajów Sił Zbrojnych RP, pracownicy Kancelarii Prezydenta. Zginęło także 10 duchownych różnych wyznań, przedstawiciele ministerstw, instytucji państwowych, Federacji Rodzin Katyńskich, organizacji kombatanckich i społecznych oraz osoby towarzyszące, stanowiące polską delegację na uroczystości związane z obchodami 70. rocznicy zbrodni katyńskiej, a także załoga samolotu. Wszyscy oni oddali życie, aby kłamstwo katyńskie zniknęło na zawsze z przestrzeni publicznej; aby prawda o ludobójstwie tysięcy bezbronnych jeńców polskich dotarła do świadomości świata. W konsekwencji tej śmierci cel został osiągnięty. W Ewangelii św. Jana czytamy: „Jeżeli ziarno pszenicy wpadłszy w ziemię nie obumrze, zostanie tylko samo, a jeżeli obumrze, przynosi plon obfity” (J 12,24).

Życie wieczne

Obchodzimy pierwszą rocznicę tego tragicznego wydarzenia. Wydarzenia, którego nie sposób ograniczyć do czysto ziemskiej perspektywy; nawet jeśli pozostaje szlachetnym świadectwem troski o prawdę oraz o wierność wartościom i zasadom, dzięki którym nasza Ojczyzna umocniła swoje duchowe fundamenty.

Kiedy opłakiwaliśmy odejście z tego świata tak wielu bliskich nam osób, patrząc w świetle wiary na to, co się stało, zdawaliśmy sobie sprawę z tego, że nie straciliśmy ich na zawsze. Oni tylko przeszli z jednego życia do drugiego Życia; ze świata mniejszego do świata większego; z tego świata do wieczności. Wiemy, że również my ujrzymy ich pewnego dnia i że to spotkanie będzie trwało wiecznie. Wyznajemy to przecież, kiedy mówimy: „wierzę w ciała zmartwychwstanie i żywot wieczny”. Wyraża to również liturgia Kościoła w prefacji za zmarłych: „Życie Twoich wiernych, o Panie, zmienia się, ale się nie kończy, i gdy rozpadnie się dom doczesnej pielgrzymki, znajdą przygotowane w niebie wieczne mieszkanie” (1. Prefacja za zmarłych).

Rozstanie

A mimo to, każde rozstanie – naznaczone śmiercią drogiej nam osoby – jest zawsze bolesne, ponieważ „kochać człowieka to znaczy mówić do niego: Ty nie umrzesz” (Gabriel Marcel). Pytamy: dlaczego? Dlaczego umarli tak wcześnie? Dlaczego w tym momencie? Dlaczego opuścili nas właśnie w ten sposób? Dlaczego śmierć, dlaczego ból, dlaczego przemijanie? Są to pytania całkiem uzasadnione, bo każda miłość woła o obecność, o bliskość, o wieczność. I słusznie, ponieważ ona jest wieczna. Miłość nie obumiera wraz z ciałem osoby, którą kochamy. Ona tylko przechodzi na inną płaszczyznę wzajemności.

I dlatego, choć wiemy, że zawsze jedni się rodzą, a drudzy umierają i że tak być musi, to jednak – gdy śmierć zabiera nam kogoś bliskiego – nie jest nam łatwo powtórzyć za Hiobem: „Dał Pan i zabrał Pan. Niech będzie imię Pańskie błogosławione!” (Hi 1,21).

Sposób przeżywania przez nas rozstania objawia nam samym, kim właściwie jesteśmy; chrześcijanami czy poganami? Joseph Ratzinger w książce „Śmierć i życie wieczne” pisał: „O człowieczeństwie człowieka decyduje jego postawa wobec cierpienia. [...] Odpowiedź człowieka może być dwojaka: Może być nią opór, próba zdobycia mimo wszystko autonomicznej władzy – a więc przyjęcie postawy rozpaczliwego, gniewnego buntu. Ale odpowiedzią może też być powierzenie się tej innej Mocy, ufne poddanie się jej kierownictwu bez lękliwego oglądania się na siebie.”

Zewnętrzne przejawy bólu z powodu trudnego doświadczenia są normalnymi, ludzkimi reakcjami. Ważne jednak, abyśmy się na nich nie zatrzymali i uczynili jeden krok dalej – krok wiary, tzn. powierzyli Panu Bogu bolesną rzeczywistość oraz siebie samych (por. Łk 23,46a). Dopiero wtedy cierpienie nie tylko nie będzie nas niszczyć, ale uczyni nas bogatszymi wewnątrznie.

Żałoba

W tym smutnym momencie historii Narodu polskiego – po ukazaniu się pierwszych wiadomości o katastrofie smoleńskiej – przed Pałacem Prezydenckim w Warszawie zgromadziły się spontanicznie tłumy ludzi. Składano kwiaty i wieńce, palono znicze, odmawiano modlitwy. W wielu miastach były celebrowane Msze Święte w intencji ofiar katastrofy. Odbyły się marsze pamięci w hołdzie ofiarom katastrofy, wiążące się też z obchodami 70. rocznicy zbrodni katyńskiej. W pogrzebie Lecha Kaczyńskiego i jego małżonki Marii, który odbył się 18

kwietnia w Krakowie, uczestniczyły dziesiątki tysięcy osób; uroczystość oglądały w telewizji miliony. Kraj ogarnęła narodowa żałoba, także dlatego, że ta śmierć ujawniła nam prawdziwą wartość osób, które zginęły.

Życie już nigdy nie będzie takie same, my również. W naszej Ojczyźnie zawsze będzie po nich puste miejsce. Ile czasu potrzeba, aby dobrze przeżyć czas pożegnania bliskich nam osób?

Prorok Zachariasz mówi o 70 latach żałoby (Za 7,5). W polskiej tradycji szczególne znacznie ma pierwsza rocznica śmierci. Inni przyjmują, że żałoba winna trwać przynajmniej dziewięć miesięcy, czyli tyle ile wynosi czas od poczęcia do narodzenia. Izraelici oplakiwali Mojżesza na stepach Moabu przez trzydzieści dni (Pwt 34,8). Józef egipski przez siedem dni obchodził żałobną uroczystość po swym ojcu (Rdz 50,10). Mądrość Syracha sugeruje żałobę trwającą tylko „dzień jeden lub dwa, dla uniknięcia potwarzy” (Syr 38,17). W sumie jednak nie tyle ważna jest długość czasu poświęconego na żałobę, ile sposób, w jaki zdołamy ten czas przeżyć.

Właściwe granice żałobie wyznacza miłość. Lecz cmentarz nie może stać się naszą świątynią, ani naszym domem. Nie pomożemy zmarłym zatrzymując się w nieskończoność przy grobie. Nie odnajdziemy tam naszych bliskich, ponieważ oni przeszli już do wieczności i odtąd miejscem spotkania z nimi jest wiara i ufna modlitwa, a także podjęcie ideałów ich życia.

Natomiast samo doświadczenie żałoby może zaowocować naszą większą dojrzałością duchową. Śmierć ukazuje nam, jak kruche jest wszystko to, w czym dotąd pokładaliśmy nadzieję: życie, zdrowie, miłość drugiego człowieka, dobra materialne, dokonania. Utrata tego, co przemijające, może otworzyć nas na poszukiwanie głębszych motywacji życia, mocniejszych podstaw ludzkiego szczęścia i powodzenia, a w konsekwencji

ukierunkować na samo Źródło mocy i życia – na Boga, który w Jezusie mówi nam: „Odwagi! Ja jestem, nie bójcie się!” (Mt 14,27).

Postanowienia

Gdy w przeżywaniu żałoby zabraknie szukania woli Bożej i gdy śmierć bliskich osób powoduje niekończące się rozbiacie duchowe, wówczas stajemy się niezdolni do udzielenia zmarłemu skutecznej pomocy, której on potrzebuje. Zamiast więc rozpaczać nad tym, że nie da się cofnąć czasu, ani unieważnić dokonanego zła i jego skutków, trzeba raczej z całą żarliwością zwrócić się ku Bożemu miłosierdziu. Wtedy to cześć dla naszych zmarłych nie będzie tylko i wyłącznie powierzchownym kultem w postaci pomników, tablic, lampek i kwiatów oraz łez żalu.

„Bracia, nie oczerniajcie jeden drugiego. Kto oczernia brata swego lub sądzi go, uwłacza Prawu i osądza Prawo. Skoro zaś sądzisz Prawo, jesteś nie wykonawcą Prawa, lecz sędzią” (Jk 4,11). Niech ból i refleksja stanie się dla każdego z żyjących początkiem nawrócenia i zaczynem lepszego życia. Niech pozwoli głębiej wnikać w zasady rządzące naszym życiem. Niech zmobilizuje do tego, by nie postępować jak wszyscy, ale tak jak tego pragnie Zbawiciel. Niech wyznacza drogę ku sprawiedliwości i miłosierdziu w naszym życiu osobistym i społecznym. Ku komunii, jaka winna nas wszystkich łączyć. Niech ta katastrofa umocni wzajemne więzi w naszej Ojczyźnie, Europie i świecie. Niech świadomość tej wspólnoty pozwoli nam zespolić serca, ideały i czyny, by nasz świat stawał się coraz bardziej ludzki.

Modlitwa

Gdy śmierć zabiera ludzi z tego świata w sposób nagły i nieoczekiwany, zazwyczaj pozostaje po nich więcej nie zała-

twionych spraw, niż po tych, którzy odchodzili powoli. Ta świadomość winna nas mobilizować do niesienia zmarłym pomocy modlitewnej; i to pomocy sięgającej poza granice życia doczesnego. Winniśmy powierzać ich doczesność miłującemu i przebaczącemu Bogu, nie wybielając jej, ani nie oczerniając. Po prostu oddając ją w ręce Boga taką, jaka była. A Bóg – który zna nieskończenie lepiej niż my historie ich życia – z pewnością ogarnie swoim miłosierdziem również te sprawy, które domagają się Jego interwencji.

Dziękując Bogu za bohaterskie życie ofiar Katynia oraz dobro służących Ojczyźnie ofiar katastrofy smoleńskiej uszanujmy pamięć ich czynów. Niech one pobudzą nas do mądrej i bezinteresownej służby na rzecz dobra wspólnego. Módlmy się jednocześnie do miłosiernego Boga, aby wzbudził nowych synów i córki Ojczyzny, pragnących służyć ofiarnie i odważnie ludziom nowych czasów.

Każdy zaś z żyjących niech modli się również za siebie słowami psalmisty:

„O Panie, mój kres pozwól mi poznać
i jaka jest miara dni moich,
bym wiedział, jak jestem znikomy.
Oto wymierzyłeś moje dni tylko na kilka piędzi,
i życie moje jak nicość przed Tobą.
Doprawdy, życie wszystkich ludzi jest marnością.
Człowiek jak cień przemija,
na próżno tyle się niepokoi,
gromadzi, lecz nie wie, kto to zabierze.” (Ps 39,5-7)

*Rada Stała Konferencji Episkopatu Polski
Warszawa, dnia 3 marca 2011 roku.*

Kapłan kształtowany przez Słowo Boże

List biskupów polskich do kapłanów na Wielki Czwartek 2011

Drodzy Bracia Kapłani!

List ten kierujemy do Was w szczególnym momencie życia Kościoła, który przygotowuje się do beatyfikacji Ojca Świętego Jana Pawła II. Będzie to ważne wydarzenie, które na nowo przypomni całemu światu postać Papieża „z dalekiego kraju”, jego miłość do Chrystusa i do ludzi. Pragniemy, aby Wielki Post, czas przygotowania do Świąt Wielkanocnych, był również czasem przygotowania do wydarzenia, które będzie miało miejsce w Rzymie 1 maja 2011 roku w Niedzielę Bożego Miłosierdzia. Chcemy, aby ten czas stał się okazją do głębszej refleksji nad naszą tożsamością kapłańską i naszą misją w Kościele i w świecie.

W liście do kapłanów na Wielki Czwartek pragniemy nawiązać do adhortacji apostoelskiej Ojca Świętego Benedykta XVI *Verbum Domini*, która jest owocem prac Synodu Biskupów poświęconego słowu Bożemu w życiu i misji Kościoła. Dokument ten jest szczególnie ważny dla pasterzy Kościoła, pierwszych stróżów Prawdy Objawionej, powołanych do głoszenia Słowa Życia. W naszym liście odwołujemy się do słów Ojca Świętego, aby pomóc rozpalić na nowo charyzmat zażyłej więzi ze słowem Bożym. Bóg mówi do nas codziennie, aby nas kształtować przez swoje słowo: karmi jak powszednim chlebem, obejmuje z ojcowską czułością nasze powołanie, daje „klucz” do odczytywania sensu dziejącej się historii świata, uczy kochać według Serca Jezusa i przygotowuje do dobrych spotkań z ludźmi.

1. Kapłan zwiastunem nowej wiosny Kościoła

Adhortacja apostoelska *Verbum Domini* przypomina nam, że praktykowana w Kościele od wieków *lectio divina* kształto-

wała całe zastępy wielkich świętych: żarliwych głosicieli Słowa, ofiarnych pasterzy, duchowych mistrzów, wychowawców, ludzi zaangażowanych w życie społeczne, rozeznających po Bożemu sprawy tego świata. Także dziś ta praktyka otwiera przed nami skarb słowa Bożego i prowadzi do spotkania z Chrystusem, żywym Słowem Boga (por. VD, 87). Ojciec Święty Benedykt XVI wyraził przekonanie, że *lectio divina*, „jeśli będzie się ją skutecznie propagować, przyniesie w Kościele nową duchową wiosnę” (Benedykt XVI, *Słowo Boże źródłem odnowy Kościoła*, w: „L’Osservatore Romano” 26 (2005) nr 11-12, s. 25). Pragniemy, aby odnowiona zażyłość ze słowem Bożym rozpoczęła w Was, drodzy Kapłani, nową duchową wiosnę i rozprzestrzeniła się na cały Kościół w Polsce i na świecie.

Lectio divina jest formą żywego spotkania ze słowem Bożym, które porządkuje radykalnie życie człowieka, umacnia powołanie i misję, kształtuje umysł, serce i wolę, formuje kapłaństwo w głębokiej przyjaźni z Jezusem. Pokochanie słowa Bożego prowadzi do miłości Chrystusa i Jego Kościoła, pomaga kształtować siebie i ludzi w duchu Chrystusowym, zgodnie z tym, o czym przypomina adhortacja *Verbum Domini*: „Słowo Boże jest nieodzowne do ukształtowania serca dobrego pasterza, szafarza słowa” (VD, 78). Kontakt ze słowem Bożym jest więc jednym z istotnych filarów przeżywania powołania i misji kapłańskiej (por. tamże). Ojciec Święty podkreślił, że „chrześcijaństwo jest «religią ‘słowa’ Bożego», nie «słowa spisanego i milczącego, ale Słowa Wcielonego i żywego»” (VD, 7).

W Wielki Czwartek Pan Jezus zwrócił się do najbliższych uczniów w tonie niezwyklej zażyłości: „Jeżeli we Mnie trwać będziecie, a słowa moje w was, to proście, o cokolwiek chcecie, a to wam się spełni”. I wyznał im przyjaźń: „Nazwałem was przyjaciółmi, albowiem oznajmiłem wam wszystko, co usłyszałem od Ojca mego” (J 15,7.15). Wiedział, że w godzinie próby

Jego słowa pomogą im zachować powołanie. Słowa Boskiego Przyjaciela, które zapadły głęboko w ich sercach, pozwoliły im przetrwać trudne chwile i wrócić do pierwotnej miłości. W słowie Bożym zawarta jest przyjaźń Jezusa do nas. Bóg Ojciec stwarzając w nas kapłańskie serce według Serca Syna, wszczepił w nie pragnienie miłości wyłącznej, które może zaspokoić jedynie przyjaźń Jezusa Pasterza. Chrystus obiecał nam w Wieczerniku, że jeśli Jego słowa będą w nas trwałe, spełni nasze najgłębsze pragnienia. Jego słowa są bardzo blisko nas. Są w Księdze Życia, którą Bóg codziennie kładzie na „ambonie” naszego serca, abyśmy słyszeli bicie Jego Serca, aby Jego słowa przemówiły do nas, zanim zaczniemy głosić je innym. Kapłan ma być jak otwarta Biblia, w której słyszeć bicie Serca Boga. Św. Grzegorz Wielki przynagla nas: „Ucz się poznawać Serce Boga w słowach Boga”.

2. Kapłan otwarty na słowo Boże

Ojciec Święty Benedykt XVI przypomniał, że „kapłan powinien często przestawać ze słowem Bożym” (VD, 80). Jakże to ważne, abyśmy każdy dzień rozpoczynali od czytania i słuchania słowa Bożego, z pragnieniem autentycznego poznania jego treści! Bez tego istnieje ryzyko, że słowo Boże „stanie się tylko pretekstem, by nigdy nie wyjść poza własne myśli” (VD, 87). Żyjemy w epoce dewaluacji słowa. Współczesne autorytety pretendują do tego, aby zastąpić słowo Boga swoimi słowami. Jedną z najbardziej subtelnych pokus, którą wabieni są także kapłani, jest myślenie, że słowa wzięte z ulicy mogą być bardziej „nośne” i bardziej skuteczne aniżeli słowo Boże. Musimy strzec się tej pokusy. Kapłan ma być pierwszym wierzącym w niezastąpioną moc Słowa, które zawiera w sobie życiodajną, jedyną Prawdę, także wtedy, gdy dla wielu wydaje się ona niewygodna albo nieaktualna. Aby tak się stało, musimy jako pierwsi wsłuchiwać się każdego dnia w słowo Boże, ponieważ ono będzie wzmacniało w nas postawy, które są

z nim zgodne, i będzie oczyszczało z tego, co się sprzeciwia Bożej woli.

Adhortacja apostołska *Verbum Domini* zachęca nas do rozkochania się na nowo w czytaniu słowa Bożego, aby codzienna lektura Pisma Świętego – *lectio* – stała się naszą pasją. Przypomina nam jednocześnie, by księga Pisma Świętego zajmowała główne miejsce w kapłańskim mieszkaniu (por. VD, 4). Niech każdy kapłański dzień rozpoczyna się od kontaktu ze słowem Bożym przez modlitwę brewiarzową czy też przez lekturę Pisma Świętego. Czytanie i słuchanie słowa Bożego u początku nowego dnia niech będzie kluczowym momentem naszego kapłańskiego życia i posługi.

W celebracji wybranej godziny liturgicznej wyraża się wiara w zapewnienie samego Jezusa, który dowartościował modlących się wspólnie i przyrzekł im swoją obecność, a więc i aktywność tam, gdzie dwóch albo trzech gromadzi się w Jego Imię (por. Mt 18,20). Dlatego zwracamy się do Księży z gorącym apelem o przyjęcie wezwania do wspólnotowej modlitwy brewiarzowej na plebanii lub w kościele. Podjęcie tego zaproszenia uważamy za coś oczywistego, gdyż prezbiterium silne wspólną kontemplacją swego Mistrza, którego oblicze jaśniej w tekstach psalmów, pieśni i brewiarzowych lekcji, jest w stanie udźwignąć ciężar duszpasterskiej troski wobec powierzonej sobie owczarni. Księża, którzy się indywidualnie i wspólnie modlą, uznają prymat łaski nad aktywnością i prymat kontemplacji nad działaniem.

Czytając Pismo Święte nie zatrzymujemy się na intelektualnym roztrząsaniu tekstu, lecz – jak mówi adhortacja – „obcujemy tutaj z Osobą samego Jezusa” (VD, 11). W czasie rozważania słowa Bożego Chrystus sam wyprowadza nas na pustynię i mówi do naszego serca (por. Oz 2,16). Papież Benedykt XVI, powtarzając wiernie myśl Sługi Bożego Jana Pawła II, przypomniał, że kapłan „z sercem uległym i rozmodlonym mu-

si zbliżyć się do Słowa, aby ono przeniknęło do głębi jego myśli i uczucia oraz zrodziło w nim nową mentalność – zamysł Chrystusowy (1 Kor 2,16)” (VD, 80). Słowa Ojca Świętego Jana Pawła II wypełniły się w jego kapłańskim życiu i posłudze. W pięćdziesiątą rocznicę święceń kapłańskich napisał w książce *Dar i tajemnica*: „Prezbiter musi «żyć Słowem»”. Potrzebuje dogłębnego poznawania Słowa. Jednak, aby studium było „prawdziwie formacyjne, musi mu stale towarzyszyć modlitwa, medytacja i prośba, zwłaszcza o Dary Ducha Świętego” (*Dar i Tajemnica*, Kraków 1996, s. 89). Niech Jan Paweł II będzie patronem i wzorem naszej kapłańskiej formacji.

Droży Bracia Kapłani! Szukajmy ciszy zewnętrznej i wewnętrznej, bez której słowo Boże nie może być usłyszane (por. VD, 66). Stawajmy codziennie przed Bogiem, który zna zamysły naszego serca i nic nie jest zakryte przed Jego oczami (por. Hbr 4,12-13). Pozwólmy, aby Słowo codziennie „obmywało” nasze oczy i uczyło patrzeć na siebie oczami Jezusa. Szczególnym czasem rozważania słowa Bożego niech będą coroczne rekolekcje kapłańskie. Niech słowo Boże odsłania nasze wielkie pragnienia, kapłańskie charyzmaty i niech ukazuje piękno kapłańskiego powołania.

Bóg uczynił każdego z nas nie tylko zdolnym do słuchania słowa Bożego, ale także do odpowiadania na nie przez modlitwę – oratio (por. VD, 87). Adhortacja uświadamia nam, że nie rozumiemy siebie samych w naszym powołaniu, jeśli nie otworzymy się na dialog ze Słowem (VD, 77). Modlitwa brewiarzowa i medytacja słowa Bożego otwierają nas na serdeczny dialog z Bogiem i rozpoczynają rzeczywisty proces nawrócenia: „Modlitwa jako prośba, wstawiennictwo, dziękczynienie i oddawanie chwały jest pierwszym sposobem, przez który Słowo nas zmienia” (VD, 87). Duch Święty obecny w słowie Bożym budzi w nas ducha modlitwy, która rozciąga się na cały dzień duszpasterskich zajęć.

Słowo Boże wzywa nas do dialogu podczas modlitwy brewiarzowej czy różańca. Szczytem tego dialogu jest Eucharystia, która codziennie nas przekonuje, że Słowo staje się Ciałem i przeobstwia najbardziej zwyczajne życie, tak jak przemienia zwyczajny chleb i wino w Ciało i Krew Chrystusa (por. VD, 52). Ojcowie starożytni, kontemplując misterium jedności między słowem i sakramentem, nazywali słowo „sakramentem słyszalnym” (*sacramentum audibile*), a sakrament „słowem widzialnym” (*verbum visibile*). Zażyły dialog ze słowem Bożym będzie prowadził nas do dojrzałych wyborów. Będzie nam pomagał zajmować zdecydowane stanowisko wobec wyzwań współczesnego świata (VD, 77).

3. Kapłan głosicielem słowa prawdy i miłości

Rozważanie słowa Bożego i modlitwa słowem prowadzi nas do szczególnej zażyłości z Bogiem, do kontemplacji, która uzdalnia do przeżywania codzienności na sposób realny i konkretny. „Realistą jest ten, kto w słowie Bożym rozpoznaje fundament wszystkiego” (VD, 10). Kontemplacja chroni przed powierzchownym, czysto zmysłowym traktowaniem świata. Daje Boże spojrzenie na rzeczywistość. Nie przypadkowo Sługa Boży Jan Paweł II pisząc program duszpasterski na trzecie tysiąclecie, rozpoczął go od wezwania do kontemplacji (*Novo millennio ineunte*, r. II).

Kontemplacja, czyli zdolność widzenia spraw po Bożemu, staje się bardzo ważna zwłaszcza dzisiaj, gdy świat żyje jakby Boga nie było, gdy zagłuszane jest Jego słowo i zacierane są znaki Jego obecności, gdy zsekularyzowany styl życia wydziedzicza Boga z Jego własności, gdy najgłębsza ludzka potrzeba Boga jest wypierana przez potrzeby chwili. Musimy być świadomi, że jeśli zatracimy kontemplatywny kontakt ze Słowem, wtedy powierzchowne traktowanie rzeczywistości zacznie przenikać także nasz umysł i serce. „Dzisiejszy świat wymaga osobowości kontemplatywnych, czujnych, krytycznych, odważ-

nych. Wymaga on niekiedy nowych i nieznanych dotąd wyborów. Będzie wymagał szczególnych interwencji, które nie wpływają z przyzwyczajenia czy obiegowych opinii, lecz ze słuchania Słowa Pańskiego i tajemniczego dostrzegania Ducha Świętego w sercach” (*Instrumentum laboris* Synodu Biskupów, Rzym 2008, 38).

Słowo prawdy, jak stwierdza adhortacja, głosimy w czasach, w których usiłuje się przedstawiać naukę Chrystusową jako przestarzałą, niepotrafiącą nadażyć za nowoczesnym myśleniem, sprzeciwiającą się ludzkiemu rozwojowi. Próbuje się umieścić Prawdę Objawioną w „muzeum zabytków przeszłości”, uważając ją za zbyt archaiczną, by mogła zajmować ważne miejsce w dzisiejszym świecie. Usiłuje się ludzkie słowa stawiać ponad słowo Boże.

Słowo Boże odczytywane i rozważane, przemodlone i kontemplowane wzywa nas do działania – actio. Adhortacja zwraca uwagę, że „słowo Boże nie przeciwstawia się człowiekowi, nie niszczy jego autentycznych pragnień, co więcej, oświeca je, oczyszczając i doprowadzając do spełnienia” (VD, 23). Jakże to ważne, aby inni, patrząc na nasze życie i słuchając naszego przepowiadania przenikniętego wiarą w moc Słowa, byli przeświadczeni, że „tylko Bóg odpowiada na pragnienie obecne w sercu każdego człowieka!” (VD, 23). Niech słuchający nas wierni nie mają nigdy wątpliwości, że stoimy po stronie Ewangelii i że potrafimy patrzeć na rzeczywistość tego świata z perspektywy Bożej.

4. Jan Paweł II wzorem życia kapłańskiego

Przypominając główne myśli adhortacji apostoelskiej *Verbum Domini*, która ukazuje istotę naszego związania ze słowem Bożym, mamy przed oczami Sługę Bożego Ojca Świętego Jana Pawła II jako wzór życia kapłańskiego. Uczył on nas patrzenia na kapłaństwo w kategoriach daru i tajemnicy. Dar powołania kapłańskiego nieskończenie prze-

rasta nas wszystkich i jednocześnie pozostaje tajemnicą, którą odkrywamy ciągle na nowo stając przy ołtarzu Chrystusa i sprawując święte obrzędy.

Kapłan – według Jana Pawła II – „jest przede wszystkim szafarzem Bożych tajemnic”, któremu Bóg powierza największe dobra zbawienia: słowo Boże i sakramenty (Dar i Tajemnica, s. 69). Dając siebie do dyspozycji, uczestniczy w tajemniczej wymianie (*admirabile commercium*) pomiędzy Bogiem i ludźmi. Oddaje Chrystusowi wszystkie swoje zdolności fizyczne i duchowe, aby działać w Jego imieniu (*in persona Christi*). Wiąże się to z potrzebą wyrzeczenia się wszystkiego, co mogłoby przysłonić Chrystusa i odwrócić uwagę od Jego Ofiary uobecnianej na ołtarzu.

Sakrament kapłaństwa wprowadza nas w misterium Chrystusa, pozwalając zbliżyć się do Jego Ofiary, którą On składa Ojcu za zbawienie świata. Za Janem Pawłem II chcemy przypomnieć, że kapłaństwo jest w swojej istocie uczestniczeniem w Ofierze Syna Bożego, który całkowicie oddaje swoje Ciało i Krew. Sprawowanie Eucharystii powinno więc być dla nas „najważniejszym i świętym wydarzeniem dnia i centrum całego życia” (Dar i Tajemnica, s. 73). Ojciec Święty podkreśla, że nie ma Eucharystii bez kapłaństwa, ale też nie istnieje kapłaństwo bez Eucharystii, ponieważ jest ono zawsze związane z Ofiarą Chrystusa.

Kapłaństwo i Najświętsza Ofiara, którą Jan Paweł II sprawował codziennie, stanowiły centrum jego egzystencji: jego życia duchowego i jego posługi w Krakowie i na Stolicy Piotrowej. Kapłaństwo ofiarnicze realizował podejmując liczne podróże apostołskie, by głosić słowo Boże wszystkim ludziom dobrej woli i dawać świadectwo o miłości Chrystusowej do każdego człowieka. Był blisko Chrystusa na krzyżu, gdy zamachowiec targnął się na jego życie i kiedy dźwigał krzyż choroby, aż po ostatnie tchnienie.

5. Być kapłanem dzisiaj

Sługa Boży Jan Paweł II uczy nas, jak być kapłanem we współczesnym świecie, w którym pojawiają się ciągle nowe problemy i nowe wyzwania. Przypomina, że kapłan nie powinien obawiać się bycia „nienowoczesnym”, ponieważ jego życie kapłańskie jest zakorzenione w Chrystusie, który jest miarą wszystkich czasów. Kapłan ma dawać innym Chrystusa, a nie zajmować się życiem politycznym czy ekonomicznym. Kapłan powinien głosić Ewangelię Chrystusa i prowadzić ludzi do spotkania ze Zbawicielem, przede wszystkim w sakramencie Bożego Miłosierdzia i w Eucharystii. Nie może nigdy zapomnieć, że otrzymał władzę nad Ciałem Zbawiciela: „Mocą tej władzy staje się on szafarzem największego dobra Odkupienia, daje bowiem ludziom samego Odkupiciela. Tak więc sprawowanie Eucharystii jest największą i najświętszą czynnością każdego prezbitera” (Dar i Tajemnica, s. 83). Sprawowanie Eucharystii jest nie tylko naszym największym obowiązkiem, ale i największą radością.

Szafarz Eucharystii jest jednocześnie szafarzem sakramentu pojednania i nigdy nie może zwolnić się z obowiązku, jaki Pan Jezus powierzył Apostołom w czasie pożegnania w Wieczerniku: „Weźmijcie Ducha Świętego! Którym odpuscicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane” (J 20,22-23). Jan Paweł II podkreśla, że przez posługę konfesjonału kapłan staje się narzędziem Bożego Miłosierdzia i realizuje ojcostwo duchowe. Powinien jednak także sam odważnie otwierać się na Boże Miłosierdzie przez regularną spowiedź.

Jako szafarz Bożych tajemnic, kapłan codziennie obcuje ze świętością Boga, dlatego powinien być zawsze otwarty na swojego Stwórcę przez regularną modlitwę i słuchanie słowa Bożego. Według Ojca Świętego Jana Pawła II wypełnienie tego

zadania stanie się możliwe, kiedy kapłan będzie z miłością głosił słowo Boże i świadczył o nim całym swoim życiem.

Wezwanie do autentycznego świadectwa życia kapłańskiego jest testamentem, który nam zostawił Sługa Boży Jan Paweł II.

Zakończenie

Beatyfikacja Jana Pawła II jest łaską dla całego Kościoła i dla wielu ludzi dobrej woli. Jest to też niezwykle dar dla Polski, a tym bardziej dla nas, polskich kapłanów, bowiem na naszej ziemi przyjął on łaskę powołania, tu został wyświęcony na kapłana i był biskupem zatroskanym nie tylko o Kościół w Krakowie, ale także o Kościół w Polsce i o całą naszą Ojczyznę. Mamy nadzieję, że beatyfikacja Jana Pawła II umocni naszą jedność: jedność biskupów i prezbiterów, jedność z osobami konsekrowanymi i świeckimi. Ufamy, że na nowo zrozumiemy jego wielokrotne wezwania, by w naszym życiu panował prymat świętości nad działaniami zewnętrznymi.

Drodzy Bracia Kapłani! Waszą codzienną formację powierzamy Maryi, Matce Boga, która przyjęła do swego łona Słowo Boże, by dać Je światu (por. VD, 124). Mówiła i myślała według słowa Bożego. Słowo Boże stało się Jej słowem, a Jej słowo rodziło się ze słowa Bożego (por. Benedykt XVI, *Deus caritas est*, 41). Stawajcie się podobni do Matki Słowa Wcielonego! Przygotowując się do beatyfikacji Jana Pawła II przeżyjmy na nowo i odnieśmy do swego życia kapłańskiego i do wspólnot kapłańskich pełne ufności i oddania

„Totus Tuus – Cały Twój!”

Na trud codziennej formacji i posługi z serca Wam błogosławimy.

Pasterze Kościoła katolickiego w Polsce

Zakopane, dnia 16 marca 2011 r.

Komunikat z 355. Zebrania plenarnego Konferencji Episkopatu Polski

355. zebranie plenarne Konferencji Episkopatu Polski odbyło się w Licheniu w dniach 24 i 25 czerwca oraz we Włocławku 26 czerwca 2011 r.. Obradami kierował przewodniczący Konferencji, abp Józef Michalik. Uczestniczył w nich Nuncjusz Apostolski w Polsce, abp Celestino Migliore. W części obrad brali udział także kard. Zenon Grocholewski, legat papieski na uroczystości 600-lecia konsekracji katedry włocławskiej, a także bp Antoni Stankiewicz, dziekan Trybunału Roty Rzymskiej, oraz abp Jan Paweł Lenga, emerytowany biskup diecezji Karaganda w Kazachstanie. Biskupi dziękowali Bogu za 60 lat kapłaństwa Ojca Świętego Benedykta XVI. Wzywają wiernych do modlitwy i adoracji Najświętszego Sakramentu w intencji Piotra naszych czasów. Jubileusz włocławskiej katedry stał się też kolejną okazją do dziękczynienia za beatyfikację Jana Pawła II oraz do modlitwy o wyniesienie do chwały ołtarzy Sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego. Warto przypomnieć, że zmarły 30 lat temu Prymas Tysiąclecia był kapłanem diecezji włocławskiej, wyświęconym w obchodzącej jubileusz katedrze.

1. Głównym tematem zebrania plenarnego były zagadnienia katechezy w Polsce. Biskupi podkreślili wzajemne uzupełnianie się trzech miejsc katechezy: rodziny, parafii i szkoły. Rodzice powinni być pierwszymi katechetami dla swoich dzieci. Katecheza w rodzinie jest nie do zastąpienia i wymaga stałego zaangażowania. Przywrócona przed 20 laty katecheza w szkole dobrze spełnia swoje zadanie i ma znaczący wpływ na katechizowanych i ich związek z Chrystusem i Kościołem. Uczy także chrześcijańskiego stylu życia we współczesnym społeczeństwie. Katecheza ta, ze względu na specyfikę szkoły, wymaga syste-

matycznego dopełniania poprzez katechezę parafialną, która wprowadza w życie modlitwy, w liturgię i wspólnotę Kościoła. Dlatego należy ją rozwijać zwłaszcza na poziomie katechezy sakramentalnej w związku z chrztem, Pierwszą Komunią św., bierzmowaniem i małżeństwem. Powinna to być praca w grupach animatorskich, ruchach katolickich i stowarzyszeniach. Biskupi proszą także o jeszcze większe ukierunkowanie katechezy parafialnej i szkolnej ku wyzwaniom nowej ewangelizacji. Za katechetyczny trud wyrażają wdzięczność rodzicom, nauczycielom i wychowawcom, katechetom i księżom oraz animatorom parafialnym.

2. Biskupi przypomnieli, że małżeństwo jest naturalnym związkiem mężczyzny i kobiety wynikającym z pierwotnego zamysłu Stwórcy. Tylko małżeństwo jest fundamentem rodziny, która stanowi naturalne środowisko wychowywania. Dla chrześcijan małżeństwo jest równocześnie sakramentem. Biskupi apelują do wszystkich zobowiązanych do wspomagania rodziny, m.in. do polityków stanowiących prawo, by nie ulegali presji niektórych środowisk, próbujących zrównać małżeństwo mężczyzny i kobiety z tzw. związkami partnerskimi oraz związkami osób tej samej płci. Dopuszczenie takich rozwiązań prawnych byłoby zgodą na niebezpieczne osłabianie instytucji małżeństwa. Jednocześnie Konferencja Episkopatu Polski apeluje do polityków, rządu i samorządów o wprowadzanie rzetelnej, skutecznej i długofalowej polityki prorodzinnej, od 1989 roku pozostającej ciągle w sferze projektów. Niech polityka prorodzinna stanie się jednym z głównych tematów dyskusji w kampanii wyborczej, niech przyświeca polskiej prezydencji w Unii Europejskiej jako kontynuowanie tematu podjętego przez rząd Węgier. Biskupi zwracają się też do samych rodzin, by za najważniejsze dla siebie zadanie uważały narodziny dzieci i ich wychowywanie. Z równą troską niech dbają

o budowanie więzi rodzinnych i pogłębianie sakramentalnej jedności małżeńskiej, chroniąc w ten sposób polskie rodziny przed tragedią rozwodów.

W tym kontekście biskupi proszą o rzetelne przygotowanie do małżeństwa w rodzinach, szkołach i parafiach. Celem tego przygotowania jest nie tylko poznanie nauki o małżeństwie i rodzinie, lecz także wypracowanie takich postaw jak gotowość bycia dla innych, poświęcenie, zdolność podejmowania decyzji na całe życie, zachowanie czystości i wstrzemięźliwości. Takie przygotowanie jest niezastąpione. Podejmowane przez wielu młodych wspólne zamieszkanie przed ślubem wcale nie służy stabilności przyszłych małżeństw, o czym świadczy wzrastająca liczba rozwodów. Kościół nie może przymykać oczu na to zjawisko i milczeć, gdy w naszych czasach rodzi się nowy obyczaj, sprzeczny z nauką Kościoła.

3. Biskupi z uznaniem wspierają obywatelską inicjatywę w sprawie całkowitej ochrony życia ludzkiego popartą podpisaniami blisko 600 tys. obywateli. Prawo do życia jest najbardziej fundamentalnym, naturalnym i niezbywalnym prawem każdego człowieka i dlatego jego ochrona jest obowiązkiem każdego społeczeństwa, niezależnie od światopoglądu religijnego. Biskupi apelują do parlamentarzystów polskich o przyjęcie prawa chroniącego każde ludzkie życie, od momentu poczęcia aż do naturalnej śmierci. Wszystkich wiernych wzywają do modlitwy w tej wielkiej sprawie.

4. W roku 2016 będziemy obchodzili 1050 rocznicę chrztu Polski. Jest to dla wszystkich, a zwłaszcza dla pokoleń, które nie pamiętają milenijnych obchodów z roku 1966, okazja, by powrócić do chrześcijańskich korzeni naszego narodu i państwa. Jest to równocześnie powrót do fundamentów tożsamości chrześcijańskiej Europy. Najbliższe 5 lat będzie szan-

są na wielki ewangelizacyjny i duszpasterski wysiłek mający pogłębić zrozumienie znaczenia chrztu i wynikających z niego wielkich zadań i obowiązków.

5. W związku z przypadającą w tym roku 70. rocznicą męczeńskiej śmierci św. Maksymiliana Kolbego, patrona troski o trzeźwość narodu, oraz ze zbliżającym się miesiącem trzeźwości – sierpniem, biskupi zwracają się do przedstawicieli rządu, parlamentu i władz samorządowych z prośbą o ochronę trzeźwości narodu, a przez to dbałość o zdrowie i życie ludzkie. Wyrażają zaniepokojenie propozycjami sprzedaży piwa na stadionach piłkarskich.

6. Biskupi odnieśli się z bólem do znieważenia pamięci zmarłego niedawno abp. Józefa Życińskiego. Podzielają opinię Prezydium Episkopatu, które skrytykowało ten bezprzykładny atak.

Na rozpoczęte wakacje biskupi powierzają wszystkich Matce Bożej Licheńskiej, udzielając Bożego błogosławieństwa,

Podpisali: Pasterze Kościoła katolickiego w Polsce

Licheń – Włocławek, 26 czerwca 2011 r.

BISKUP DIECEZJALNY

Zamość, dnia 27 kwietnia 2011 r.

L.dz. 104/Gł/2011

DEKRET nadania tytułu bł. Bernardyny Jabłońskiej kaplicy w Domu Modlitwy w Pizunach

Na większą chwałę Boga i dla dobra duchowego wiernych zgodnie z przedłożoną prośbą Księdza Proboszcza Parafii Matki Bożej Śnieżnej w Łukawicy z dnia 14 marca 2011r.,

nadaję niniejszym kaplicy w Domu Modlitwy w Pizunach tytuł pod wezwaniem bł. Bernardyny Jabłońskiej

zgodnie z kanonem 1226 – Kodeksu Prawa Kanonicznego.

Nadany tytuł kaplicy upoważnia do obchodzenia odpustu w doroczne święto błogosławionej Bernardyny – 22 września.

Niech bł. Bernardyna, której dewizą życia były słowa: „Dawać, wiecznie dawać”, a która zapatrzona w Chrystusa szła wiernie za Nim, naśladowując Go w miłości, Księdzu Proboszczowi, Siostronom ze Zgromadzenia Sióstr Albertynek Posługujących Ubogim oraz wszystkim wiernym, którzy na modlitwie w tym miejscu będą szukać wsparcia u Boga, z serca błogosławię: w Imię Ojca, i Syna, i Ducha Świętego.

† Wacław Depo
Biskup Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej

ks. Adam K. Firosz
Kancelarz

Zamość, dnia 28.06.2011 r.

Nr. DB - 62.6

DEKRET

Ku większej chwale Boga Wszechmogącego, w Trójcy Świętej Jedyneego, mając na uwadze dobro duchowe wiernych, niniejszym dekretem rozporządzam co następuje:

Na mocy kan. 515 par. 2 KPK 1983 oraz po wysłuchaniu opinii Rady Kapłańskiej,

ERYGUJĘ

nową parafię po wezwaniem

Św. Ojca Pio w Tomaszowie Lubelskim

i włączam ją do dekanatu Tomaszów Północ.

1. Parafia pw. św. Ojca Pio w Tomaszowie Lubelskim powstaje z podziału Parafii p.w. Najświętszego Serca Jezusa i Parafii pw. Zwiastowania NMP w Tomaszowie Lubelskim;

2. Siedzibą nowoutworzonej parafii będzie dotychczasowy kościół filialny pw. św. Ojca Pio objęty troską duszpasterską przez Parafię Najświętszego Serca Jezusowego w Tomaszowie Lubelskim.

3. Parafia św. Ojca Pio obejmie swoją posługą duszpasterską kościół filialny w Kolonii Rogoźno oraz Szkołę Podstawową nr 3, przy ul. Żwirki i Wigury w Tomaszowie Lubelskim.

4. Nową wspólnotę parafialną będą tworzyć wierni z następujących ulic Tomaszowa Lubelskiego: ul. Gen. Sikor-

skiego (numery nieparzyste), ul. Piłsudskiego - numery parzyste (od 66 do końca) oraz numery nieparzyste (od 77 do końca), ul. Żwirki i Wigury - numery nieparzyste (od 31 do końca), ul. Kościuszki numery parzyste (od 76 do końca) oraz ulice: Mjr. Hubala Dobrzańskiego, Mjr. Sucharskiego, Kombatantów II Wojny Światowej, Lipowa, Broniewskiego, Grottgera, III Dywizji Piechoty, Żołnierzy Września, Obrońców Pokoju, Ks. Ignacego Skorupki, Józefowska, Wojska Polskiego, Sybiraków, Chrobrego, Ogrodowa, Osterwy, Zielona, Spokojna, Wiśniowa, Agrestowa, Sadowa, Malinowa, Wyzwolenia, Folwarczna (od krzyżówki z ul. Wyzwolenia), oraz miejscowości: Rogoźno i Kolonia Rogoźno.

5. Przed nową parafią stoi w przyszłości ukończenie dzieła budowy nowego kościoła parafialnego oraz budowa budynków parafialnych.

6. Uposażenie duszpasterzy stanowić będą ofiary składane przez wiernych z racji posług duszpasterskich oraz inne dochody uznane i dozwolone przez prawo kościelne.

7. Utrzymanie pracowników parafialnych spoczywa na parafii.

8. Parafia pw. św. Ojca Pio może dokonywać pochówku zmarłych parafian na cmentarzach znajdujących się na terenie miasta Tomaszów Lubelski.

9. W myśl przepisów prawa kanonicznego biskup diecezjalny mianuje każdorazowo proboszcza parafii.

10. Niniejszy dekret wchodzi w życie z dniem 28 czerwca 2011 r. w liturgiczne wspomnienie św. Ireneusza Męczennika.

11. Tekst niniejszego dekretu należy podać do wiadomości wiernych Parafii pw. Najświętszego Serca Jezusa, Parafii pw. Zwiastowania NMP, Parafii pw. św. Józefa oraz św. Ojca Pio w Tomaszowie Lubelskim w najbliższą niedzielę tj. 3 lipca 2011 r.

Duszpasterzom i Wiernym nowoutworzonej parafii przesyłam dar modlitwy i pasterskie błogosławieństwo na owocną i odpowiedzialną współpracę.

† *Wacław Depo*
Biskup Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej

ks. Adam K. Firosz
Kanclerz

Zamość, dnia 28.06.2011 r.

Nr. DB - 63.6

DEKRET
korekty granic pomiędzy parafią
Najświętszego Serca Jezusa i Św. Józefa
w Tomaszowie Lubelskim

Biorąc pod uwagę dobro duchowe wiernych nowoutworzonej parafii, jak również rozpoczętą budowę kościoła pw. Św. Ojca Pio w Tomaszowie Lubelskim, stosownie do kan. 515 § 2 oraz po wysłuchaniu opinii Rady Kapłańskiej, na mocy niniejszego dekretu określłam granice pomiędzy wymienionymi parafiami. Z parafii Św. Józefa odłącza się i przyłącza się do parafii Najświętszego Serca Jezusa następujące ulice: Słowackiego, Mickiewicza, Wyspiańskiego, Aleje Grunwaldzkie, Barłomowicza, Pogodna, Lwowska (numery parzyste do 84 i nieparzyste do nr 91).

Tekst niniejszego Dekretu należy podać do wiadomości wiernych w parafii Najświętszego Serca Jezusa i Św. Józefa w Tomaszowie Lubelskim.

Duszpasterzom i wiernym obu parafii przesyłam dar modlitwy i pasterskie błogosławieństwo na owocną i odpowiedzialną współpracę.

† Wacław Depo
Biskup Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej

ks. Adam K. Firosz
Kanclerz

Zamość, dnia 28.06.2011 r.

Nr. DB - 64.6

DEKRET
korekty granic pomiędzy parafią
Najświętszego Serca Jezusa i Zwiastowania NMP
w Tomaszowie Lubelskim

Biorąc pod uwagę dobro duchowe wiernych nowoutworzonej parafii, jak również rozpoczętą budowę kościoła pw. Św. Ojca Pio w Tomaszowie Lubelskim, stosownie do kan. 515 § 2 oraz po wysłuchaniu opinii Rady Kapłańskiej, na mocy niniejszego dekretu określám granice pomiędzy wymienionymi parafiami.

Z parafii Najświętszego Serca Jezusa odłącza się i przyłącza do parafii Zwiastowania Najświętszej Marii Panny następujące ulice: Bracka (numery parzyste), Wyszyńskiego, Skargi, Grota Roweckiego, Królewska (numery nieparzyste do nr 13), Kopernika (numery nieparzyste).

Tekst niniejszego Dekretu należy podać do wiadomości wiernych w parafii Najświętszego Serca Jezusa i Zwiastowania Najświętszej Marii Panny w Tomaszowie Lubelskim.

Duszpasterzy i wiernych obydwu wspólnot parafialnych powierzam opiece Matki Bożej Tomaszowskiej, a na owocną współpracę udzielam pasterskiego błogosławieństwa.

† Wacław Depo

Biskup Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej

ks. Adam K. Firosz

Kanclerz

Homilia wygłoszona w Wielki Czwartek, 21 kwietnia 2011 r., w Katedrze Zamojskiej

Umiłowani w Chrystusie Bracia i Siostry! W Chrystusie, w którym Bóg przychodzi do ludzkości, jako Pan historii, który był i który jest Miłością miłosierną. Wy, wszyscy Bracia i Siostry zgromadzeni tutaj w świątyni katedralnej, jak również łączący się z nami w tej szczególnej modlitwie za pośrednictwem Katolickiego Radia Zamość.

Jak co roku liturgia Mszy Świętej Krzyżma jest dla nas wszystkich darem, darem obecności Boga Trójjedynego: Ojca, Syna i Ducha Świętego w swoim Kościele. A zarazem dla nas kapłanów jest wezwaniem, byśmy na nowo zawierzili Bogu swoje życie i ponowili owo „tak”, chcę..., które wypowiedzieliśmy w dniu naszych święceń kapłańskich. Ta jedyna w godzinach przedpołudniowych Eucharystia – sprawowana w katedrach biskupich – jest dla nas okazją postawienia sobie powracającego pytania: w stosunku do kogo odpowiedzieliśmy „tak”? Co oznacza owo „bycie kapłanem Jezusa Chrystusa, aby przedłużać w świecie Jego misję: „opatrywania ran serc złamanych, pocieszania zasmuconych, rozweselania płaczących, głoszenia dobrej nowiny ubogim, niewidomym przejrzenie, uciśnionych odsyłania wolnymi... i obwoływania łaski od Pana...”. W odpowiedzi na pytanie, co oznacza być kapłanem, przychodzi nam z pomocą Kanon II naszego Mszału, który powstał prawdopodobnie już pod koniec II wieku w Rzymie... Opisuje on sens posługi kapłańskiej za wzorem Księgi Powtórzonego Prawa 18,5.7 *Astare coram Te et TIBI MINISTRARE!* „Stać przed Bogiem... czyli, stać przed Tobą, Boże... i Tobie służyć...” A zatem – słowa te oznaczały i nadal oznaczają: Życ w obecności Boga, który jest, który Jedyny jest, ze wzrokiem duszy i ciała wpatrzonym w Jego sprawy, a także: pełnić po-

sługę służebną Bogu w ludziach, spełnianą w imieniu innych ludzi.

Widzimy więc, że nic się nie zmienia pomimo, iż zmienia się świat i jego mentalność... Dobrze oddaje to zapis notatnika Anny Kamińskiej – cytującej Abrahama Heschela:

„Grecy uczyli się, aby rozumieć;

Hebrajczycy uczyli się, aby czcić...

A człowiek współczesny uczy się, aby używać...”

A na innym miejscu znajdujemy ostrzeżenie:

„Ludzkość nie zginie z braku informacji,

a jedynie z braku pamięci i utraty sumienia...”

Czyż otaczająca nas rzeczywistość i współczesna historia nie jest tego dowodem? Potwierdzamy, że słowa te są wprost przedłużeniem myśli i ducha wiersza C. K. Norwida *Socjalizm: Oh! Nie skończona jeszcze? Dziejów praca – Nie – prze – palony jeszcze glob, Sumieniem...*” (s. 62).

Dlatego podstawowym zadaniem kapłana jest „Stać przed Bogiem i okazywać posłuszeństwo wiary wobec Boga, który się objawia i ukazuje prawdy, i drogę prowadzącą do zbawienia... Stać przed Bogiem w imieniu innych – oznacza być czujnym, a zarazem wiernym temu, co się słyszy z ust BOGA. Albowiem – jak poucza nas Słowo Objawione i sam Chrystus – „Nie samym chlebem żyje człowiek, lecz każdym słowem, które pochodzi z ust Bożych...”

Kapłan – człowiek stojący przed Bogiem, musi być czujny, gdy narastają siły kłamstwa i zorganizowanej manipulacji Środków Społecznego przekazu... Musi czuwać, żeby świat był wrażliwy na Boga... Musi być – jak podkreślił Benedykt XVI – tym, który stoi niezłomny w obliczu nurtów epoki, nieugięty w prawdzie, nieugięty w czynieniu dobra i posiadający odwagę „bycia niewspółczesnym...”. Stanie przed Panem musi być także występowaniem w sprawach wiary w imieniu ludzi powierzonych mu przez Kościół. I musi być wzięciem osobistej odpo-

wiedzialności na siebie za drugich wobec Chrystusa... A to oznacza łaskę i zmaganie na modlitwie i w posłudze sakramentalnej... To sam CHRYSTUS modli się w nas i za nas... a my zanosimy wszystkie sprawy „przez Niego” do Ojca „bogatego w miłosierdzie” w Duchu Świętym...

A skoro liturgia chrześcijańska ze swej natury jest „sztuką celebracji słowa Bożego i znaków sakramentalnej łaski” – to musimy być ludźmi, którzy odznaczają się głęboką wiarą zdobywaną ciągle na nowo i dobrą znajomością Pisma Świętego, by je kochać i nim żyć... Zwrócił na to uwagę Ojciec Święty Benedykt XVI w Adhortacji apostolskiej *Verbum Domini*, kiedy napisał: „Kapłani winni przepowiadać słowo Boże z przekonaniem i pasją – a to oznacza, że kapłan powinien jako pierwszy odnieść do siebie słowo Boże, które głosi, ponieważ niewątpliwie bezowocne jest działanie tego, kto przepowiada na zewnątrz słowo Boże, a nie słucha go w swoim wnętrzu” (por. nr 59). Zaś za św. Hieronimem, Papież daje nam następującą przestrożę: „Twoje czyny niech nie zadają kłamu twym słowom, aby nie zdarzyło się tak, że kiedy głosisz nauki w Kościele, ktoś skomentuje w duchu: Dlaczego więc ty sam tak nie postępujesz, jak głosisz...? W wypadku kapłana Chrystusowego umysł i słowo muszą się zgadzać z życiem...(nr 60). Dlatego ostrzega dalej św. Hieronim - nie wypuszczaj więc Świętej Księgi – Ewangelii z twoich rąk. Naucz się wpierv tego, czego powinienes nauczać... (nr 72).

Drodzy Bracia i Siostry! Prośmy więc dzisiaj CHRYSTUSA, Jedynego i Wiecznego Kapłana, naszego Boga i Pana, naszego Zbawiciela, abyśmy mogli w odpowiedzi na Jego wołanie wypowiedzieć na nowo nasze „tak”. „Oto ja, poślij mnie...!” „Temu, który nas miłuje i który przez swą Krew uwolnił nas od naszych grzechów... Jemu chwała i moc na wieki wieków... Amen” (Por. Ap 1,4-8).

Homilia wygłoszona w Wielkanoc, 24 kwietnia 2011 r., w Sanktuarium Matki Bożej w Krasnobrodzie

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Drodzy Bracia w Chrystusowym kapłaństwie, Osoby życia konsekrowanego, Wspólnoty Rodzinne przeżywające razem tę tajemnicę, która jest potrzebna każdemu człowiekowi jako fundament. Drodzy Ludzie młodzi, szukający sensu życia i nadziei do spełnienia. Kochane Dzieci, które jesteście tutaj na tym miejscu zawierzenia Bogu przez Maryję razem ze swoimi najbliższymi. Drodzy Bracia i Siostry w Chrystusie!

W tych dniach, jak w zwierciadle przyglądaliśmy się sobie. Możemy zobaczyć w tych wydarzeniach swoją własną twarz i swoje własne serce, żeby sobie uświadomić i powiedzieć sobie, i innym: czy wierzymy w to, co wypowiadamy ustami? Czy wierzymy w to, co Bóg nam objawił? „Pozwólcie Chrystusowi mówić do człowieka!” – tak wołał Jan Paweł II do nas i o nas już na początku swojego pontyfikatu w październiku 1978 roku. Pozwólcie Chrystusowi działać w nas, aby nadzieja, którą w Nim pokładamy już dzisiaj sięgała poza kres śmierci... Z wiarą pochyłaliśmy się nad Krzyżem adorowanym w Kościele, widząc rany Chrystusa i śmierć Jego ciała..., mając świadomość, że tak będzie z każdym człowiekiem, z każdym z nas, tak samo... Choć jak mówi nam wiara „życie człowieka tylko zmienia się, ale się nie kończy...”

Jest w naszym życiu pewna pułapka związana z emocjami, uczuciami, którymi karmi się człowiek... Pochylając się nad cierpieniem można być razem, można współczuć i płakać, tak jak owe niewiasty jerozolimskie z Drogi Krzyżowej... Ale później trudno przejść już rozumowo poza emocjami do prawdy o zmartwychwstaniu Chrystusa... A przecież Jezus zapowiadał swoim uczniom po trzykroć, że będzie zabity, ale trzeciego dnia

zmartwychwstanie. Oni zastanawiali się, co to znaczy powstać z martwych? I pomimo, że słyszeli, nie rozumieli i nie uwierzyli. Emocje doprowadzają nas bowiem do progu tajemnicy, tak jak Marię Magdalenę płaczącą przy grobie... Ale trzeba było usłyszeć swoje własne imię: Mario, żeby zobaczyć już nie tylko sercem przez łzy, ale żeby wyznać: Panie, Zbawicielu, Nauczycielu, i z tą radosną nowiną pobiec do innych, nie zatrzymać jej tylko dla siebie. Dopiero spotkanie z Chrystusem zmartwychwstałym daje fundament, na którym można budować życie i swoją przyszłość... My nie wierzymy w pusty grób, my wierzymy w Chrystusa zmartwychwstałego, którego Ojciec wskrzesił z martwych.

Drodzy Bracia i Siostry, zmartwychwstanie Chrystusa nie unieważnia Jego krzyża i Jego śmierci. Zmartwychwstanie je uwydatnia, gdy Chrystus pozwala dotknąć swoich ran... Jego zmartwychwstanie – jak uczy nas w swojej ostatniej księżce Jezus z Nazaretu Ojciec Święty Benedykt XVI – jest już nowym rodzajem życia, niepodległym prawu śmierci. To nie jest to samo, czym był cud wskrzeszenia Łazarza, czy młodzieńca z Naim, czy córki Jaira. Zmartwychwstanie jest już wejściem w życie Boga samego. Tej tajemnicy Bożej miłości, która rozsadza grób Chrystusa nikt z ludzi nie mógł wymyślić. Ona nas przerasta. I zdumiewamy się wszyscy sposobem objawienia się mocy Bożej w zmartwychwstaniu Syna Bożego, Jezusa Chrystusa. Mamy prawo – tak, jak każde pokolenie – pytać: dlaczego Chrystus nie rozpoczął z całą mocą przeciwstawiać się wrogom, którzy Go skazywali i ukrzyżowali? Dlaczego Chrystus z całą nieodpartą siłą nie pokonał tych swoich wrogów i nie pokazał, że prawda w Nim obecna zwycięży? Dlaczego? Odpowiedź jest w Zmartwychwstaniu. Bóg działa bez rozgłosu, w milczeniu, nikt nie zauważył owej tajemnicy wyjścia z grobu. Bóg działa nie tylko bez rozgłosu, ale – i to sobie dzisiaj przypomnijmy – bez przemocy, bez przymusu, żeby w Niego wie-

rzyć. Człowiecze, jesteś wolny! Możesz Bogu powiedzieć – nie! Możesz Chrystusowi powiedzieć – nie!, ale w imię czego? W imię absurdalnego poglądu na świat, że śmierć zamyka wszystko...? Jaka rację rozumu i jaką rację serca – mówił do nas Papież Jan Paweł II na Krakowskich Błoniach – przeciwstawimy temu, co Chrystus wniósł w dzieje naszego Narodu? A my jesteśmy znów tak dramatycznie wolni i podzieleni wobec Chrystusowego krzyża... I dobrze, że Bóg daje nam okazję przyjść i stanąć nie tylko wobec pustego grobu, ale wobec Chrystusa, który żyje, i chodzi naszymi drogami, ale bez przymusu i bez przemocy. Jako Zmartwychwstały chce przyjść i przychodzi do nas przez wiarę. Przychodzi do wierzących i do tych, którzy dziś Go krzyżują i drwią z Niego na ulicach – nie tylko na Krakowskim Przedmieściu w Warszawie. Przychodzi do nas wierzących i do krzyżujących Go w swoim sercu, i w swoim życiu. Nie przestaje lekko pukać do drzwi naszych serc, jeśli je otworzymy, czyni nas „widzącymi” życie inaczej, od innej strony, poza granicę śmierci...

Drodzy Bracia i Siostry! W naszej refleksji spróbujemy przywołać pewien obraz, który w ostatnich dniach zauważyłem – w pewnym fragmencie – w telewizji polskiej, która wyświetlała film pt.: *Tragedia Posejdon*. Była to tragedia pasażerskiego statku na oceanie w noc sylwestrową, gdy trwała wspañiała zabawa tak, jak na Tytaniku. I ludzie nie zdawali sobie sprawy z grożącego im niebezpieczeństwa. Nikt ich wcześniej nie zabezpieczył. Bo jak zabezpieczyć przed katastrofą na środku oceanu? Ale trzeba wrócić do nabożeństwa, które było odprawiane w kaplicy statku przez księdza katolickiego z kazaniem wygłoszonym przez ewangelickiego pastora. W pewnym momencie pastor mówił do ludzi, kiedy znajdziecie się w niebezpieczeństwie śmierci, nie błagajcie Boga o pomoc, ale uwierzcie, że ta cząstka Boga, która jest w was poprzez przyjęcie Chrystusa do serca, ocali was na życie wieczne. Po skoń-

czonym nabożeństwie zapytał się katolickiego księdza, czy nie mówiłem za mocno? A ksiądz odpowiedział: wiara jest mocą, dobrze, że mówiłeś mocno. Dobrze, że uświadomiłeś to, że cząstka Boga, którą przyjmujemy do swojego serca, ta odrobina chleba, która staje się Ciałem, ocala nas na życie wieczne, a nie dla tego świata.

Moi Drodzy! To jest nasz program na każdy dzień. Bo nikt z nas nie wie tak, jak nie mogli spodziewać się nasi bracia Japończycy, że nagle na progu chociażby tych świąt i tej tajemnicy, oni będą naznaczeni śmiercią. Nie tylko tsunami i trzęsień ziemi, ale teraz owego napromieniowania, które złowrogo powraca do nich tak, jak tamto z 1945 roku. I co nas ocala? Albo inaczej. Kto nas ocala...? Gdyby Chrystus nie zmartwychwstał nie byłoby nadziei, nie byłoby życia.

W naszej refleksji nad zmartwychwstaniem Chrystusa nie może zabraknąć kolejnej stacji, kolejnego głosu, powracającego do codzienności naszego życia. Kiedy w dniu wczorajszym, razem z księdzem Mariuszem przyjeżdżaliśmy do Sanktuarium, już o nocnej porze po nabożeństwie w Tomaszowie Lubelskim, wsłuchiwalismy się, co przynosi pierwszy program polskiego radia o godz. 23,00. Na pierwszym miejscu w bardzo długim wywodzie usłyszeliśmy o korridzie we Francji, o zabawie z bykami, i nawet boją się, żeby nie zdumieli Hiszpanów, do których ta zabawa należy w pierwszym rzędzie. Na drugim miejscu mówiono o jakichś święconkach, o pisankach, ale bez jednego słowa odniesionego do wiary w Chrystusa i w ogóle do słowa, czy imienia Chrystus Zmartwychwstały... Dziwimy się? Czy przyzwyczajają się nas do przeżywania świąt bez odniesień do Boga?

Kolejny głos w naszej katolickiej gazecie *Gość Niedzielny*. Na święta wielkanocne przeprowadzono wywiad. Między innymi rozmawiano z byłym ministrem spraw zagranicznych Niemiec z Hansem Ditrichem Genscherem na temat współcze-

сных wydarzeń i wolności, którą otrzymała zjednoczona Europa. Duży passus w tym wywiadzie był poświęcony osobie Jana Pawła II. Oto jego wypowiedź. Dla mnie polski Papież należy do najwybitniejszych postaci XX wieku. To dzięki jego postawie w znacznej mierze Europa stała się zjednoczona i wolna. I może ta wypowiedź nikogo nie zdziwi, ale szkoda, że na bloogu polskich dyplomatów naszego czasu spotykamy głosy, które mówią wprost: och, Jan Paweł II był, ale nie przesadzajmy, to myśmy zdobyli wolność... Już zapomnieliśmy, że wolność nie przychodzi na ulicach. Tylko poprzez wolne serce człowieka, który się nie lęka! A takim jest człowiek od wewnątrz. I dlatego papież mówił w Gdańsku nie tylko do nas, ale i za nas, kiedy naród miał usta zamknięte. Musimy o tym pamiętać na progu beatyfikacji Ojca Świętego Jana Pawła II, którego osobą będzie się manipulowało – wiedzmy o tym – pokazując go w tym, czy innym klimacie z racji zbliżającej się beatyfikacji. Pamiętajmy o bardzo ważnym przypomnieniu, które zawdzięczamy zarówno jemu, jak i Benedyktowi XVI. Nie ma Kościoła poza Chrystusem i nie ma dojścia do Chrystusa poza Kościołem. A to wszystko budowane jest na fundamencie wiary Piotra, który powraca do Chrystusa. Tak, jak słyszeliśmy dzisiaj we fragmencie Ewangelii, powraca do pustego grobu, żeby uwierzyć, a później wyznać: Panie, Ty wszystko wiesz, Ty wiesz, że Cię kocham... pomimo zdrady.

Wołajmy dzisiaj modlitwą Jana Pawła II z Wielkanocy 2005 roku, którą odczytał już w jego zastępstwie kard. Angelo Sodano, bo Papież po Drodze Krzyżowej w Wielki Piątek, przeszedł przez krzyż śmierci z Chrystusem w głąb tajemnicy Bożego miłosierdzia. Dlatego wołamy:

*Zostań z nami, Panie,
Ukrzyżowany i Zmartwychwstały,
pewna ostoja i PRAWDO ludzkich dróg,
Zostań z nami, gdy wciąż nam grozi niebezpieczeństwo*

*bratobójczych wojen i walk...
Zostań z nami, gdy ludzie padają ofiarą
strasznych klęsk naturalnych
i śmiertelnych epidemii...
Potrzebujemy Ciebie, Zmartwychwstały Panie,
prosimy Cię, wspieraj nas na drodze życia...
W Ciebie wierzymy,
w Tobie pokładamy nadzieję,
bo tylko Ty, masz dla nas słowa życia
i to życie wiecznego.
A myśmy uwierzyli. Amen.*

Homilia wygłoszona podczas święceń kapłańskich, 4 czerwca 2011 r. w Katedrze Zamojskiej

Drodzy Bracia w Chrystusowym kapłaństwie, Osoby życia konsekrowanego, Wspólnota Seminaryjna na czele z Księdzem Rektorem, Wspólnota Uniwersytecka Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego im. Jana Pawła II na czele z Księdzem Prorektorem, Drogie Rodziny potwierdzające dzisiaj świadectwo miłości odpowiedzialnej i dającej Kościołowi swoich synów..., Drogie Wspólnoty parafialne, Drodzy Bracia Diakoni, Neoprezbiterzy stającej się godziny... Drodzy Bracia i Siostry łączący się z nami poprzez przekaz Katolickiego Radia Zamość.

Bliskość Tajemnicy Wniebowstąpienia Chrystusa pozwala nam po raz kolejny zakosztować radości Wielkiej Nocy, która potwierdziła zwycięstwo miłości Chrystusa nad grzechem i śmiercią... Z kolei te dwie wielkie tajemnice podprowadzają nas do spełnienia się obietnicy Jezusa poprzez zesłanie Ducha Świętego, który wstrząsnął murami Wieczernika i rozproszył Apostołów do głoszenia Ewangelii Chrystusa aż po krańce świata... I tak wyłania się przed nami obraz Kościoła pielgrzymującego przez czas, który jest przede wszystkim wspólnotą eucharystyczną i kapłańską, głoszącą słowo Boże, udzielającą łask sakramentalnych w imieniu Chrystusa i gromadzącą się w jedną rodzinę Bożą, obdarowującą siebie nawzajem... Przypomniał nam o tym bardzo wyraźnie św. Paweł Apostoł w Liście do Efezjan: *„Jedno jest Ciało i jeden Duch, bo też zostaliście wezwani do jednej nadziei, jaką daje wasze powołanie. Jeden jest Pan, jedna wiara, jeden chrzest... Każdemu zaś z nas została dana łaska według miary daru Chrystusowego...”* (Ef

To tutaj „dotyka” nas Bóg, we wspólnocie Kościoła. Bóg w Chrystusie daje nam siebie samego... w sakramencie Eucharystii i sakramencie kapłaństwa... To nie umniejsza Chrystusa

– jak podkreślał kard. J. Ratzinger w swojej homilii do kapłanów, jeszcze wówczas kard. Józef Ratzinger wprost przeciwnie – ale odsłania wielkość Jego człowieczeństwa, bo Bóg działa po ludzku. Jest to właściwe Bożemu działaniu, że w największych tajemnicach działa najgłębiej po ludzku. Jest to dla nas również jasne, jeżeli poprzez wiarę, spojrzymy na wewnętrzne pochodzenie Kościoła. CHRYSYTUS Pan nie jest wobec Kościoła tym, czym jest założyciel jakiegoś stowarzyszenia wobec swego związku... CHRYSYTUS nie jest Założycielem jakiejś sekty religijnej, czy jakiejś grupy zawodowej zapewniającej pracę aż do skończenia świata. Jako Bóg – człowiek ON dał samego siebie, poświęcił w ofierze samego siebie, nikt Mu życia nie odbierał. Sam złożył ofiarę na drzewie KRZYŻA, aby pojednać ludzi z Bogiem i pomiędzy sobą, i żeby uczynić ich Ludem odkupionym, wspólnotą wiary i życia. Żeby uczynić nas Kościołem... Dlatego Kościół jest i nie może być postrzegany jako instytucja czysto ludzka, tak zwana świecka i kierująca się w pierwszym rzędzie, różnorodnymi rozporządzeniami prawnymi, począwszy od papieża, lecz poprzez chrzest jest wspólnotą zanurzającą każdego z nas w życie, śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa, które są objawieniem miłości Boga. I bez wiary nie można zrozumieć Kościoła. Bez wiary nie można żyć Kościołem. *„Wytrwajcie w miłości mojej! – woła Chrystus w odczytanej dzisiaj Ewangelii według św. Jana. Jeśli będziecie zachowywać moje przykazania, będziecie trwać w miłości mojej... aby radość moja w was była i aby radość wasza była pełna. Bo „nie wyście Mnie wybrali, ale Ja was wybrałem i przeznaczyłem was na to, abyście szli i owoc przynosili. I by owoc wasz trwał” (J 15,15-16).*

Przynajmy, że to słowo „jeśli” jest dla nas niepokojące... bo przypomina nam o osobistej odpowiedzialności wynikającej z naszej wolności... Chrystus nikogo w Kościele nie czyni niewolnikiem... Jeśli chcesz... pójdz za Mną... Jeśli chcesz... oddaj

życie za przyjaciół swoich... Jeśli chcesz... o cokolwiek prosź Ojca w imię moje... Ale przykazuję wam, abyście się wzajemnie miłowali... To jest kwestia miłości i daru z siebie dla innych... To jest kwestia miłości i posłuszeństwa w wierze Chrystusowi w Kościele...

Papież Benedykt XVI w katechezie środowej z 25 maja 2011 r. mówił: „Życie nasze jest podobne do długiej nocy walki i modlitwy, którą należy spędzić osobiście na prośbie o Boże błogosławieństwo, którego nie można wydrzeć, czy wywalczyć licząc na własne siły. Ale powinno się je przyjąć z pokorą od Niego jako darmowy dar. Kiedy to ma miejsce, przemienia się całe nasze życie i otrzymujemy Boże błogosławieństwo... Kapłaństwo Chrystusa opiera się na odwadze mówienia „tak” Bogu ze świadomością, że dostosowując się do woli Boga, nie przekreślamy naszej oryginalności, lecz wkraczamy w prawdę, która zbawia i wyzwala...” Jak bardzo potrzebne są nam te słowa na każdy czas. Błogosławieństwa Bożego nie można wydrzeć, ale trzeba je przyjąć z pokorą.

Zdajemy sobie sprawę z tego, że nasze pokolenia, rodzinne i kapłańskie – nie tylko ostatniego okresu czasu w naszej Ojczyźnie – często odczuwają jakiś lęk przed „zawierzeniem siebie Bogu...”, zamykając się w sobie, z szukaniem własnych zabezpieczeń. Dlatego czymś kompromitującym jest to wołanie z ostatnich tygodni maja z ulic na polskiej ziemi o końcu świata a jednocześnie poprzez media. Stało się to przedmiotem naszego niepokoju, bo bardziej słuchamy ludzi aniżeli Boga, który objawia się w tajemnicy Pisma Świętego i w Kościele. Dlatego musi powracać wciąż niepokojące wołanie błogosławionego już Jana Pawła II z początku pontyfikatu: „Nie lękajcie się Chrystusa! Otwórzcie Chrystusowi drzwi... Przyjmijcie Go, bo tylko On ma dla człowieka słowa życia i to życia wiecznego. Tylko On wypowiada wobec nas prawdę wymagającą, ale i daje łaskę wspomagającą. Nie jesteśmy – Bracia i Siostry – pokole-

niem bez perspektyw, bez możliwości i nowej nadziei, bo one są z Boga, a nie z nas... Uwierzymy w wystarczającą siłę i moc dobra, jakie Bóg nam przygotował, każdemu z nas na miarę daru Chrystusowego dla budowania Kościoła. Za św. Pawłem bł. Ksiądz Jerzy Popiełuszko udowodnił, że zło zwycięża się tylko dobrem, przebaczeniem i modlitwą za zabójców.

Bracia i Siostry! Pontyfikat Ojca Świętego Jana Pawła II i jego beatyfikacja jest łaską naszego czasu. To jest dowód, że Ewangelia Jezusa i Jego Kościół nie są idealistyczną bajką z przeszłości. Bł. Jan Paweł II jest Świadkiem Bożej obecności i łaski w świecie, że również w obecnych uwarunkowaniach kulturowych i społecznych jest możliwe dorastanie do zdumiewającej głębi chrześcijańskiej tożsamości... kapłana, męża i ojca rodziny, matki, młodzieży, dziewczyny czy chłopaka, czy nawet małego dziecka...

I jeszcze jeden obraz Kościoła pielgrzymującego, obraz posługi w Chrystusowym kapłaństwie, który dedykuję już wprost diakonom, a za chwilę neoprezbiterom. W latach 90-tych uczestniczyłem z moim przyjacielem z lat seminaryjnych z ks. prof. Markiem Dziewieckim z Radomia w jednej z parafii pod Wenecją. Później mieliśmy łaskę spotkania i Eucharystii z Ojcem Świętym Janem Pawłem II. Na plebani spotkaliśmy kilku księży. Oprócz Księdza Proboszcza mieszkał tam i posługiwał również 80-letni Ksiądz Rezydent. Był człowiekiem schorowanym, który okazywał swoje rozczarowanie sensem długiej posługi i życia. Jego ulubionym tematem było stawianie pytań: po co się tak wysilać, skoro przeszło 50 lat już pracuję, a teraz jestem osamotniony i nikt z dawnych parafian mnie nie odwiedza i nie pamięta o mnie...? Wówczas Ksiądz Francesco – młody proboszcz, ale z doświadczeniem pracy misyjnej w Afryce – z cierpliwością, ale i ze stanowczością tłumaczył: „Nie pytaj dlaczego i po co, to wszystko czyniłeś. Po co to czyniłeś? dlaczego byłeś wierny? Zapytaj raczej dla KOGO?

oddaleś siebie, pełniłeś tę posługę...? Jeśli dla Chrystusa... to nikt nie powinien odebrać ci tej radości, która jest w Nim i to na życie wieczne. Tej świadomości i radości, że warto być kapłanem... chociaż trudno... Natomiast jeśli pełniłeś i pełnisz posługę dla własnej satysfakcji, czy ambicji, albo nawet dla pozyskania wdzięczności od ludzi, to zawsze będziesz smutny i rozgoryczony... Dla kogo idziesz? Dla kogo oddajesz siebie? Bo – powiedzmy wprost Bracia Diakoni, za chwilę prezbiterzy – cóż jest warte kapłaństwo bez odniesienia wiary do Chrystusa...? Bo cóż jest warta religia, a więc więź z Chrystusem, a przez Niego z Ojcem i Duchem Świętym bez ofiary i świętości...?

Myślę, że słuchając tych słów, które są głosem niepokoju o prawdziwą miłość, możemy zrozumieć, że człowiekowi i światu nie można już służyć w kapłaństwie tylko uładowanymi banałami o braterstwie, pokoju, zgodzie, lecz radykalizmem Ewangelii. Bo w niej spotykamy JEZUSA, który jest jedynym i wiecznym kapłanem i sprawcą naszego zbawienia... Idźcie razem z Nim z pomocą Ducha Świętego...! Pozwólcie się Jemu posłać! W ten sposób będziecie w Jego zbawczych rękach, które są nadal błogosławiące, pomimo oddalenia do nieba. Wy, te ręce macie przedłużać w służbie kapłańskiego życia... do końca. Amen.

Nominacje personalne

4 czerwca

Ks. Mgr Lic. Bartłomiej Garczyński, student Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II w Lublinie, skierowany do pomocy duszpasterskiej w parafii pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Luchowie Górnym.

9 czerwca

O. Stanisław Ordoniec CSsR, mianowany Rektorem Kościoła pw. św. Mikołaja w Zamościu.

22 czerwca

Ks. Mgr Dariusz Bucior, zwolniony ze stanowiska wikariusza w par. pw. Najświętszego Serca Jezusa w Klemensowie i skierowany na studia specjalistyczne z zakresu teologii pastoralnej we Fryburgu oraz pomocy duszpasterskiej w Polskiej Misji w Szwajcarii.

28 czerwca

EMERYCI:

Ks. Prałat Kazimierz Gawlik, zwolniony z urzędu proboszcza parafii św. Mikołaja w Hrubieszowie oraz z urzędu dziekana Dekanatu Hrubieszów Południe i przeniesiony w stan emerytalny z zamieszkaniem w Hrubieszowie.

Ks. Kan. Lech Kutera, zwolniony z urzędu proboszcza parafii Narodzenia NMP w Krzeszowie n. Sanem i przeniesiony w stan emerytalny z zamieszkaniem w Krzeszowie.

Ks. Prałat Józef Tucki, zwolniony z urzędu proboszcza parafii Niepokalanego Poczęcia NMP w Dubie oraz Dziekana

Dekanatu Tyszowce i przeniesiony w stan emerytalny z zamieszkaniem w Dubie.

Ks. Kan. Emil Wojtaś, z dniem 30 sierpnia 2011 r. zwolniony z urzędu proboszcza parafii MB Królowej Polski w Zwierzyńcu i przeniesiony w stan emerytalny z zamieszkaniem w Zwierzyńcu.

PROBOSZCZOWSKIE:

Ks. Dr Marek Barszczowski, zwolniony z funkcji duszpasterza kościoła rektoralnego św. Katarzyny w Zamościu i mianowany z dniem 30 sierpnia 2011 r. proboszczem parafii Chrystusa Króla w Hucie Różanieckiej.

Ks. Mgr Andrzej Ciapa, zwolniony z funkcji wikariusza parafii Nawiedzenia NMP w Krasnobrodzie i mianowany proboszczem parafii Wniebowzięcia NMP w Honiatyczach.

Ks. Mgr Lic. Tomasz Demczuk, zwolniony z urzędu proboszcza parafii Wniebowzięcia NMP w Honiatyczach i mianowany proboszczem parafii św. Antoniego Padewskiego w Jezierni.

Ks. Mgr Błażej Górski, z dniem 30 sierpnia 2011 r. zwolniony z urzędu proboszcza parafii Wniebowzięcia NMP w Starym Zamościu i mianowany proboszczem parafii MB Królowej Polski w Zwierzyńcu.

Ks. Mgr Grzegorz Hałas, zwolniony z urzędu proboszcza parafii Narodzenia NMP w Chodywańcach i mianowany proboszczem parafii Trójcy Przenajświętszej i Narodzenia NMP w Trzeszczanach.

Ks. Prałat Mgr Lic. Stanisław Kolano, zwolniony z urzędu proboszcza parafii MB Królowej Polski w Hucisku i mianowany proboszczem parafii Narodzenia NMP w Krzeszowie n. Sanem.

Ks. Mgr Piotr Lenart, zwolniony z funkcji wikariusza parafii MB Królowej Polski w Zwierzyńcu i mianowany proboszczem parafii Narodzenia NMP w Chodywańcach.

Ks. Mgr Witold Mikulski, zwolniony z urzędu proboszcza parafii św. Antoniego Padewskiego w Jezierni i mianowany proboszczem parafii Niepokalanego Poczęcia NMP w Dubie.

Ks. Mgr Lic. Wiesław Motyka, zwolniony z funkcji duszpasterza kościoła rektoralnego św. Katarzyny w Zamościu i mianowany proboszczem parafii MB Królowej Polski w Hucisku.

Ks. Mgr Lic. Jan Muda, zwolniony z urzędu proboszcza parafii Przemienienia Pańskiego w Krowicy Samej i mianowany proboszczem parafii św. Anny w Wasylowie Wielkim.

Ks. Dr Kan. Wiesław Oleszek, zwolniony z urzędu proboszcza parafii Wniebowzięcia NMP w Obszy oraz funkcji Ojca Duchownego Dekanatu Tarnogród i mianowany proboszczem parafii św. Mikołaja w Hrubieszowie oraz dziekanem Dekanatu Hrubieszów Południa.

Ks. Kan. Mgr Lic. Leszek Pankowski, mianowany proboszczem parafii Niepokalanego Poczęcia NMP w Luchowie Górnym.

Ks. Mgr Lic. Janusz Raczyński, zwolniony z urzędu proboszcza parafii św. Andrzeja Boboli w Kosobudach i skierowany do pracy duszpasterskiej w Diecezji Pistoia we Włoszech.

Ks. Kan. Zbigniew Sawicki, mianowany proboszczem parafii Przemienienia Pańskiego w Krowicy Samej.

Ks. Dr Mirosław Sawka, z dniem 30 sierpnia 2011 r. zwolniony z urzędu proboszcza parafii Chrystusa Króla w Hucie Różanieckiej i mianowany proboszczem parafii Wniebowzięcia NMP w Starym Zamościu.

Ks. Mgr Piotr Sobczuk, zwolniony z urzędu administratora parafii św. Jadwigi Śląskiej w Hedwiżynie i mianowany proboszczem tejże parafii.

Ks. Mgr Paweł Sochacki, zwolniony z urzędu proboszcza parafii św. Anny w Wasylowie Wielkim i mianowany proboszczem parafii Wniebowzięcia NMP w Obszy.

Ks. Kan. Mgr Grzegorz Świtalski, zwolniony z urzędu proboszcza parafii Trójcy Przenajświętszej i Narodzenia NMP w Trzeszczanach i mianowany proboszczem nowo utworzonej parafii św. O. Pio w Tomaszowie Lubelskim.

Ks. Mgr Marcin Zaborko, zwolniony z funkcji wikariusza parafii św. Marii Magdaleny w Biłgoraju i mianowany proboszczem parafii Przemienienia Pańskiego w Horyszowie.

Ks. Mgr Józef Zwolak, zwolniony z urzędu proboszcza parafii Przemienienia Pańskiego w Horyszowie i mianowany proboszczem parafii św. Andrzeja Boboli w Kosobudach.

NEOPREZBITERZY:

Ks. Mgr Jerzy Frankiewicz, mianowany wikariuszem parafii Narodzenia NMP w Oleszycach.

Ks. Mgr Paweł Głowik, mianowany wikariuszem parafii św. Mikołaja w Grabowcu.

Ks. Mgr Mateusz Januszewski, mianowany wikariuszem parafii św. Leonarda w Tyszowcach.

Ks. Mgr Tomasz Kąkol, mianowany wikariuszem parafii MB częstochowskiej w Lipinach Górnych.

Ks. Mgr Krystian Kotulski, mianowany wikariuszem parafii św. Jana Chrzciciela w Lipsku k/Zamościa.

Ks. Mgr Michał Koziółek, mianowany wikariuszem parafii Wniebowzięcia NMP w Skierbieszowie.

Ks. Mgr Krystian Malec, mianowany wikariuszem parafii Trójcy Przenajświętszej i Narodzenia NMP w Trzeszczanach.

Ks. Mgr Piotr Adam Skóra, mianowany wikariuszem parafii Wniebowzięcia NMP w Starym Zamościu.

Ks. Mgr Andrzej Wąsek, mianowany wikariuszem parafii Niepokalanego Poczęcia NMP w Józefowie.

WIKARIUSZOWSKIE

Ks. Mgr Krzysztof Augustynek, zwolniony z funkcji wikariusza w parafii Wniebowzięcia NMP w Starym Zamościu i mianowany wikariuszem parafii Nawiedzenia NMP w Krasnobrodzie.

Ks. Mgr Ryszard Bordzań, zwolniony z funkcji wikariusza w parafii św. Jana Nepomucena w Sułcu i mianowany wikariuszem parafii św. Karola Boromeusza w Lubaczowie.

Ks. Mgr Lic. Stanisław Burda mianowany wikariuszem parafii św. Michała Archanioła i Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Werbkowicach.

Ks. Mgr Krzysztof Bylina, zwolniony z funkcji wikariusza w parafii św. Jerzego w Biłgoraju i mianowany wikariuszem parafii MB Królowej Polski w Zwierzyńcu.

Ks. Mgr Krzysztof Cyranowski, zwolniony z funkcji wikariusza w parafii Narodzenia NMP w Oleszycach i mianowany wikariuszem parafii NMP Nieustającej Pomocy w Hrubieszowie.

Ks. Mgr Paweł Czerwonka, zwolniony z funkcji wikariusza w parafii Nawiedzenia NMP w Wózuczynie i mianowany wikariuszem parafii Narodzenia NMP w Oleszycach.

Ks. Mgr Mariusz Dziadosz, zwolniony z funkcji wikariusza w parafii MB Królowej Polski w Zamościu i mianowany wikariuszem parafii św. Michała Archanioła i Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Werbkowicach.

Ks. Mgr Mateusz Furmaniak, zwolniony z funkcji wikariusza w parafii św. Mikołaja w Grabowcu i mianowany wikariuszem parafii św. Wojciecha w Cieszanowie.

Ks. Mgr Lic. Zbigniew Gaca, zwolniony z funkcji wikariusza w parafii św. Michała Archanioła i Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Werbkowicach i mianowany do pomocy duszpasterskiej przy kościele rektoralnym św. Katarzyny w Zamościu.

Ks. Mgr Lic. Bartłomiej Garczyński, zwolniony z funkcji duszpasterza parafii Niepokalanego Poczęcia NMP w Luchowie Górnym i mianowany wikariuszem parafii św. Krzyża w Zamościu.

Ks. Mgr Piotr Grzechnik, zwolniony z funkcji wikariusza w parafii MB Częstochowskiej w Lipinach Górnych i mianowany wikariuszem parafii Przemienienia Pańskiego w Krowicy Samej.

Ks. Mgr Zygmunt Jagiello, notariusz Kurii Diecezjalnej w Zamościu, zwolniony z funkcji wikariusza w parafii św. Michała Archanioła w Zamościu.

Ks. Mgr Marcin Jakubiak, zwolniony z funkcji wikariusza w parafii Niepokalanego Poczęcia NMP w Józefowie i mianowany wikariuszem parafii św. Mikołaja w Hrubieszowie.

Ks. Mgr Janusz Krupa, zwolniony z funkcji wikariusza w parafii św. Leonarda w Tyszowcach i mianowany wikariuszem parafii św. Jana Nepomucena i MB Szkaplerznej we Frampolu.

Ks. Mgr Krzysztof Krupa, zwolniony z funkcji wikariusza w parafii św. Jana Chrzciciela w Lipsku k. Zamościa i mianowany wikariuszem parafii Objawienia Pańskiego w Łukawcu.

Ks. Mgr Marek Krzyżan, zwolniony z funkcji wikariusza w parafii św. Michała Archanioła i Matki Bożej Nieustającej

Pomocy w Werbkowicach i mianowany wikariuszem parafii Trójcy Najświętszej w Łaszczówce.

Ks. Mgr Tomasz Leńczuk, zwolniony z funkcji wikariusza w parafii Objawienia Pańskiego w Łukawcu i mianowany wikariuszem parafii Zesłania Ducha Świętego w Krasnobrodzie.

Ks. Mgr Mariusz Łoza, zwolniony z funkcji wikariusza w parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Hucie Krzeszowskiej i mianowany wikariuszem parafii MB Królowej Polski w Zwierzyńcu.

Ks. Mgr Tomasz Pachuta, zwolniony z funkcji wikariusza w parafii Wniebowzięcia NMP w Skierbieszowie i mianowany wikariuszem parafii św. Michała Archanioła w Zamościu.

Ks. Mgr Mariusz Pastuszak, zwolniony z funkcji wikariusza w parafii św. Jana Nepomucena i MB Szkaplerznej we Frampolu i mianowany wikariuszem parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Hucie Krzeszowskiej oraz udzielono zgody na rozpoczęcie studiów doktoranckich na Wydziale Teologii w Instytucie Teologii Pastoralnej i Katechetyki w zakresie Edukacja Medialna na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II w Lublinie.

Ks. Mgr Jan Radziszewski, mianowany do pomocy duszpasterskiej przy kościele rektoralnym św. Katarzyny w Zamościu.

Ks. Mgr Paweł Rapa, zwolniony z funkcji wikariusza w parafii św. Wojciecha w Cieszanowie i mianowany wikariuszem parafii Najświętszego Serca Jezusa w Klemensowie.

Ks. Mgr Grzegorz Rebizant, zwolniony z funkcji wikariusza w parafii Narodzenia NMP w Oleszycach i mianowany wikariuszem parafii Zwiastowania NMP w Tomaszowie Lubelskim.

Ks. Mgr Artur Schodziński, zwolniony z funkcji wikariusza w parafii św. Karola Boromeusza w Lubaczowie i skierowany do Centrum Formacji Misyjnej w Warszawie.

Ks. Mgr Michał Skubis, zwolniony z funkcji wikariusza w parafii Zesłania Ducha Świętego w Krasnobrodzie i skierowany do Centrum Formacji Misyjnej w Warszawie.

Ks. Mgr Andrzej Skwarek, zwolniony z funkcji wikariusza w parafii Przemienienia Pańskiego w Krowicy Samej i udzielono rocznego urlopu zdrowotnego z zamieszkaniem w Domu Księży Seniorów w Hrubieszowie.

Ks. Mgr Piotr Spyra, zwolniony z funkcji wikariusza w parafii św. Marii Magdaleny w Biłgoraju i skierowany na studia w zakresie muzykologii na Wydziale Artystycznym Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej w Lublinie.

Ks. Mgr Wojciech Steć, zwolniony z funkcji wikariusza w parafii MB Królowej Polski w Zwierzyńcu i mianowany wikariuszem parafii Nawiedzenia NMP w Wozuczynie.

Ks. Mgr Rafał Stochmal, zwolniony z funkcji wikariusza w parafii Trójcy Przenajświętszej i Narodzenia NMP w Trzeszczanach i mianowany wikariuszem parafii św. Jana Nepomucena w Suścu.

Ks. Mgr Grzegorz Szubtarski, zwolniony z funkcji wikariusza w parafii św. Mikołaja w Hrubieszowie i skierowany na studia doktoranckie na Wydziale Teologii w Instytucie Nauk Biblijnych w zakresie Teologii Biblijnej na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II w Lublinie.

Ks. Mgr Kamil Taras, zwolniony z funkcji wikariusza w parafii św. Michała Archanioła w Soli i mianowany wikariuszem parafii św. O. Pio w Tomaszowie Lubelskim.

Ks. Mgr Konrad Zalewski, zwolniony z funkcji wikariusza w parafii NMP Nieustającej Pomocy w Hrubieszowie i mianowany wikariuszem parafii Matki Bożej Śnieżnej w Łukawicy.

Ks. Mgr Paweł Zawada, zwolniony z funkcji wikariusza w parafii Zwiastowania NMP w Tomaszowie Lubelskim

i mianowany wikariuszem parafii św. Marii Magdaleny w Biłgoraju.

Ks. Mgr Lic. Sylwester Zwolak, mianowany do pomocy duszpasterskiej w parafii MB Królowej Polski w Zamościu oraz wizytatorem katechetycznym Wydziału Nauki i Wychowania Katolickiego Kurii Diecezjalnej w Zamościu.

Ks. Mgr Miłosław Żur, zwolniony z funkcji wikariusza w parafii Najświętszego Serca Jezusa w Tomaszowie Lubelskim i mianowany wikariuszem parafii św. Michała Archanioła w Soli.

INNE:

Ks. Mgr Marek Tworek, proboszcz parafii Narodzenia NMP w Chmielku, mianowany Diecezjalnym Duszpasterzem Liturgicznej Służby Ołtarza.

Ks. Kan. Mgr Grzegorz Chabros, zwolniony z funkcji Diecezjalnego Duszpasterza Liturgicznej Służby Ołtarza.

Ks. Kan. Mgr Grzegorz Chabros, mianowany Dziekanem Dekanatu Tyszowce na okres 5 lat.

KURIA DIECEZJALNA

Komunikaty Kurii

1. Arcybiskup Celestino Migliore Nuncjusz apostolski w Polsce informuje, że obecnie referentem ds. polskich w Renovabis jest pan dr Jörg Basten (tel. +49 8161530920; e-mail: bn@renovabis.de).

2. W okresie od 23 marca do 26 czerwca 2011 r. wpłynęły ofiary „za cegielki” na remont Katedry na kwotę 251.319 zł. Księża proboszczowie z następujących parafii: Chodywańce, Gdeszyn, Lipsko k./Narola, Nowe Siolo, Siedliska, Tarnawatka, Werchrata, Zamość: Stary Szpital, Katedra, Matki Bożej Królowej Polski, św. Michała Archanioła, św. Krzyża, Zwiastowania NMP rozprowadzili wszystkie cegielki. Od początku adwentu 2010 r. do chwili obecnej w całości rozprowadzono „cegiełki” w 18 parafiach w Diecezji co stanowi 10 %. Natomiast częściowo rozprowadzono „cegiełki” w 72 parafiach co stanowi 38 %. Nie wpłynęły żadne wpłaty z cegiełek od proboszczów ze 111 parafii. Pobrane cegielki należy rozprowadzić do końca bieżącego roku kalendarzowego. Za złożone dotychczas ofiary Proboszcz Katedry ks. prałat dr Adam Farosz składa serdeczne Bóg zapłać księżom proboszczom, wikariuszom i ofiarodawcom świeckim. Członkowie Rady Kapłańskiej 10 czerwca 2011 r. zaproponowali, aby każdy ksiądz diecezjalny złożył dowolną ofiarę na renowację Katedry.

3. W parafiach realizowany jest Program Duszpasterski Kościoła w Polsce na rok 2010/2011, pt. *W komunii z Bogiem. Kościół domem i szkołą komunii. Program duszpasterski Kościoła w Polsce na lata 2010-2013. Rok 2010/2011* (Poznań 2010). Od I Niedzieli Adwentu zaczniemy realizować nowy program duszpasterski na rok 2011/2012, pt. *Kościół naszym*

domem, według przygotowanego już programu przez Komisję Duszpasterstwa KEP (Poznań 2011).

4. W ramach stałej formacji kapłanów w dniach 26-27 kwietnia br. odbył się w Zamościu Kurs Duszpasterski dla duchowieństwa. Referaty wygłosili: ks. infułat prof. dr hab. Stanisław Kowalczyk (KUL) „Współczesny kryzys ideowo-aksjologiczny” [rodzina, małżeństwo, prawa człowieka, semantyczny wulgaryzm] oraz ks. dr Waldemar Cisło (UKSW) „Pomoc Kościołowi w potrzebie. Prześladowania chrześcijan”.

5. W Domu Rekolekcyjnym Sióstr Franciszkanek Misjoneerek Maryi w Łabuniach odbyły się turnusy letnie rekolekcji dla katechetów, które przeprowadził ks. mgr Dominik Samulak, prefekt Diecezjalnego Wyższego Seminarium Duchownego naszej Diecezji.

6. 11 kwietnia 2011 roku w Domu Diecezjalnym odbył się finał XVIII edycji Konkursu Wiedzy o Biblii i Historii Kościoła. Dla laureatów w ramach nagrody Wydział Nauki i Wychowania Katolickiego zorganizował w dniach 13-15 czerwca br. pielgrzymko-wycieczkę. Uczestniczyło w niej 23 laureatów ze szkół podstawowych i gimnazjów Diecezji. Celem wyjazdu była wzajemna integracja, zwiedzanie miejsc kultu religijnego oraz odpoczynek. Finaliści odwiedzili m.in.: Bałtów, Dębno, Święty Krzyż, Kurozwęki, Ujazd i Sandomierz. Opiekunami dzieci i młodzieży podczas wyjazdu byli: ks. dr Robert Strus – wizytator katechetyczny i mgr Anna Matelak – metodyk katechetyczny w Wydziale Nauki i Wychowania Katolickiego.

7. III Diecezjalna Pielgrzymka Młodzieży do Sanktuarium Matki Bożej Szkaplerznej w Tomaszowie Lubelskim odbyła się 28 maja br. Dyrektor Wydziału Nauki i Wychowania Katolickiego dziękuje księżom proboszczom oraz katechetom duchownym i świeckim za przygotowanie młodzieżowych grup pielgrzymkowych ze swoich środowisk i towarzyszenie im.

W organizację tegorocznej pielgrzymki duży wkład wnieśli ks. mgr Krystian Bordzań – wikariusz parafii św. Stanisława BM w Lubaczowie i ks. mgr Piotr Spyra – wikariusz parafii św. Marii Magdaleny w Biłgoraju.

8. W ostatnim czasie najważniejszymi wydarzeniami w Wyższym Seminarium Duchownym były diakonatu i prezbiteratu. 14 maja Ks. Bp Mariusz Leszczyński udzielił święceń diakonatu 7 akolitom z V roku: Adrianowi Borowskiemu z par. *św. Brata Alberta w Zamościu*, Konradowi Bulak z par. *Deszkowice*, Marcelowi Harkot z par. *św. Katarzyny w Szczepieszynie*, Pawłowi Kostrubiec z par. *Świętej Bożej Opatrzności w Zamościu*, Rafałowi Muda z par. *św. Jerzego w Biłgoraju*, Łukaszowi Pintal z par. *Wniebowzięcia NMP w Biłgoraju*, Markowi Saj z par. *Wniebowzięcia NMP w Biłgoraju*.

Natomiast 4 czerwca Pasterz Diecezji Ks. Bp Waclaw Depo udzielił święceń prezbiteratu 9 diakonom z VI roku: dn Jerzemu Frankiewicz z par. *Jarczów*, dn Pawłowi Głowik z par. *Potok Górny*, dn Mateuszowi Januszewski z par. *Miłosierdzia Bożego w Zamościu*, dn Tomaszowi Kałol z par. *Komarów*, dn Krystianowi Kotulski z par. *Świętej Bożej Opatrzności w Zamościu*, dn Michałowi Koziółek z par. *Wielęcza*, dn Krystianowi Malec z par. *Radzięcín*, dn Piotrowi Adamowi Skóra z par. *Lipsko k/Zamościa*, dn Andrzejowi Wąsek z par. *Fram-pol*.

Diakon Witold Bednarz został skierowany na praktykę duszpasterską do parafii św. Michała Archanioła w Zamościu. Wszyscy neoprezbiterzy ukończyli studia z tytułem magistra teologii i po uroczystym okresie prymicji zostali posłani do pracy duszpasterskiej w Diecezji.

9. Wzorem lat ubiegłych Caritas Diecezji organizuje – kolonie letnie w Baćkach Średnich koło Siemiatycz w dniach 4-1

6 lipca br. Kierownikiem kolonii został ks. mgr Andrzej Chlewicz wraz z opiekunami z Bilgoraja.

10. Wraz z całym Kościołem dziękowaliśmy za dar beatyfikacji Sługi Bożego Jana Pawła II. Z usług Diecezjalnego Duszpasterstwa Pielgrzymkowego skorzystało 110 osób. Częścią wielkiego dziękczynienia był „Dzień dla Lubaczowa” (2.06.2011r.) w 20-tą rocznicę nawiedzenia tegoż miasta przez Papieża Polaka. Natomiast głównym elementem podziękowania były XII Zamojskie Dni Papieskie. Wszystkim zaangażowanym w to dzieło Dyrektor Katolickiego Radia Zamość składa serdeczne podziękowanie. Szczególne wyrazy wdzięczności Pasterzowi Diecezji i księżom Biskupom ks. bp Mariuszowi i ks. bp Janowi za wspólną modlitwę w tych wyjątkowych chwilach od 12 do 15 czerwca br. oraz kapłanom i wszystkim ludziom dobrej woli, którzy wspierali organizację koncertu Golec Orkiestry.

11. Na czas lata na antenie KRZ pojawi się nowa ramówka wakacyjna. Ważnym przedsięwzięciem będzie jak co roku praca w trakcie pieszej pielgrzymki na Jasną Górę.

12. W roku beatyfikacji Jana Pawła II zwanego Wielkim Misjonarzem świata chcemy z radością, ale i zobowiązaniem powrócić do papieskich słów z encykliki *Redemptoris missio*: „Ogromna jest liczba ludzi czekających jeszcze na Chrystusa: wielu ludzi o różnych kulturach, do których nie dotarło jeszcze przepowiadanie Ewangelii i rozległe tereny, na których Kościół jest ledwie obecny, wymagający zjednoczenia wszystkich jego sił. Nie możemy być spokojni, gdy pomyślimy o milionach naszych braci i sióstr, tak jak my odkupionych krwią Chrystusa; którzy żyją nieświadomi miłości Bożej. Dla każdego wierzącego, tak i dla całego Kościoła, sprawa misji winna być na pierwszym miejscu, ponieważ dotyczy wiecznego przeznaczenia ludzi i odpowiada tajemniczemu i miłosiernemu planowi Bożemu”. (RMis 86) W ten kontekst wpisują się Papieskie Dzieła

Misyjne w Polsce prosząc o wsparcie dla krajów misyjnych. Dyrektor krajowa PDM ks. dr Tomasz Atlas prosi poprzez ks. dra Stanisława Solilaka, diecezjalnego duszpasterza ds. misji, aby Bracia Kapłani w diecezji celebrowali po jednej intencji Mszy świętej, lub przekazali dowolne ofiary na ten cel.

13. Jako Kościół lokalny włączamy się w ogólnopolski kalendarz organizując już po raz drugi Diecezjalny Kongres Misyjny Dzieci – *W hołdzie bł. Janowi Pawłowi II*. Odbędzie się on 17 września br. na Rynku Wielkim w Zamościu. W tym roku przybędą by w nim uczestniczyć ministranci z całej Diecezji. Gościć ponadto będziemy misjonarzy i misjonarki z Ugandy, Wietnamu, Filipin i innych krajów misyjnych.

14. „Nie bójcie się być świętymi” – to słowa bł. Jana Pawła II, które będą towarzyszyć uczestnikom XXIX Pieszej Pielgrzymki Zamojsko-Lubaczowskiej na Jasną Górę, która wyruszy 2 sierpnia po Mszy św. sprawowanej o godz. 8.00 w Katedrze Zamojskiej pod przewodnictwem Pasterza Diecezji Ks. Bp. Wacława Depo. W przeddzień 1 sierpnia rozpocznie się pielgrzymowanie Apelem Jasnogórskim w Katedrze Zamojskiej o godz. 20.00. transmitowanym przez Katolickie Radio Zamość. Księża Dziekani z Tomaszowa Lubelskiego ks. prałat Czesław Grzyba i ks. kan. Jan Krawczyk będą przewodniczyli Mszy św. na wyjście pielgrzymki z tego miasta, a ks. Dziekan Andrzej Stopyra i ks. Jerzy Tworek grupie wychodzącej z Lubaczowa. Jak co roku pielgrzymce na Jasną Górę towarzyszy grupa duchowa. Z myślą o tej grupie został przygotowany program radiowy emitowany przez Katolickie Radio Zamość, który rozpoczynać będzie się o godzinie 15.00 Koronką do Miłosierdzia Bożego, następnie konferencja i krótka relacja z trasy pielgrzymkowej. Ponadto każdego dnia z pielgrzymki będzie transmitowany Apel pielgrzymkowy około godziny 20.00. Wzorem lat ubiegłych jest stworzony fundusz pielgrzymkowy, który przeznaczony jest dla osób, które fizycznie

nie mogą uczestniczyć w pielgrzymce a chcą uczestniczyć duchowo w pielgrzymowaniu. Osoby te fundują „stypendium” pielgrzymkowe w kwocie 100 zł dla osoby która pochodzi z rodziny biednej. Ta osoba modli się na pielgrzymce w intencjach ofiarodawców z Funduszu.

Opracował: ks. Zygmunt Jagiełło
Notariusz Kurii

INNE

Biskup Mariusz Leszczyński
Krajowy Asystent Kościelny
Akcji Katolickiej

Przez Maryję – Samemu Bogu.

Apel Jasnogórski podczas ogólnopolskiej pielgrzymki Akcji Katolickiej, Częstochowa, 17 czerwca 2011 r.

*Bogurodzico Dziewico, Bogiem sławiona Maryjo,
Królowo Polski i świata!*

My, dzieci Twoje, przychodzimy do Ciebie z uczuciem głębokiej wdzięczności za wszystko, co dla nas uczyniłaś.

Dziękujemy Ci za to, że przyjęłaś Słowo przedwieczne, które w Tobie stało się Ciałem. Dziękujemy Ci za Twoją nieustanną obecność w Kościele Powszechnym i w dziejach Kościoła w Polsce. W szczególny sposób dziękujemy Ci za to, że obrałaś wiele miejsc dla swej chwały i dla pomocy, którą nam niesiesz, a zwłaszcza to miejsce na Jasnej Górze. Dziękujemy Ci za Twoje oczy, które patrzą na nas z tego Cudownego Obrazu.

Maryjo, Matko nasza, przynosimy Ci w darze nasze serca i umysły, ubogacone wiarą, naszą wolę i troski codzienne. – Tak modlił się Sługa Boży kard. Stefan Wyszyński przed 50. laty na Jasnej Górze podczas Apelu (por. *Dziękujemy Ci, Maryjo*, 28/29 V 1961, w: *Apele Jasnogórskie*, Kraków-Warszawa 1983, s. 19-23). Tę ufną modlitwę Prymasa Tysiąclecia dziś my, Jasnogórska Pani, zanosimy za Twoim pośrednictwem, do Boga, zawierając Jemu nasze życie, i prosząc Go o potrzebne łaski oraz błogosławieństwo.

Per Mariam – Soli Deo – Przez Maryję – Samemu Bogu.

W ten sposób dajemy też wyraz temu przekonaniu, które tak pięknie wypowiedział niedawno Papież Benedykt XVI,

że „katolickość nie może istnieć bez postawy maryjnej, a być katolickim – znaczy być maryjnym, zaś miłość do Matki Chrystusa oznacza, że w Jego Matce i przez Matkę odnajdujemy Pana” (*Przemówienie do Sodalicji Mariańskiej z Ratyzbony, KAI, 28 V 2011*).

Jasnogórska Panno Maryjo!

Modlą się dziś przed Twoim cudownym Obrazem, jak zawsze, liczni pielgrzymi. Są wśród nich członkowie Akcji Katolickiej z całej Polski, którzy dziękują Bogu za dar beatyfikacji Jana Pawła II, a także za swego patrona– bł. Stanisława Starowieyskiego, w 70-lecie jego męczeńskiej śmierci w Dachau.

Modlą się też o rychłą beatyfikację Sługi Bożego Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Tę modlitwę, przez Twoje pośrednictwo, Matko, zanosimy do Boga w oktawie Uroczystości Zesłania Ducha Świętego. O Jego roli w życiu uczniów Jezusa Prymas Tysiąclecia mówił tak:

„Duch Święty rozlewa Miłość Bożą w sercach naszych. Wtedy wy, apostołowie świeccy, osiągniecie pełnię działania i jesteście w szczególnie sposób zobowiązani dawać świadectwo Bogu – i to wszędzie. Jest to bodajże najtrudniejsza sprawa, gdy trzeba Chrystusa wyznać przed ludźmi.

Przyznanie się do wiary katolickiej, współpraca z Kościołem, uświęcenie własne i rodziny domowej, czuwanie nad religijnym wychowaniem dzieci, odważne wyznanie wiary wszędzie – w domu i w pracy – czyn apostołowski, odpowiedzialność za losy Kościoła w Ojczyźnie naszej – to wasza sprawa. I to wasza pomoc Chrystusowi, który liczy na was” (Warszawa, kazanie do mężczyzn, 13 IV 1969).

Dziś Ewangelista Mateusz przypomina nam cenną radę Pana Jezusa: „Nie gromadźcie sobie skarbów na ziemi... Gromadźcie sobie skarby w niebie... Gdzie jest twój skarb, tam będzie i serce twoje” (Mt 6,19-23).

Maryjo, Oblubienico Ducha Świętego!

Pomagaj nam, by w naszym życiu zwyciężała zawsze wierność przykazaniom Bożym i zasadom Ewangelii Twojego Syna. I Ty w nas zawsze zwyciężaj, gdy nas prosisz, jak biesiadników w Kanie Galilejskiej: „Zróbcie wszystko, cokolwiek [On] wam powie” (J 2,5).

Bądź dla nas, wraz z Jezusem, najcenniejszym Skarbem. Niech nim będzie także Jego Ewangelia, nasza wiara i nasza misja apostołska w świecie.

Maryjo, Święta Boża Rodzicielko!

Pomagaj nam bronić każdego życia ludzkiego i godności człowieka oraz małżeństwa i rodziny, zgodnie z zamysłem Boga i nauką Kościoła.

„W dzisiejszej Europie – podkreśla Papież Benedykt XVI – narody o silnej tradycji chrześcijańskiej ponoszą szczególną odpowiedzialność za ochronę i krzewienie wartości rodziny opartej na małżeństwie, która wciąż odgrywa decydującą rolę zarówno w dziedzinie wychowawczej, jak i społecznej” (Przemówienie podczas audiencji ogólnej, Plac św. Piotra, 8 VI 2011).

Maryjo, Wspomożenie Wiernych!

Pomóż nam być dobrym zaczynem w dziele pogłębiania wiary i postaw moralnych synów i córek naszej Ojczyzny, Europy i świata. Pomóż nam świadczyć o aktualności Ewangelii Jezusa, nieść ją współczesnemu człowiekowi, zapalać do wiary tych, którzy oddalają się od Boga oraz wprowadzać jej zasady do życia społecznego, zwłaszcza tam, gdzie jest widoczna sekularyzacja różnych jego dziedzin (por. Jan Paweł II, Przemówienie do Akcji Katolickiej w Polsce, Watykan 2003).

Prymas Tysiąclecia, w swym ostatnim Apelu, na trzy miesiące przed śmiercią, mówił: „Wiemy, że krzyż prowadzi do odnowy życia, do ładu i porządku na świecie, dlatego zbieramy wszystkie nasze uczucia i myśli, by w niczym nie uchybić wierze, nadziei i miłości.

Jeśli tylko miłujemy, jeśli ufamy, któż przeszkodzi nam dochować wierności Bogu do końca” (*Ostatni Apel prymasa Polski*, Choszczówka, 30 III 1981, *Apele...*, s. 116-117).

Więc składamy, Matko, przed Twoim cudownym Obrazem, wszystkie nasze codzienne sprawy, nasze radości i smutki, cierpienia i nadzieje. Ufamy Tobie! Wierzmy, że w nas zwyciężysz! Ubogacaj nasze serca. Spraw, aby wiara nasza była braterska, aby miłość nasza była niepokonana i bezgraniczna, abyśmy coraz więcej Cię miłowali. Spraw, abyśmy wszystkie nasze siły i zdolności, cały nasz czas, a nawet – jeśli będzie trzeba – nasze życie, bez wahania oddali Tobie, w obronie Królestwa Bożego (S. Wyszyński, *Dziękujemy Ci, Maryjo...*, s. 17-23).

Maryjo, Matko Kościoła!

Wypraszaj u swojego Syna błogosławieństwo dla Kościoła i Papieża, dla biskupów, a wśród nich dla naszego Dostojnego Gościa – Księdza Arcybiskupa Józefa Kowalczyka, Prymasa Polski. Zachowaj w swej opiece kapłanów, członków życia konsekrowanego, a wśród nich Ojców Paulinów – Stróżów Jasnej Góry, a także alumnów. Czuwaj nad budzącymi się powołaniami. Przynieś pociechę chorym i cierpiącym oraz nadzieję bezrobotnym. Płaszczem swej opieki osłaniaj dzieci i młodzież.

Otoczaj swoją troską naszych Rodaków mieszkających poza granicami Polski. Wspieraj modlitwą przed Bogiem Akcją Katolicką w jej misji odnawiania wszystkiego w Chrystusie.

Matko Boska Częstochowska, módl się za nami!

Amen.

ks. dr hab. Stanisław Tymosz
Lublin, KUL

Rec. Elżbieta Szczot, Ochrona rodziny w prawie Kościoła Łacińskiego, Wydawnictwo KUL, Lublin 2011, ss. 343.

Na rynku wydawniczym ukazała się ważna publikacja dotycząca ochrony praw rodziny, wydana przez Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Jana Pawła II w Lublinie. Monografia ta włącza się dorobek naukowy publikacji dotyczących ochrony małżeństwa i rodziny w dobie głębokich przemian społecznych, w których są one narażone na liczne ataki ze strony propagatorów życia liberalnego, zastępujących niezmiennie wartości fałszywą wizją rodziny, popieranej przez stanowione ustawodawstwo. Praca ta włącza się w nurt nauczania papieskiego oraz Papieskiej Rady do spraw Rodziny.

Celem tej monografii jest ukazanie podstawowej komórki społecznej, którą jest rodzina, jako naturalnej i podstawowej, opartej na małżeństwie zawartym między jednym mężczyzną i jedną kobietą, jako wspólnoty. Ponadto podjęto próbę ukazania aktualnej sytuacji społecznej, związanej z występującym kryzysem rodziny, różnego rodzaju zagrożeniami oraz trudnościami odnoszącymi się do podjęcia definiowania małżeństwa i rodziny, które posiada określone zabezpieczenia na gruncie prawa kanonicznego. Poza prawem kościelnym, problematyką rodzinną zajmują się państwa i różne organizacje świeckie, nie zawsze zgodnie z prawem naturalnym. Istnieje więc potrzeba dokładniejszego przedstawienia tej problematyki ze strony prawa kanonicznego. W publikacji, na podstawie zebranych dokumentów, ukazano, że zachodzące zmiany w Europie wskazują na występujące negatywne zjawiska polegające na osłabieniu instytucji rodziny oraz występujący niż demograficzny. Papież Jan Paweł II w przemówieniu do Roty Rzym-

skiej powiedział: „Dobro osoby ludzkiej i rodziny, w której jednostka realizuje znaczną część swej godności, a także dobro samego społeczeństwa wymaga dziś od Kościoła, by bardziej jeszcze niż w niedalekiej przeszłości szczególną ochroną otoczyć instytucję małżeństwa i rodziny [...] Kościół za pomocą swego prawa oraz pełnienia *potestas iudicialis* może i powinien stać na straży wartości małżeństwa i rodziny, aby rozwijać człowieka i waloryzować jego godność” (OsRomPol 2/14 (1981), s.1,10).

Monografia o ochronie rodziny w świetle prawa kanonicznego została podzielona na trzy rozdziały, z dołączoną bogatą bazą źródłową i literaturą przedmiotu oraz indeksem rzeczowym i imiennym, a także aneksem, w którym zamieszczono podstawowe przepisy prawne Kościoła, konkordatu i konstytucji niektórych państw, nie tylko europejskich. W omawianej publikacji Autorka podjęła próbę odniesienia się do aktualnej sytuacji społecznej, w której występuje kryzys rodziny, a także próby definiowania małżeństwa i rodziny niezgodny z prawem naturalnym. W rozdziale pierwszym omówiono podstawy eklezjalne ochrony rodziny. Przedstawiono źródła założenia i istnienia rodziny, opartej na biblijnym opisie stworzenia z Księgi Rodzaju, ukazując pojęcie małżeństwa jako formę zawartego przymierza Pana Boga z człowiekiem, związek ten został podniesiony przez Chrystusa do godności sakramentu i stanowi źródło łaski dla małżonków. Omówiono także przymioty, jedność i nierozzerwalność, które zapewniają małżeństwu i rodzinie stabilność. Definicja i kościelne rozumienie rodziny oparto o nauczanie Jana Pawła II i Benedykta XVI oraz publikowane dokumenty Papieskiej Rady do spraw Rodziny. W rozdziale drugim podano pojęcie i status prawny rodziny w systemie prawa kanonicznego. W nim przedstawiono kanoniczną definicję rodziny i jej ochronę w fazie przygotowawczej. W oparciu o kodeks piobenedyktyński i nauczanie

Soboru Watykańskiego II wskazano na dojrzałe przygotowanie do małżeństwa, w zdrowej i prawidłowo ukształtowanej rodzinie. Wskazano także na instrukcję Papieskiej Rady do spraw Rodziny, w której znajdują się dokładne wskazówki jak przygotowywać nupturientów do sakramentu małżeństwa i rodziny. W rozdziale trzecim przedstawiono implikacje prawne zawarcia małżeństwa, czyli wyliczono określone skutki prawne zawarcia małżeństwa w relacji do rodziny. Omówiono podstawową zasadę stojącą na straży ważności zawartego małżeństwa, oraz separację i uważnienie małżeństwa, jako środki ochrony węzła małżeńskiego i rodziny. Ponadto w treści tego rozdziału znajdują się omówione prawa dziecka, a także skutki prawne jego urodzenia w małżeństwie i związku pozamałżeńskim.

W pracy wykorzystano polską i zagraniczną literaturę przedmiotu. Zamieszczone natomiast w publikacji aneksy oraz fragmenty niektórych regulacji prawnych, kościelnych i świeckich niektórych państw, dotyczących małżeństwa i rodziny, umożliwiają zapoznanie się z gwarancją ochrony tych instytucji.

W całej pracy zaakcentowano źródło pochodzenie małżeństwa i rodziny z prawa Bożego pozytywnego, realizację przymierza człowieka z Bogiem, trwałości wspólnoty małżeńskiej, oraz przymioty, dobra małżonków oraz powołanie do zrodzenia i wychowania potomstwa. Z uwagi, że Chrystus podniósł małżeństwo do godności sakramentu, warto więc podkreślić, że instytucja ta należy do sfery publicznej Kościoła. Katolicka rodzina tworzy Kościół domowy, w którym rodzice włączają się do potrójnej misji Kościoła, nauczania, uświęcania i rządzenia. W publikacji przedstawiono treść pojęcia rodziny oraz odniesiono się do związków faktycznych, które traktowane są jako substytut rodziny, a w wielu krajach domaga się zrównania ich

z małżeństwem. Stąd Autorka zwróciła uwagę na potrzebę stałej i wieloletniej formacji do zawarcia małżeństwa, uaktywnienia lokalnej wspólnoty w dawaniu świadectwa zdrowej nauki Kościoła o małżeństwie i rodzinie. Autorka ukazała prawne formy ochrony małżeństwa i rodziny, oraz nienaruszalne prawo do ochrony życia od poczęcia do naturalnej śmierci.

W zakończeniu Autorka powołując się na publikację Thomasa E. Woodsa „Jak Kościół katolicki zbudował zachodnią cywilizację” napisała, że: „prawo kanoniczne stało się wzorem dla wielu różnych pojawiających się systemów prawnych w Europie i przyczyniło się do rozwoju prawa zachodniego. Poprzez kodyfikację zasady wiary katolickiej trafiły do codziennych praktyk narodów europejskich, które przyjęły katolicyzm, ale które zbyt często nie wyciągały z tego faktu właściwych wniosków. Zasady te nadal odgrywają kluczową rolę we współczesnych porządkach prawnych, według których żyją mieszkańcy nie tylko Europy Zachodniej. Większość krajów europejskich ochronę prawną małżeństwa i rodziny wpisała do aktów najwyższej rangi, jakimi są konstytucje” (s. 217).

ks. dr Czesław Galek
Zamość, WSZiA

E. Walewander, *Postmodernizm a pedagogia katolicka*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2011, ss. 36.

Zapewne wielu rodziców, nauczycieli i pedagogów o orientacji chrześcijańskiej, zaniepokojonych brakiem efektów swojej pracy wychowawczej, stawia sobie pytanie o przyczyny tego zjawiska. Niezwykle trafną odpowiedź na nie daje ks. prof. zwyczaj. dr hab. Edward Walewander w prezentowanej książce. Autor tej cennej publikacji jest kierownikiem Katedry Pedagogiki Porównawczej KUL, autorem 18 pozycji książkowych, redaktorem 32 tomów. Ogółem wydał ok. 690 prac z zakresu historii, pedagogiki oraz badań nad Polonią. W jego ocenie coraz większy wpływ na rzeczywistość wychowawczą ma trend we współczesnej kulturze i filozofii zwany postmodernizmem, czyli ponowoczesnością.

Przez nowoczesność (modernizm) rozumiano oparcie ludzkiego myślenia i działania na racjonalności, stabilności i jasnych zasadach moralnych. Natomiast zwolennicy ponowoczesności opierają swoje myślenie, na nihilizmie, którego przejawami są: irracjonalizm, wielość prawd, myślowy chaos, negacja ogólnych pojęć i zasad, niechęć do struktur społecznych, brak wizji celowości świata i myślenia, negacja więzi międzyosobowych, relatywizm moralny, konsumpcjonizm. Te poglądy przejmując, akceptując i propagując zachodni liberalizm. Także na gruncie polskim znajduje on swoich zwolenników i propagatorów, wśród których jest „wielu chętnych dziennikarzy i medialnych ekspertów, którzy za wysokie wynagrodzenie świadomie posługują się kłamstwem dla określonych celów politycznych i ideologicznych” (s. 29-30).

Prezentowana książka z wielką wnikliwością ukazuje zasadniczą sprzeczność założeń postmodernizmu z pedagogią

chrześcijańską oraz podaje konkretne wskazówki wychowawcze w duchu ponadczasowych wartości. Stąd powinna znaleźć się w rękach duszpasterzy, pedagogów, katechetów, nauczycieli i rodziców.

ks. mgr lic. Mieczysław Grabowski
Tomaszów Lub.

Piotr Majer red. naukowy wyd. polskiego, *Codex Iuris Canonici. Komentarz*, Kraków , Wydawnictwo Wolters Kluwer 2011

W czerwcu 2011 roku nakładem Wolters Kluwer Polska ukazało się polskie wydanie hiszpańskiego Komentarza do Kodeksu Prawa Kanonicznego promulgowanego przez bł. Jana Pawła II w 1983 r. Komentarz ten został opracowany przez zespół naukowców z Wydziału Prawa Kanonicznego Uniwersytetu Nawarry w Pampelunie. Wielokrotnie był wydawany w języku hiszpańskim Doczekał się także przekładu na język angielski, włoski francuski, portugalski i kataloński.

Redaktorem naukowym wydania polskiego jest ks. dr hab. Piotr Majer, kierownik Katedry Prawa o Nauczycielskim i Uświęcającym Zadaniu Kościoła na wydziale teologicznym Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie. Na uwagę zasługuje fakt, iż patronat nad wydaniem polskim przyjął Rada Prawna Konferencji Episkopatu Polski.

Recenzowana pozycja składa się z to Komentarza do Kodeksu Prawa Kanonicznego, oraz z Dodatku. Układ Komentarza przejęto z KPK z 1983 r. i podzielono go zgodnie ze strukturą tego kodeksu. Tekst polski Kodeksu Prawa Kanonicznego w omawianym komentarzu pochodzi z wydania Pallotinum 1984, zatwierdzonego przez Konferencję Episkopatu Polski. W tekście tym uwzględniono nowelizację tegoż kodeksu przez Jana Pawła II na mocy Motu Prioprio *Ad tuendam fidem* z 18 maja 1998 r. oraz nowelizację Benedykta XVI na mocy Moti Prioprio *Omnium in mentem* z 26 października 2009 r.

W prezentowanym Komentarzu pod tekstem łacińskim i tłumaczeniem polskim poszczególnych kanonów znajdziemy

objaśnienia w formie zwięzłego komentarza, mającego na celu właściwe zrozumienie sensu ustawy kościelnej. Wydanie polskie zostało rozszerzone, w stosunku do zaktualizowanego i poprawionego komentarza hiszpańskiego z roku 2007, o dodatkowe wyjaśnienia oraz odniesienia do Kodeksu Kanonów Kościołów Wschodnich, zaczerpnięte z trzeciego wydania włoskiego. Ponadto redaktor wydania polskiego odniósł się do najnowszych kościelnych aktów prawnych prawa powszechnego oraz polskiego kanonicznego prawa partykularnego z pominięciem prawa diecezjalnego a także niektórych unormowań polskiego prawa cywilnego.

Dodatek został podzielony na pięć części. Pierwsza zawiera wszystkie autentyczne interpretacje kanonów Kodeksu Prawa Kanonicznego. W drugiej zamieszczono ważniejsze dokumenty powszechnego ustawodawstwa Kościoła oraz wykaz ważniejszych dokumentów zawierających normy prawa kanonicznego powszechnego i szczególnego wydanych po promulgacji KPK z 1983 r. W części trzeciej dokonano wyboru polskiego ustawodawstwa partykularnego a także w formie tabelarycznej przedstawiono zestawienie dokumentów promulgowanych przez Konferencje Episkopatu Polski na podstawie kanonów Kodeksu. Część czwarta stanowi wybór źródeł polskiego prawa wyznaniowego. Ostatnia część Dodatku zawiera w sobie dwie konkordancje Kodeksów Prawa Kanonicznego z 1917 i z 1983 r. Nieocenioną pomocą w interpretacji poszczególnych kanonów oraz zgłębianiu znaczenia podanych norm prawnych stanowi przedstawiony w tabeli wykaz źródeł cytowanych w Komentarzu. Pozycję zamyka indeks rzeczowy z odniesieniem poszczególnych terminów do odpowiadających im kanonów.

Polskie wydanie Komentarza do Kodeksu Prawa Kanonicznego jest najbardziej aktualnym omówieniem obowiązującego prawa kanonicznego. Stanowi on ogromną pomoc w

we wzbogacaniu kościelnej myśli prawniczej zarówno dla pracowników naukowych, jak i dla studentów prawa kanonicznego. Stanowi nieoceniona pomoc dla pracowników Trybunałów kościelnych oraz wszystkich pasjonatów prawa kanonicznego. Pozycja ta wydaje się godna polecenia również dla wszystkich duszpasterzy codziennie aplikujących normy prawa kanonicznego w praktyce pastoralnej. Warto zauważyć, że w jednej pozycji zawarto obowiązujące przepisy prawa powszechnego wraz z komentarzem, oraz zbiór wybranych norm prawnych dotyczących Kościoła w Polsce, co też znacząco przyspiesza dostęp do obowiązujących norm.

ks. dr Wiesław Banaś
Zamość

Święci powracają

Kolejny raz w mieście nad Pełtawą, mówi się, o świętym Józefie Bilczewskim (katolickim Arcybiskupie Większym Lwowa obrządku łacińskiego). W wielki wtorek 19 kwietnia 2011 r. miała miejsce podniosła uroczystość – *uroczyste przeniesienie relikwii z cmentarza janowskiego do lwowskiej katedry*. Licznie zebrani wierni w tym ludność miejscowa; przybyli pielgrzymi z Wilamowic, gdzie 26.04.1860 r urodził się święty. Harcerze, siostry zakonne, kapłani różnych godności również z Polski. Duchowieństwo miejscowe w tym niemal wszyscy biskupi obecnej metropolii. Stawiła się też reprezentacja z dawnej metropolii lwowskiej. Delegacji z: Przemyśla ks. bp. A. Szal, Rzeszowa Ks. Bp K. Górny, diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej przewodniczył Ks. Bp W. Depo z Ks. Bp M. Leszczyńskim. Splatają się dzieje, ciągłość trwania historii i pokoleń ludzi tego skrawka ziemi - uroczystościom przewodniczył przybyły z Rzymu abp Edward Nowak, były sekretarz Kongregacji d/s świętych – urodzony w Żmigrodzie dawniej metropolia lwowska.

Ceremonie rozpoczęły się o godz. 10.00 na cmentarzu janowskim - jak mówiono przed wojną cmentarz dla biedoty Lwowa i okolic. W centrum głównej alei, na nagrobnym pomniku abpa Józefa Bilczewskiego, ustawiony był relikwiarz przypominający arkę z dwoma herubinami. Odmówiono część chwalebnej różańca, odśpiewano egzekwie. Następnie ruszyła procesja – krzyż, harcerze, poczty sztandarowe i feretrony, wilamowiczanie w strojach ludowych, górnicy, siostry zakonne, duchowieństwo. Biskupi poprzedzali relikwie za relikwiarzem postępowali abp. E. Nowak. Abp. M. Mokrzycki, abp I. Woźniak (metropolita unicki Lwowa), orkiestra w mundurach, ko-

lumnę zamykała liczna rzesza wiernych. Procesja rozciągnęła się na kilkaset metrów. Nad bezpiecznym przemarszem czuwali miejscowi milicjanci. W refleksyjno modlitewnej atmosferze przemierzyliśmy w sumie około czterech kilometrów.

Przeżycie niezapomniane; niebo lazuruowe, śliczna wiosenna pogoda, lekki zwłaszcza wśród kamienic chłodny wiatr, pod stopami bruk i torowiska tramwajowe pamiętające czasy Rzeczypospolitej, piękne kamienice ze śladami minionej świetności i zniszczenia. Nade wszystko ludzie, którzy przystawali na chodnikach, niektórzy przyklękali inni żegnali się, przysłaniali wszechobecny nieład. Ruch pojazdów wstrzymany, kierowcy bez nerwów - szanują tutejszy zwyczaj – nikt nie śmie wyprzedzić, ale i mijając zatrzymują się czekają, dla szacunku a może z lęku przed swoim odejściem. Tym razem coś więcej, barwny pochód, zaciekawienie, stawiane pytania i odpowiedzi. Kolejny pochód z arcybiskupem, dziś świętym Józefem Bilczewskim, po ulicach miasta Lwowa, gdzie przyszło mu pasterzować przez 23 lata. Przypominają się słowa Błogosławionego Jana Pawła II, który powiedział: *święci powracają*.

Po dwóch godzinach jesteście w średniowiecznej pięknej katedrze, od progu wita przybyłych pieśń – *Ecce sacerdos Magnus*. Gospodarz miejsca metropolita Abp M. Mokrzycki wita przybyłe delegacje. Eucharystii przewodniczy i słowo Boże głosi abp E. Nowak. Wyjaśnia zebrany sens tej uroczystości. *W chwili, gdy Kościół uroczyście ogłasza błogosławionym, tym bardziej świętym, traci moc i prawo osobiste życzenie, święty wyniesiony na ołtarze, jako orędownik należy do Kościoła... Tradycja nakazuje w takim przypadku; translatio i elevatio – przeniesienie i wyniesienie ma miejsce.* Po zakończonej Mszy św. uczestnicy liturgii mieli sposobność uczcić relikwie świętego Józefa. Gdy wychodziłem z katedry spojrzałem na główny ołtarz, gdzie króluje oblicze Pani Łaskawej, u jej stóp znany relikwiarz bł. Jakuba Strzemieja, nieco niżej ten nowy św. Józef.

fa Bilczewskiego. Jezus w tabernakulum żyje, przypominają też o tym błogosławieni i święci, nadają nowy sens i znaczenie wyznawanej przez nas wierze.

Wcześniejsze akty religijne z tym związane nie tracą na znaczeniu, kolejny akt religijny jest dopełnienie. Z punktu widzenia pastoralnego bardzo potrzebnym, zwłaszcza na fakt coraz powszechniejszej bezideowości. Kolejny raz jest sposobność przypomnienia współczesnym - człowieka, którego przykład życia i dzieło mimo minionych lat jest ciągle żywe i trwa. Godzi się je wspominać, tym bardziej naśladować. Co więcej mając orędownika u Boga zanosić modły i błagania w trudnych naszych czasach Zwłaszcza, że dzieją się kolejne cuda za wstawiennictwem świętego Józefa. W rodzinnych Wilamowicach, w sanktuarium św. Józefa coraz więcej pielgrzymów, a w kronikach coraz więcej wpisów dziękczynnych, za otrzymane łaski. Kolejne udokumentowane przez lekarzy uzdrowienia.

Na janowskim cmentarzu, jak do tej pory w centralnej alei pozostaje pomnik nagrobny metropolity Józefa Bilczewskiego, a na nim napis ur. 26.04. 1860 w Wilamowicach, kapłan archidiecezji krakowskiej, profesor i rektor Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, przez 23 lat arcybiskup łaciński Lwowa. Ta ziemia nadal kryje tu pochowane doczesne szczątki. Bezpowrotnie pozostało tu jak mówi pieśń pogrzebowa: *powracasz w ziemię, co twą matką była, teraz cię strawi, niedawno żywiła*. Praw fizyki nie sposób zmienić i nikt nie usiłuje, zgodnie z osobistą wolą zmarły nadal jest tutaj pośród ludzi ubogich. Mam nadzieję, że wierni nadal będą przychodzić na to miejsce, aby składać kwiaty, modlić się i uzyskiwać łaski.

ks. dr Marek Barszczowski
Zamość

Wizja kościoła posoborowego w Polsce w twórczości naukowej ks. Profesora Franciszka Greniuka¹

Od zakończenia obrad Soboru Watykańskiego II minęło już wiele lat.(Odbył się 1962-1965). Z pewnością możemy powiedzieć, że był on szczególnym darem Boga dla Kościoła i świata. Dotychczasowa realizacja wielkiego dorobku soborowego nie została w pełni zrealizowana. Gdy czytamy dokumenty soborowe, gdy zapoznajemy się z myślą teologiczną związaną z Soborem, wówczas niewątpliwie kształtuje się przed naszymi oczyma bardziej syntetyczny obraz Kościoła. Nie wystarczy jednak odesłać zainteresowanych do soborowych uchwał. Bogactwo myśli eklezjologicznej Soboru Watykańskiego II dopuszcza różne możliwości syntezy i porządkowania materiału. Owej różnorodności sprzyja fakt, iż Sobór, mimo skoncentrowania się na zagadnieniu Kościoła, nie podał jego definicji w potocznym i katechizmowym znaczeniu tego słowa. Można powiedzieć, że dał cały szereg określeń, które wzajemnie się uzupełniają, ale żadne z nich nie może być potraktowane jako definicja.

Teologowie na różny sposób odczytywali soborowe przesłanie. Jedni uważali, że ideą przewodnią nauczania soborowego jest obraz Kościoła jako Mistycznego Ciała Chrystusa, inni byli zdania, iż Kościół najlepiej da się wyrazić w pojęciu „Sakramentu”. Przeważająca zaś większość rozwijała temat Kościół jako Lud Boży. Niewielu akcentowało Kościół jako Wspólnotę. Do tych nielicznych, którzy tak określają Kościół należy Ks. Profesor F. Greniuk.

¹ Prezentacja pracy doktorskiej

Ks. Profesor F. Greniuk to teolog moralista i pastoralista, który zajmuje się zarówno historią teologii moralnej jak i okresem przemian soborowych w tej dziedzinie jak również w dziedzinie teologii pastoralnej. Należy do tego pokolenia teologów polskich, którzy wprawdzie rozpoczęli swoją pracę naukowo-dydaktyczną w okresie przedsoborowym, ale których istotnym zadaniem stała się recepcja nauki soborowej w ramach uprawianej dyscypliny i pojęcia jej odnowy w duchu wskazań Soboru.

Ks. Profesor F. Greniuk już od lat postuluje konieczność mocniejszego dowartościowania wspólnotowego wymiaru moralności chrześcijańskiej, jak również praktycznego życia chrześcijańskiego. Jest zwolennikiem integralnej koncepcji teologii moralnej jak i pastoralnej i ta integralność widoczna jest w wielu jego publikacjach. (ponad 260 publikacji)

Wyjątkowość tego kapłana polega na tym, że nie tylko sam wnikliwie przyswoił sobie naukę soborową ale potrafi położyć ją u podstaw konkretnej praktyki duszpasterskiej. Dlatego warto w dobie wołania o szersze i bardziej pogłębione poznanie Soboru Watykańskiego II przyglądnąć się zarysowanej przez Ks. Profesora F. Greniuka wizji Kościoła posoborowego w Polsce.

Celem niniejszej pracy jest zaprezentowanie twórczości naukowej Ks. Profesora F. Greniuka w świetle Soboru Watykańskiego II. Osiągnięcie tego celu stało się możliwe dzięki analizie dostępnych pism Tego Teologa bezpośrednio odnoszących się do problematyki Kościoła posoborowego w Polsce. Nie ulega wątpliwości, że koncepcja Kościoła, jaką Ks. Profesor F. Greniuk przyjmuje, jest koncepcją do głębi eklezjologiczną i wspólnotową. Jest ona oparta na mocnym fundamencie Pisma Świętego i Tradycji oraz prowadzi do konkretnych wniosków pastoralnych. W niniejszej rozprawie chodzi zatem

o zaprezentowanie teologiczno - pastoralnego wymiaru twórczości Ks. Profesora

Celem jest również ukazanie konsekwencji prawnych soborowej eklezjologii, która odstąpiła od stawiania na pierwszym miejscu Kościoła jako społeczności hierarchicznej, a ukazała Kościół jako wspólnotę „ludu Bożego”, która implikuje zasadę poszanowania i równości wszystkich jej członków, zarówno co do godności, jak i apostolskiej odpowiedzialności za Kościół. Na bazie wspólnej odpowiedzialności za Kościół, która jest udziałem wszystkich wiernych chrześcijan („*christifideles*”), ukazana została zróżnicowana odpowiedzialność za apostołstwo Kościoła: wiernych chrześcijan świeckich („*christifideles laici*”), duchownych („*clerici*”).

W centrum tej rozprawy zaprezentowana została twórczość naukowa Ks. Profesora F. Greniuka i Jego ocena postanowień soborowych w Kościele polskim. Podjęty w tej pracy temat jest, w zamierzeniu merytorycznym i formalnym, docenieniem wkładu jaki wniósł Ks. Profesor F. Greniuk w teologię posoborową w Polsce, która powinna służyć człowiekowi. Teologia pastoralna jest najbardziej predestynowana do tego, aby wskazywać sposoby wykorzystywania teorii teologicznej w praktyce kościelnej.

Źródłem rozprawy są normatywne dokumenty Kościoła, zatem dokumenty Soboru Watykańskiego II, szczególnie Konstytucja Duszpasterska o Kościele i Konstytucja Dogmatyczna o Kościele, dokumenty papieskie, cała twórczość piśmiennicza Ks. Profesora F. Greniuka: pozycje książkowe, artykuły naukowe, recenzje opracowań polskich jak i zagranicznych oraz wywiad przeprowadzony z Ks. Profesorem F. Greniukiem w Lublinie w dniu 10 września 2009 roku, który to wywiad został zamieszczony w aneksie rozprawy.

Do tych materiałów ustosunkowałem się także krytycznie aby odpowiedzieć na pytanie, na ile Kościoł w Polsce realizuje

soborowe wskazania dotyczące eklezjologii. Jednak głównym moim zadaniem było ukazanie wpierw soborowego piękna Kościoła w świetle rozważań Ks. Prof. F. Greniuka. Tak podjęta analiza teologiczna źródeł i literatury pozwoli ostatecznie w nowym świetle spojrzeć na zagadnienia eklezjologii oraz dostrzec w Soborze Watykańskim II odpowiedź na ich realizację dla współczesnego Kościoła. Problematyka tej pracy doktorskiej skupia się na Kościele posoborowym w Polsce. Temat ten jest aktualny i potrzebny, o czym świadczy bogata literatura teologiczna.

Celem badań analitycznych w tej pracy jest wskazanie pastoralnych wniosków w twórczości Ks. Profesora F. Greniuka. Ponieważ główne źródło teologiczne stanowi cała twórczość Profesora, łącznie z szerokim dorobkiem pastoralnym, dlatego zostało to doprecyzowane w podtytule: Studium teologiczno-pastoralne.

Celem zrealizowania założeń i rozwiązania problemu pracę podzielono na cztery rozdziały. Pierwszy został poświęcony osobie Ks. Profesora F. Greniuka i Jego wkładowi w dzieło posoborowej percepcji w teologii i w kościele. W pierwszym punkcie tego rozdziału został przedstawiony rys biograficzny Ks. Profesora F. Greniuka. W drugim punkcie nastąpiła charakterystyka materiałów źródłowych i w ostatnim tematyka poruszanych zagadnień przez Ks. Profesora F. Greniuka.

Drugi rozdział jest poświęcony Kościołowi jako wspólnocie zbawczej. Jezus przez swoje słowa i czyny objawił ludziom wszystkich czasów zbawczą wolę Boga. I z Jego polecenia Kościół powinien czynić tę zbawczą wolę Boga „widzialną i słyszalną. Uwidacznia się to w funkcjach misji Kościoła: prorockiej, kapłańskiej i królewskiej - bądź jak inni teologowie nazywają funkcją posługi. I te funkcje stały się paragrafami niniejszego rozdziału.

W trzecim rozdziale została ukazana problematyka związana z Kościołem jako instytucją społeczną. Kościół, ponieważ ma do tego prawo, wypowiada się w kategoriach oceny etycznej na temat określonych sytuacji ludzkich. Poprzez analizę zjawisk społecznych, wypowiedzi na temat zaistniałych problemów (poprzez ich ocenę) oraz przez wskazanie kierunków właściwego rozwiązania tych problemów formułuje swoje nauczanie. Dlatego też w tej części pracy zostały omówione takie punkty jak: Kościół w dialogu ze światem, apostołat świecki w świecie i parafia w społeczności lokalnej.

Treścią rozdziału czwartego jest charakterystyka Kościoła jako promotora wartości chrześcijańskich. Kościół ukazuje ochrzczonego drogi apostołskiego zaangażowania. Wspiera go w trudzie urzeczywistnienia w sobie obrazu Bożego, a także w budowaniu ładu Bożego, czyli Królestwa Chrystusowego w świecie, w społecznościach, we wszystkich narodach. Dlatego też znajdują tutaj miejsce paragrafy z postulatami pastoralnymi jak: rodzina jako wspólnota wychowująca, rola nauczania religii w szkole i zadania formacyjne małych grup w kościele.

W tej rozprawie, która ma charakter monograficzny, została zastosowana metoda analizy zawartości opublikowanych materiałów teologicznych w kontekście wizji Kościoła posoborowego w twórczości naukowej Ks. Profesora F. Greniuka. Metoda jakościowej analizy została również wykorzystana do merytorycznego prześwietlenia nauczania Kościoła i wykorzystana w pracy literatury przedmiotu. Wyniki przeprowadzonej analizy źródeł i materiałów teologicznych poddane zostały weryfikacji (interpretacji i ocenie). Z tego względu, do rozeznania myśli posoborowej Ks. Profesora F. Greniuka została wykorzystana również metoda krytyczna i porównawcza. Prowadząc badania w oparciu o źródła, trzeba bowiem założyć, że przy interpretowaniu tekstów Ks. Profesora

ra F. Greniuka można polemizować, a także wyrażać własne opinie i formułować oryginalne ich uzasadnienia

Ks. Profesor F. Greniuk należy do tych kapłanów i teologów, którzy w całej rozciągłości docenili odwagę i głębię soborowego aggiornamento, wynikającego z troski o to, by Kościół zwrócił się do świata w sposób zrozumiały i, w najlepszym tego słowa znaczeniu, atrakcyjny, by orędzie Jezusa Chrystusa było przekazywane językiem współczesnej nam kultury.

Według Ks. Profesora. F. Greniuka, apostołat ludzi świeckich nie jest więc niczym innym, jak urzeczywistnianiem ich godności i udziału w posłannictwie Chrystusa, którymi zostali obdarowani w sakramencie chrztu. Jego możliwości i zadania są niezliczone.

Urzędowe nauczanie Kościoła, jak zauważa Ks. Profesor F. Greniuk, ukazując znaczenie *communio*, daje jednak mocny impuls, aby nowa ewangelizacja skoncentrowała się w pierwszej kolejności na członkach kościoła. Zobowiązuje to przede wszystkim strategów duszpasterstwa, którymi są w pierwszym rzędzie pasterze Kościoła, do realizacji, w ramach swoich wspólnot, projektów odnowy parafii, bazujących na eklezjologii komunii. Postulat ten dobrze współbrzmi ze słowami Jana Pawła II, który, mówiąc w Novo Millennio Ineunte, że nie trzeba wyszukiwać nowego programu duszpasterskiego, wskazał jednocześnie, iż jest jednak konieczne, aby znalazł on wyraz we wskazaniach duszpasterskich dostosowanych do sytuacji każdej wspólnoty.

Właśnie w Kościołach lokalnych można określić konkretne elementy programu – cele i metody pracy, zasady formacji i doskonalenia duszpasterzy i ich współpracowników, sposoby poszukiwania potrzebnych środków – dzięki którym orędzie Chrystusa może docierać do ludzi, kształtować wspólnoty. Według poglądów prezentowanych przez Ks. Profesora F. Greniuka, Kościół dzisiejszy bardziej potrzebuje żywych

wspólnot chrześcijańskich niż nowych instytucji czy programów. (np. rodzina – jako Kościół Domowy czy ruchy i stowarzyszenia)

Przedstawiona przez Ks. Profesora F. Greniuka koncepcja Kościoła uprawnia, jak się wydaje, do wyciągnięcia tych wniosków o których była mowa wyżej. Należy stwierdzić, że był on świetnym znawcą teologii Soboru Watykańskiego II nie tylko w jej brzmieniu literalnym, ale także w kontekście jej powstawania, ewolucji i przede wszystkim praktycznych zastosowań.

Z całym przekonaniem można stwierdzić, że jego teologia skutecznie broni się przed nieubłagany zębem czasu, a teksty brzmią dzisiaj świeżo i niekiedy odkrywczco. Być może dzieje się tak dlatego, że, zgodnie ze wskazaniem Soboru Watykańskiego II, teologia w ujęciu Ks. Profesora F. Greniuka, nie jest abstrakcyjnym wykładem, lecz łączy się ściśle z teologią pastoralną. Bo taki właśnie był Sobór Watykański II, nazywany, nie bez racji: „soborem pastoralnym.

Myśl soborowa była tak bardzo ważna dla Ks. Profesora F. Greniuka, że praktycznie cała jego twórczość oscyluje wokół Soboru Watykańskiego II i programu gruntownej i integralnej odnowy Kościoła. Radykalne odkrycie Soboru Watykańskiego II dla Kościoła naszych czasów dokonuje się za pontyfikatu papieża Benedykta XVI.

Śp. ks. Michał Radej (1922-2011)

Śp. ks. Michał Radej urodził się 13 grudnia 1922 r. we wsi Zagroble, w parafii Turobin. Jego rodzice Jan i Marianna z domu Bida, byli chłopami małorolnymi. Jak napisał po latach we wspomnieniach: „jeszcze zanim poszedł do szkoły, matka nauczyła mnie czytać. Gdy ona przędła – czytałem Żywoty świętych i Rycerza Niepokalanej”.

Po ukończeniu w 1936 r. szkoły powszechnej, Michał napisał do redakcji Rycerza Niepokalanej, że chciałby zostać kapłanem-misjonarzem. Jednak rodzice byli za biedni, aby pokrywać koszty nauki w dalekim Niepokalanowie. Wówczas z pomocą przyszły rodzinne sugestie, bliskie jego uzdolnieniom muzycznym. Chłopak szybko opanował granie ze słuchu kilku ludowych utworów oraz sam też nauczył się czytać nuty. Mając 14 lat napisał podanie o przyjęcie do orkiestry wojskowej 9 Pułku Piechoty Legionów w Zamościu. Pojechał tam sam, złapaną po drodze furmanką z żydowskimi handlarzami. Jechał dwa dni. Egzamin wypadł pomyślnie. W kwietniu 1937 r. elew Michał Radej służył już w wojsku, grając w orkiestrze. Ale niebawem wybuchła II wojna światowa, na skutek czego orkiestra rozproszyła się. Zostały tylko wspomnienia i parę fotografii. Michał wrócił na wieś. Podczas okupacji niemieckiej wybrano go sołtysem, co było wówczas funkcją niebezpieczną.

3 listopada 1942 r. wstąpił do Batalionów Chłopskich. Uczestnicząc w kursie podchorążych skorzystał w nich z możliwości uzupełnienia wykształcenia. W rezultacie dało mu to uprawnienia tzw. „małej matury”, której potwierdzenie uzyskał na egzaminie w maju 1944 r., przed Specjalną Komisją Egzaminacyjną w Krasnymstawie,

W celu pogłębienia swej wiedzy szkolnej 20 października 1945 r. zgłosił się do gimnazjum OO. Bernardynów w Radecznicy. Tamże jako wolny słuchacz, uczęszczał do Kolegium Serafickiego, w zamian za opłaty chesnego spełniając funkcję woźnego.

Jako 23 letni młodzieniec skierował podanie do Księdza Rektora Seminarium Duchownego w Lublinie, prosząc o przyjęcie w szeregi alumnów tzw. kursu wstępnego. O decyzji tej nie wiedzieli nawet najbliżsi w domu rodzinnym. Proboszcz jego parafii ks. Wincenty Pawelec napisał pod datą 15 października 1946 r. do Księdza Rektora następującą opinię: „Na msze św. uczęszczał, śpiewał Godzinki ku czci Niepokalanie Poczętej NMP, do sakramentów przystępował, chętnie brał udział w ozdabianiu kościoła przed głównymi świętami. Pod względem moralnym cieszy się bardzo dobrą opinią”. Już jako kleryk Michał po obłóczynach, które miały miejsce 13 listopada 1946, pierwszy raz przyjechał do rodzinnego domu w pożyczonej sutannie.

Po zaliczeniu w ciągu jednego roku programu dwóch klas licealnych, i po egzaminach przed państwową komisją z Kuratorium, w Prywatnym Męskim Liceum Biskupim w Lublinie, dnia 24 maja 1947 uzyskał świadectwo dojrzałości i został przyjęty na pierwszy rok studiów filozoficzno-teologicznych, przygotowujących do otrzymania święceń prezbiteratu.

Jako kleryk Seminarium przeżył w 1948 r. wydarzenia związane z „cudem lubelskim” Matki Bożej Płaczącej na Jej obrazie w miejscowej katedrze.

Z racji wieku i dojrzałości osobowej wśród kolegów z rocznika studiów należał do grupy „seniorów”. Starszymi od niego byli tylko: Feliks Machoń z 1917 r., ułan z kampanii wrześniowej i Józef Kruk z 1918 r., który kontynuował przerwane studia seminaryjne przerwane aresztowaniem

i dwuletnim pobytem na Syberii. Michał Radej chętnie udzielał się w pracach społecznych i rozwijał swoje zainteresowania muzyczne. Przepisywał nuty, śpiewał i asystował w chórze seminaryjnym.

Święcenia kapłańskie wraz z 24 kolegami z rocznika, przyjął w mroźny poranek niedzielny 23 marca 1952 r. z rąk bp. Piotra Kałwy. Swoją Mszę św. prymicyjną odprawił w kościele w Turobinie w uroczystość Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny.

Pierwszą parafią jego posługi były Wojsławice. W czwartym roku pracy 30 czerwca 1956 r. został przeniesiony do parafii Potok Wielki koło Kraśnika, w której pracował tylko jeden rok, gdyż już 22 czerwca 1957 r., wraz z utworzeniem parafii w Gorajcu dostał od bpa Piotra Kałwy polecenie, aby zajął się tworzeniem nowej wspólnoty parafialnej. Pasterz Diecezji Lubelskiej w dekrecie napisał: „Ufamy młodym siłom Wielebnego Księdza i przeświadczeni jesteśmy, iż według swej najlepszej woli i roztropności będzie wznosił Kościół Boży w sercach powierzonych sobie parafian, ale równocześnie – Przy pomocy Bożej – będzie także dalej organizował i rozbudowywał, pod kierownictwem Kurii, potrzebne urządzenia parafialne swej młodej placówki, w oparciu o jej ludzi dobrej woli, którzy w ostatnim, krótkim stosunkowo czasie dali ujmujące za serce dowody swojej troski o Bożą sprawę wśród siebie”.

W Gorajcu, oprócz ludzi silnych wiarą nie było nic. Drewniany kościół zaczęto adoptować ze starego baraku. Nie było jednak chóru, który oprócz kolęd zaśpiewałby Mszę św. po łacinie. Proboszcz więc ogłosił nabór i sam zajął się dyrygowaniem. Na próbach chętni ledwo mieścili się w izbie. Śpiewano po kilka godzin przy lampach naftowych. Przez rok dopracowali się takiego poziomu, że mogli także kwestować na budowę przyszłego kościoła parafialnego. Chór odwiedził około 40 parafii. Stopniowo marzenia o murowanym kościele zaczęły się

konkretyzować. Na początku lat 70. profesor Politechniki Warszawskiej Jan Bogusławski zaprojektował nową świątynię w Gorajcu. Na materiał budowlany wybrał piaskowiec z Józefowa Biłgorajskiego. W koncepcji przyszłego kościoła zawarł wiele symboliki chrześcijańskiej. Jego plan oparto na kształcie ryby. Każdy blok przywiezionego do obróbki kamienia, zanim znalazł się w ścianie kościoła, własnoręcznie ociosywali miejscowi mężczyźni. Budowa ruszyła na dobre w 1975 r. i trwała 7 lat. Kościół pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny, uroczyste konsekrował ówczesny biskup Bolesław Pylak dnia 15 sierpnia 1982 r. Wtedy pełni zabrzmiało w nim po raz pierwszy w wykonaniu miejscowego chóru słynne Alleluja z oratorium Haendla. Wielu uczestników uroczystości ocierało łzy wzruszenia. Ks. prob. Michał wspominał w tym uroczystym dniu: „Niezmiernie jestem wdzięczny Panu Bogu za łaskę powołania, za to, że okazał mi swoje miłosierdzie, że powierzył mi godność kapłańską że mogę przez tak długie lata być szafarzem jego łask. Kapłaństwo to wspaniała sprawa, to jest początek tego, czego ani oko nie widziało, ani ucho nie słyszało, czego serce człowieka nie zdołało pojąć, jak wielkie rzeczy przygotował Bóg tym, którzy Go miłują”.

W uznaniu dla pracy kapłańskiej ks. Michała dnia 9 grudnia 1981 r. biskup lubelski Bolesław Pylak obdarzył go godnością kanonika honorowego Kapituły Kolegiackiej Zamojskiej, zaś 16 listopada 1987 r. mianowany został wicedziekanem dekanatu szczebrzeszyńskiego, a 9 kwietnia 1992 r. Pasterz nowo utworzonej Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej bp Jan Śrutwa, w uznaniu za gorliwą pracę kapłańską mianował go kanonikiem „de gremio” Prześwietnej Kapituły Zamojskiej i przyznał Mu wszelkie prawa i przywileje, jakie przysługują członkom tejże Kapituły.

Dla zaradzenia potrzeb pastoralnych Diecezji i na prośbę Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych

Więźniów Politycznych w Zamościu, ks. Michał (pseudonim „Lew”), podpułkownik w stanie spoczynku, został dnia 28 sierpnia 1996 r. mianowany kapelanem „Batalionów Chłopskich” w dawnym województwie zamojskim.

Biskup Jan Śrutwa zwolnił ks. Michała Radeja dnia 26 stycznia 1998 r. ze stanowiska proboszcza parafii Goraj oraz wicedziekana dekanatu szczeczeszyńskiego i przeniósł go w stan emerytalny, z prawem zamieszkania na plebanii w Gorajcu. W podziękowaniu ks. Biskup wyraził słowa: „Za wyjątkowo przykładną postawę kapłańską i wieloletnią bardzo owocną pracę pasterską w tym zwłaszcza za trud zorganizowania całkiem od nowa parafii w Gorajcu, łącznie z wybudowaniem pięknego kościoła parafialnego i plebanii z budynkami oraz za kultywowanie piękna muzyki kościelnej, składam gorące podziękowanie”.

W ostatnich latach życia ks. kan. Michał Radej w miarę swoich sił wykorzystywał swe uzdolnienia muzyczne i duszpasterskie, mimo iż jednocześnie zmagał się z różnymi chorobami. W ostatnich tygodniach swej ziemskiej wędrówki prosił Księdza biskupa Wacława Depo o skierowanie go do Domu Księży Emerytów w Biłgoraju, by mógł dalsze dni swego życia spędzić pod wspólnym dachem ze współbraćmi emerytami. Dnia 7 marca 2011 r. napisał: „Czuję się bardzo słabo. Rozpocząłem już 89 rok życia. Raczej chętnie przebywam w łóżku, a więc koniec mojego życia wydaje się być bliższy”.

W swoim duchowym testamencie napisanym 2 czerwca 2008 r. wyraził swe podziękowania: „Dziękuję serdecznie kapłanom diecezjalnym oraz zakonnym z którymi wypadło mi współpracować jako wikariusz, proboszcz i ostatnio jako emeryt. Dziękuję lekarzom za pomoc okazywaną mi przez życie, dzięki czemu doczekałem tak sędziwego wieku. Żegnam się z całą parafią Gorajec, w której wypadło mi tak długo pracować”.

wać. Żegnám tych, którzy za mojej kadencji wstąpili na służbę Bożą (14 kapłanów i 3 siostry zakonne). Żegnám się z osobami z Komitetu parafialnego z którymi współpracując udało się wiele osiągnąć dla parafii, aby stanęła w normalnym rzędzie z parafiami wcześniej powstałymi. Żegnám się z chórem parafialnym, który przez zgodną współpracę i wytrwałość w ćwiczeniach miał wiele osiągnięć i na pewno przyczynił się w ubogacaniu chwały Bożej. Dziękuję też chórowi za śpiew na moim pogrzebie. Żegnám się ze wszystkimi żyjącymi parafianami, oraz pozdrawiam zmarłych z którymi mam nadzieję spotkamy się, gdy do nich dołączę, w domu Ojca”.

Ks. senior kan. Michał Radej zmarł 22 maja 2011 r. w Domu Księży Emerytów w Biłgoraju. W przeddzień pogrzebu Msza św. żałobna, której przewodniczył bpa senior Jan Śrutwa, została odprawiona w środę 25 maja 2011 r. o godz. 16.00 w kościele pw. św. Marii Magdaleny w Biłgoraju. Natomiast Mszy pogrzebowej sprawowanej 26 maja 2011 r. o godz. 12.00 w kościele parafialnym pw. Wniebowzięcia NMP w Gorajcu, przewodniczył Pasterz Diecezji Biskup Wacław Depo, z którym koncelebrowało 100 kapłanów. Po Mszy św. ciało zmarłego kapłana zostało złożone na miejscowym cmentarzu parafialnym w Gorajcu. Dołączył do tych, wśród których posługiwał w kapłaństwie i których prowadził do spotkania z Chrystusem w domu Ojca w niebie. Niech odpoczywa w pokoju.

ks. Stanisław Kolano
Krzeszów

śp. Ks. Kan. Aleksander Panek (1955-2011)

Ks. kan. Aleksander Panek, s. Tomasza i Kazimierzy z d. Kasperska, urodził się 12 grudnia 1955 r. w Jędrzejówce. Chrzest święty przyjął 14 grudnia 1955 r. w kościele parafialnym w Lipsku k. Narola. W latach od 1962-1965 uczęszczał do Szkoły Podstawowej w Jędrzejówce, a następnie naukę kontynuował w Szkole Podstawowej w Lipsku. W 1970 r. został uczniem Liceum Ogólnokształcącego w Lubaczowie. Cztery lata później zdał egzamin dojrzałości i rozpoczął studia filozoficzno-teologiczne w Wyższym Seminarium Duchownym w Przemyślu. W podaniu do Księdza Rektora 23 czerwca 1974 r. pisał: „Idąc za głosem powołania, po gruntownym przemyśleniu i przemodleniu sprawy, zupełnie dobrowolnie – pokornie proszę o łaskawe przyjęcie mnie do Seminarium. Rodzice moi wychowali mnie religijnie. Od dziecka byłem związany z Kościołem i służbą liturgiczną. Siostra moja jest zakonnica w Zgromadzeniu Sióstr Felicjanek. Serdeczne kontakty jakie utrzymywałem z Księdzem proboszczem Romualdem Niedzielskim w Lipsku i księdzem katechetą Stanisławem Skorodeckim w Lubaczowie, bardzo korzystnie wpłynęły na ugruntowanie mego powołania do stanu kapłańskiego”. Po ukończeniu studiów 7 czerwca 1980 r. z rąk J.E. Ks. Bpa Mariana Rechowicza otrzymał święcenia kapłańskie w Lubaczowie.

Ks. Aleksander Panek służbę kapłańską w Kościele będąc wikariuszem w parafii Tarnoszyn (1980-1981), św. Wojciecha BM w Cieszanowie (1981-1983), Żniatyn (1983-1987). Następnie został ustanowiony rektorem kościoła w Przewodowie (1987-1988), ks. Bp Marian Jaworski w tym samym czasie mianował go Dziekanem Dekanatu Tarnoszyn (17.02.1988) oraz miesiąc później proboszczem nowoutworzonej parafii

w Przewodowie. W roku następnym 22 lipca 1989 r. został przeniesiony do parafii Ulhówek gdzie pełnił urząd proboszcza do 2007 r., oraz Dziekana Dekanatu Tarnoszyn.

W uznaniu dla pracy kapłańskiej ks. Aleksandra dnia 22 grudnia 1995 r. biskup zamojsko-lubaczowski Jan Śrutwa obdarzył go godnością kanonika honorowego Kapituły Konkatedralnej w Lubaczowie.

20 czerwca 2007 r. Pasterz Diecezji Ks. Bp Waław Depo powierzył mu urząd proboszcza parafii Niepokalanego Poczęcia NMP w Luchowie Górnym, gdzie pracował do samej śmierci.

Ks. Aleksander zmarł w sobotę 11 czerwca 2011 r. w Szpitalu w Biłgoraju po rozległym wylewie krwi do mózgu, który wydarzył się dwa tygodnie wcześniej, 29 maja na plebanii w Luchowie pomiędzy sprawowaniem niedzielnych mszy świętych. Nagła choroba i utrzymujący się nieprzerwanie stan nieprzytomności ks. Aleksandra ożył w tym czasie relacje z nim bliskich, znajomych, wspólnot parafialnych w których duszpasterzował oraz licznego grona prezbiterów naszej diecezji i innych.

W poniedziałek 13 czerwca o godz. 19.30 w kościele parafialnym w Luchowie pod przewodnictwem J.E. Ks. Biskupa Jana Śrutwy sprawowana była msza św. żałobna. Następnie 14 czerwca we wtorek mszy św. pogrzebowej o godz. 9.00 przewodniczył Pasterz Diecezji J.E. Ks. Biskup Waław Depo z którym koncelebrowało około 150 kapłanów z diecezji zamojsko-lubaczowskiej i przemyskiej. We Mszy św. uczestniczyli licznie zgromadzeni wierni miejscowej parafii i tych, w których ks. Aleksandr pełnił posługę kapłańską. Po mszy świętej ciało zmarłego kapłana zostało złożone na miejscowym parafialnym cmentarzu.

Niech dobry Bóg przyjmie życie i ofiarę cierpienia śp. Ks. Aleksandra i pozwoli mu przebywać tam, gdzie nie będzie już smutku, ani bólu, lecz pokój i wieczna radość.

ks. Kazimierz Gawlik
Hrubieszów

Konferencja Księży dziekanów 28.czerwca 2011 -
Adoracja Eucharystyczna w kościele Królowej Polski
w Zamościu

Panie Jezu Chryste utajony w Najświętszym Sakramencie znowu klęcząc przed tobą uświadamiamy sobie, że kończy się następny rok szkolny i akademicki XXI wieku. Wieku, w którym świat oferuje człowiekowi wiele możliwości, otwiera przed nim wiele dróg. Niebywały postęp techniki, nauki, medycyny, postęp społeczny, gospodarczy stwarza przed człowiekiem takie możliwości i szanse, jakie wcześniej wydawały się nie do osiągnięcia. Zatem nie na nasze czasy wydają się słowa twoje Chryste z Ewangelii Mateusza „widząc tłumy litował się nad nimi, bo byli znękani i porzuceni jak owce nie mające pasterza”. Czy rzeczywiście tak jest?

Oto kilka informacji z ostatnich doniesień prasowych:

1. razem poszli na śmierć. Dziewięcioro młodych Japończyków, którzy nie znali się wcześniej, w przestrzeni Internetu zawarli pakt samobójczy. Zamknęci w samochodach, oszłamieni tabletkami nasennymi, skonali w oparach tlenu węgla z piecyków węglowych. Zmęczeni życiem (młodzi ludzie!!) zostawili dramatyczne przesłanie „nie mam szczęścia w życiu, nie mam nikogo kto by mi pokazał sens życia, kto by mi pokazał że jestem ważny”.

2. pewien holenderski lekarz opowiadał, jak uśmiercił zastrzykiem kurary kobietę mającą ponad 80 lat. Była ona wprawdzie zdrowa ale samotna i zrozpaczona po śmierci męża, pacjentka nie miała rodziny, nie miała dla kogo żyć, wszyscy jej przyjaciele umarli, wobec tego lekarz stwierdził że skoro nie ma chęci życia, nic nie stoi na przeszkodzie, by to życie przerwać.

Od twoich czasów Chryste ludzkość zanotowała wielki postęp w wielu dziedzinach życia. Jednak wielu żyje tak, jakby byli bez pasterza. Popatrzmy na ludzi żyjących w bogatych krajach zachodnich lub w Ameryce. Ludzi przejeżdżonych i znudzonych dobrobytem, czy można o nich powiedzieć, że są szczęśliwi, że wiedzą po co i dla kogo żyją? A o czym świadczą mnożące się w tych krajach sekty, o czym świadczy bardzo wysoki wskaźnik ludzi popełniających samobójstwo?.

Współczesnemu człowiekowi towarzyszy nie tylko swoiste *zaćmienie sumienia*, ale także swoiste zagubienie, osamotnienie, zerwanie więzi rodzinnych, czy więzi ludzkich.

Boże, który stworzyłeś człowieka, nie zostawiłeś go samego. Wybrałeś sobie naród Izraelski na swój szczególny lud. Opiekowałeś się nim i prowadziłeś go. Panie Boże Ty mówisz „Teraz jeśli pilnie słuchać będziecie głosu mego i strzec mojego przymierza, będziecie moim narodem....”. Być szczególną własnością Boga, to być pod Jego opieką z której nic nie może wyrwać, to doświadczać Jego łaski. Jeśli będziecie słuchać mego głosu.... Głos Boga to głos wołającego po imieniu, wołającego, by przyprowadzić do bezpiecznej przystani. Trzeba słuchać głosu Boga, by iść jego drogą drogą prowadzącą do szczęścia.

W przywołanej Ewangelii Mateusza dostrzegamy Cię Panie Jezu, jak „widząc tłumy ludzi litowałeś się nad nimi, bo byli znękan i porzuceni jak owce nie mające pasterza” Mt 9, 36. Widzisz ludzi „zmęczonych, rozbitych, wyczerpanych, bezsilnych i zniechęconych, którzy nie mają sensu życia i nie wiadomo dokąd zmierzają. Tłum bez pasterza. Można by dzisiaj bez większego zniekształcenia tekstu powiedzieć: ludzie bez

Boga.. Ludzie, którzy zagubili sens swojego życia.... Prawdą jest, że wielu zniszczyło swoje życie z własnej woli i niszczy je potem u innych. Nie zawsze robią to ze złej woli. Często są zmęczeni i strudzeni, błędzeniem i pomyłkami, jak owce, które

nie ma kto na czas ostrzec i uchronić przed niebezpieczeństwem. Ty Jezu jakby powodowany tym współczuciem wybrałaś Dwunastu i przekazałaś im misję głoszenia królestwa. Wybrałaś ich po to, aby nieść tym wszystkim ludziom zbawienie, pocieszenie...

Oto imiona Dwunastu Apostołów: Piotr, Andrzej, Jakub, Jan, Filip, Tomasz, Mateusz, Judasz, Bartłomiej, Tadeusz syn Alfeusza, Szymon Gorliwy, Jakub Młodszy. Ale wśród tych imion jest każdy z nas.... I ty i ja.

Każdy z nas kapłanów jest wezwany by w epoce upadku moralności, nie poszanowania godności ludzkiego ciała przypominać, że jest ono Świątynią Ducha św. , że każdy z nas jest stworzony na Boże podobieństwo, każdy z nas jest wezwany by ukazywać młodym ludziom wyższe wartości, że używanie narkotyków, rozwiązłość, upijanie się jest prostą drogą do tego by przegrać swoje życie.

Wokół nas żyją ludzie, w których istnienie wpleciona jest prośba o pomoc. O wysłuchanie, ofiarowanie wsparcia czy choćby uśmiechu. Nikt nie jest samotną wyspą , nikt nie jest samowystarczalny. My jednak zamykamy często oczy i serca. Pragniemy wielkich przemian reformy naszego społeczeństwa, a nie potrafimy przekroczyć barier dzielących nas od ludzi, którymi żyjemy na co dzień. Wokół nas dzieje się tyle spraw, które tak boleśnie ranią. Tak często odsuwamy się na bok. Jesteśmy przekonani, że nasze działanie i tak nic nie zmieni, ogarnia nas zniechęcenie.

Chryste jesteś naszym Pasterzem, prowadzisz nas po bezpiecznej równinie jeśli tylko Ci na to pozwolimy. Jako kapłani wiemy, że modlitwa, sprawowanie sakramentów i korzystanie z nich są zaproszeniem Ciebie do naszego życia, byś opiekował się nami, ale chcesz także, byśmy pomagali sobie nawzajem.

Nie jako wołasz do nas: przyjaźni doświadcza się tylko przez przyjaciela, miłością obdarzy tylko ten, który kocha,

pomocy udzieli tylko ten, kto chce pomóc, uzdrawiająca obecność to nie słowa ale czyn i o taką bliskość chodzi tobie Panie. Chcemy być Twoją własnością- my kapłani z różnym stażem pracy ale i neoprezbiterzy, którzy stawiają na tej drodze pierwsze kroki i są dzisiaj wśród nas.

Na zakończenie tego rozważania przywołamy dialog kapłański Biskupa Klause Hemmerle: „ Ważniejsze jest to, jak ja jako ksiądz żyję, niż to co ja jako ksiądz robię. Ważniejsze jest to co, czyni we mnie Chrystus, niż to, co ja sam robię. Ważniejsze jest to, abym żył w jedności z prezbiterium, niż abym był sam pochłonięty swoim zadaniem. Ważniejsza jest posługa modlitwy i słowa niż obsługiwanie stołów. Ważniejsze jest to, aby towarzyszyć duchowo współpracownikom, niż samemu wykonywać jakąś większą ilość prac. Ważniejsze jest to, by w nie wielu punktach być obecnym całkowicie i promieniująco niż w wielu punktach szybko i połowicznie. Ważniejsze jest działanie w jedności niż choćby nie wiem jak doskonale działanie w izolacji. A więc ważniejsza jest współpraca niż praca. Ważniejszy bo bardziej owocny jest krzyż niż efektywność. Ważniejsza jest otwartość na całość (diecezję), Kościół Powszechny), niż choćby nie wiem jak ważne sprawy partykularne. Ważniejsze jest świadectwo wiary wobec wszystkich, niż czynienie zadość wszystkim pretensjom”.

Panie Jezu Chryste rozpoczynamy czas wakacyjny. Wielu z nas na dłuższy czy krótszy okres zmieni swoje zamieszkanie i przebywanie. Wielu zmieni urzędy i stanowiska - spraw Panie byśmy pamiętali, że w jakimkolwiek jesteśmy miejscu, stanie i jakie wykonywali czynności zawsze jesteśmy kapłanami i powinniśmy przyjmować postawę pasterską na wzór najwyższego Pasterza jakim Ty jesteś Chryste dla całej ludzkości.

SPIS TREŚCI

STOLICA APOSTOLSKA

Kult liturgiczny błogosławionego Jana Pawła II	3
DECRETUM de cultu liturgico in honorem beati Ioannis Pauli 11, papae, tribuendo	3
DEKRET dotyczący kultu liturgicznego Błogosławionego Jana Pawła 11, Papieża	6
Załącznik do dekretu: kolekta	9
Błogosławiony jesteś, umiłowany Janie Pawle II - Homilia Benedykta XVI podczas Mszy św. beatyfikacyjnej	10
Proponować powołania w Kościele lokalnym. Orędzie Benedykta XVI na 48. Światowy dzień modlitw o powołania	17

EPISKOPAT POLSKI

Kapłan kształtowany przez Słowo Boże List biskupów polskich do kapłanów na Wielki Czwartek 2011	23
Komunikat z 355. Zebrania plenarnego Konferencji Episkopatu Polski	39

BISKUP DIECEZJALNY

DEKRET	44
DEKRET korekty granic pomiędzy parafią Najświętszego Serca Jezusa i Św. Józefa w Tomaszowie Lubelskim	47
DEKRET korekty granic pomiędzy parafią Najświętszego Serca Jezusa i Zwiastowania NMP w Tomaszowie Lubelskim	48

BISKUP DIECEZJI ZAMOJSKO-LUBACZOWSKIEJ

Homilia wygłoszona w Wielki Czwartek, 21 kwietnia 2011 r., w Katedrze Zamojskiej.....	49
Homilia wygłoszona w Wielkanoc, 24 kwietnia 2011 r., w Sanktuarium Matki Bożej w Krasnobrodzie.....	52
Homilia wygłoszona podczas święceń kapłańskich, 4 czerwca 2011 r. w Katedrze Zamojskiej.....	58
Nominacje personalne.....	63

KURIA DIECEZJALNA

Komunikaty Kurii	73
------------------------	----

INNE

BISKUP MARIUSZ LESZCZYŃSKI

Przez Maryję – Samemu Bogu. Apel Jasnogórski podczas ogólnopolskiej pielgrzymki Akcji Katolickiej, Częstochowa, 17 czerwca 2011 r.....	79
--	----

KS. DR HAB. STANISŁAW TYMOŚZ

Rec. Elżbieta Szczot, Ochrona rodziny w prawie Kościoła Łacińskiego, Wydawnictwo KUL, Lublin 2011, ss. 343.....	83
--	----

KS. MGR LIC. MIECZYŚLAW GRABOWSKI

Piotr Majer red. naukowy wyd. polskiego, Codex Iuris Canonici. Komentarz, Kraków, Wydawnictwo Wolters Kluwer 2011.....	89
---	----

KS. DR WIEŚLAW BANAŚ

Święci powracają	92
------------------------	----

KS. DR MAREK BARSZCZOWSKI

Wizja kościoła posoborowego w Polsce w twórczości naukowej ks.
Profesora Franciszka Greniuka96

KS. ZYGMUNT JAGIEŁŁO

Śp. ks. Michał Radej (1922-2011) 103

KS. STANISŁAW KOLANO

śp. Ks. Kan. Aleksander Panek (1955-2011) 109

KS. KAZIMIERZ GAWLIK

Konferencja Księży dziekanów 28.czerwca 2011 - Adoracja
Eucharystyczna w kościele Królowej Polski w Zamościu 112